

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjar Cheltnikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 269 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 14 czerwca 1935

Rok 30

Poznań, 13 czerwca.

Na tle walki o władzę nad duszami

Biecu dzwonoń w dniu Zesłania Ducha św. nie towarzyszyła tego roku radość w parafjach katolickich w Niemczech. Za świeże jest wrażenie wyroków w procesach przeciw klasztorom katolickim, — zbyt doniosłe jeszcze echo wystąpienia kardynała - arcybiskupa wrocławskiego w obronie Kościoła i fala ostrych napaści prasy narodowo-socjalistycznej.

W przeddzień Zielonych Świątek rozniosła się wśród prasy niemieckiej wieść, że 45 redaktorów pism niemieckich zostało wykreślonych z szeregu organizacji „Reichsverband der deutschen Presse”, co równa się faktycznemu usunięciu ich z zawodu dziennikarskiego na terenie Rzeszy.

By zrozumieć, o co poszło w tych represjach, należy cofnąć się o parę dni wstecz do wspomnianego wyżej oświadczenia wrocławskiej kurji arcybiskupiej.

Jak wiadomo, kurja wrocławska zabrała głos w kwestji rozpoczętych niedawno procesów dewizowych przeciw osobom duchownym. Do tej pory odbyły się trzy procesy, z których w jednym wypadku — franciszkanina O. Epifanju — nałożono niezwykle surową karę 10 lat więzienia i 350.000 marek kary pieniężnej. Około 50 dalszych procesów jest w toku i ciągnąć się będzie przez szereg miesięcy.

Rozumie się, że sfery Kościoła wrogie, których nie brak w dzisiejszych Niemczech, począwszy od czołowych przedstawicieli reżimu rządzącego, a kończąc na różnych apostołach mglistego „neopogaństwa”, widzą w procesach dewizowych okazję do podważenia prestiżu nie tylko zakonów, ale całej katolickiej hierarchii kościelnej wogóle. — Choć w szeregach zwolenników czystego „światopoglądu” narodowo-socjalistycznego katolicyzm zwalczany jest mniej z powodu jego dogmatów religijnych, ile raczej dla jego organizacji hierarchicznej i władzy nad duszami, w rezultacie wychodzi na to samo: rozbieżność między ideałami nowego państwa narodowo-socjalistycznego a ideałami uniwersalizmu Kościoła, koncentrującego nici swej organizacji światowej w Rzymie, jest trudną do pogodzenia.

W związku z nową falą ataków na Kościół, spowodowanych świeżo ogłoszonym wyrokiem trzech pierwszych procesów przeciw klasztorom, zabrała głos kurja arcybiskupia w Wrocławiu, chcąc z jednej strony odeprzeć część zarzutów, stawianych ogólnie Kościołowi, z drugiej pociągnąć wyraźnie granicę między istotnymi przestępstwami jednostek duchownych a odpowiedzialnością Kościoła jako władzy zwierzchniej. Oświadczenie to w pierwszej linii surowo potępiło fakt zaszłych przestępstw. Następnie wyrażało ono żal z powodu wszczętej kampanii ataków na

Przygotowania wojenne Włoch

Specjalne prace na terenie Erytrei — Transporty wojskowe płyną do Afryki wschodniej — Niemieckie propozycje

Rzym (PAT). Przygotowania wojenne trwają w dalszym ciągu. Gazeta rządowa ogłasza dekret, ustalający wspólnie dowództwo sił lotniczych, zgromadzonych w Somali i Erytrei.

W stolicy Erytrei Asmarze podjęto budowę lodowni celem przechowywania większych zapasów żywności. Powstaje też drugi wodociąg, długości 19 km., wiodący do portu Massaua, dzięki czemu zapasy wody słodkiej w tym porcie zwiększą się o 1.000 litrów dziennie. Projektowana jest również budowa wielkiego wodociągu długości 18 km. do miasta portowego Assab.

We Włoszech odbywa się dalej koncentracja sił zbrojnych, przeznaczonych do Afryki wschodniej. Z Genui odplynęło 1.200 robotników portowych. Do Brindisi napływają pierwsze oddziały ochotnicze dywizji „czarnych koszul”, noszącej miano „21 kwietnia”.

Z Turynu odplynął oddział artylerji alpejskiej. Z Cagliari odplynął do Afryki wschodniej sztab dywizji Saubauda.

Rzym (PAT). Według informacji, jakie przeniknęły do tutejszych kół prasowych z Francji, ambasador Rze-

szy, Hasse przywieźć miał z sobą z Berlina następujące propozycje, które przedstawił rządowi włoskiemu:

1) Niemcy wyrażają gotowość niepopierania Abisynji i niestawiania trudności Włochom w Afryce wschodniej.

2) Proponują rozejm prasowy.

3) Rzesza gotowa jest zawrzeć pamięsięczny rozejm w sprawie propa-

gandy w Austrii.

Pierwsze 2 punkty spotkać się miały z przychylnym przyjęciem ze strony włoskiej, natomiast w sprawie austriackiej, która jest przedmiotem ożywionych rozmów, nie osiągnięto poważniejszych wyników, gdyż pojęcie niemieszania się jest przedmiotem poważnej różnicy zdań między Rzymem i Berlinem.

Dokoła zbrojeń morskich

Waszyngton (PAT). Podsekretarz stanu Phips oświadczył na temat rozmów morskich angielsko-niemieckich co następuje:

„Rząd St. Zjed. odpowiedział W. Brytanji, iż żywi nadzieję, że wynik tych rozmów zdoła doprowadzić do uzgodnienia poglądów głównych europejskich mocarstw morskich na sprawę stosunku między ich flotami, oraz, że przyczyni się to do ogólnego porozumienia w kwestji ograniczenia i redukcji zbrojeń morskich.”

London (PAT). Radca ambasady amerykańskiej w Londynie odwiedził Foreign Office i odpowiedział na zakomunikowane przez rząd brytyjski niemieckie propozycje morskie.

Oświadczył, że rząd St. Zjed. sformułuje swe stanowisko w sprawie zbrojeń na morzu na podstawie zobowiązań traktatów waszyngtońskiego i londyńskiego. Biorąc za podstawę postanowienia tych traktatów, Ameryka nie zgłasza żadnych zastrzeżeń wobec propozycji, wysuniętych przez Niemcy w rozmowach z W. Brytanją.

Odpowiedź ta chociaż w zasadzie przyjmuje propozycje niemieckie, nacechowana jest bardzo wielką rezerwą, która dowodzi ostrożności prezydenta Rooseelta i wstrzymania się jego w chwili obecnej od jakiegokolwiek daleko idącego angażowania się w sprawy europejskie.

Tokio (PAT). „Niczi-Niczi” pisze, że zgoda Japonji na przyznanie Niemcom 35 proc. tonnażu floty brytyjskiej nie oznacza bynajmniej, że Japonja zechce wziąć udział w konferencji morskiej razem z Niemcami lub innymi mocarstwami, nie będącymi sygnatarzami traktatów londyńskiego i waszyngtońskiego.

Przed przywróceniem monarchii w Grecji?

Bruksela (PAT). W wydziale z ateńskim korespondentem dziennika „Le Soir” min. bez teki Maromichalidis oświadczył, iż przegrana podczas wyborów Metaxasa nie jest porażką idei monarchji, lecz osobistym niepowodzeniem Metaxasa.

„Jestem przekonany — dodał minister — że monarchja będzie przywrócona w Grecji”.

Ateny (PAT). Prasa zamieszcza list Levindina, sekretarza b. króla Jerzego, zaadresowany z jego polecenia

do jednego z deputowanych w Atenach.

W liście tym Levidin pisze m. in., że król śledzi z dużym wzruszeniem objawy uczuć monarchistycznych ludności i jest gotów powrócić do Grecji nie jako szef zwycięskiej partji, lecz jako bezstronny arbiter, godzący wszystkie stronnictwa.

Ateny (PAT). Donoszą, że plebiscyt w sprawie ustroju w Grecji odbędzie się w końcu września lub na początku października br.

W jutrzejszym wydaniu głównem:

GENJUSZ ANTYTEZY

przez prof. U. J. dr. W. Folkierskiego

Kościół Katolicki, wreszcie zawierając zdanie, że „będzie rzeczą późniejszych czasów wydać spokojny wyrok, który uwzględni wszystkie momenty zaszłych przestępstw w całej ich rozciągłości”.

Może byłoby oświadczenie to przeszło mimo uszu roznamiętnionej akcją antykatolicką opinji, gdyby nie przytoczony wyżej ustęp, składający moralną apelację w ręce sądów „przyszłości”, bardziej bezstronnych w perspektywie czasu. To też nazajutrz rozszalała formalna burza na łamach prasy niemieckiej, która, przyczepiając się do słów kurji, zaczęła ciskać gromy w obronie rzekomo obrażonej dumy sądownictwa niemieckiego.

„Rzucono sądownictwu i narodowi niemieckiemu rękawicę...”, „...jest to prowokacja niemieckich sądów i próba zawaalowania całej sprawy...” — czytało się w tutejszej prasie. Sprytnym manewrem obrócono w ten sposób ostrze przeciw samym autorom rzeczowej deklaracji, zapowiadając jednocze-

śnie represje dla tych dzienników, które osmieliły się wydrukować słowa ordynariatu wrocławskiego, nie dodając od siebie komentarza potępiającego.

Zarazem zajęło się sprawą tą ministerstwo sprawiedliwości Rzeszy. W zdecydowany i dotkliwy sposób odmówiło ono władzy kościelnej jakiegokolwiek kompetencji do sądenia sporu, ponadto jeszcze oświadczyło publicznie, że kilku wyższych funkcjonariuszy kościelnych znajduje się również w stanie oskarżenia i uległo aresztowaniu.

Na to odpowiedział natychmiast kardynał - arcybiskup Bertram w lakonicznej deklaracji, że raz jeszcze potępią winnych przestępstw „przeciw państwu i narodowi”, że wdroy niezależnie od sądów świeckich proces kanoniczny przeciw winnym, wreszcie, że należy pociągnąć granicę między Kościołem i zakonami z jednej strony a poszczególnymi oskarżonymi — z drugiej. W umiarkowanej formie tego oświadczenia widać było chęć załagodzenia kontro-

wersji. Na tem skończyło się narazie, choć w kołach tutejszych przeważa zdanie, że rozejm nie będzie długotrwały.

Z nielicznych odgłosów prasowych, które w czasie zatargu zachowały ton rzeczowy i starały się spór złagodzić, zasługuje na uwagę wiadomość w „Essener Nationalzeitung”, jakoby episkopat niemiecki nosił się z myślą żądania stanowczej reformy organizacji finansowej klasztorów, któraby szła w kierunku ściślejszej kontroli zakonów ze strony władz diecezjalnych.

Możliwe jest, że wiadomość ta w dzienniku westfalskim jest jedynie inspiracją katolickich czynników prorządowych, które pragnęłyby wskazać drogę ku kompromisowi między państwem a Kościołem. Wiadomo bowiem, że państwo narodowo-socjalistyczne żąda kategorycznie uniezależnienia się w Trzeciej Rzeszy organów kościelnych — czyto katolickich, czy jakichkolwiek innych — od ośrodków dyspozycyjnych zagranicą.

Kompromis będzie jednak niełatwy, bo interesy Kościoła Katolickiego są diametralnie przeciwne.

Berlin.

B. L.

Północne Chiny pod wpływami Japonii

Sukcesy japońskiej polityki — Po Mandzuko opanowano przyległe prowincje chińskie Nieprzekonywujące zaprzeczenie

Paryż. (PAT). Prasa francuska poświęca wiele uwagi wypadkom, rozgrywającym się obecnie na terenie północnych Chin.

„Japończycy usadowili się mocno — pisze „Temps“ — w północnych Chinach. Polityka, którą rozpoczęli 4 lata temu w Mukdenie, rozwijając się etapami przez utworzenie państwa Mandzuko, osiągnęła obecnie swój cel“.

Zdaniem dziennika, nie ulega wątpliwości, że w najbliższym czasie Kang-te zostanie osadzony na tronie cesarskim w Pekinie. Japończycy w ten sposób przez zajęcie Pekinu i Tien-Tsinu staną się panami całych północnych Chin.

Dziennik przypuszcza, że wielkie mocarstwa nie zareagują na wypadki inaczej, niż na fakt dokonany w Mandzurji. Nie należy mieć żadnych w tym wypadku złudzeń. Trzeba wziąć pod uwagę trudności i niezgodę, w jakiej pogrążony jest cały wschód.

Tokio. (PAT). Ag. Rengo donosi: Według oficjalnego oświadczenia Japonia nie bierze żadnego udziału w tworzeniu przyszłego rządu w Chinach północnych, chociaż według wiadomości prasowych, nadchodzących z Pekinu, prowadzona jest agitacja wśród Chińczyków za utworzeniem bloku politycznego, składającego się z przedstawicieli 4 prowincyj (Szantun, Szansi, Hopen i Czarar), uwolnionych do wpływów partii Kuomintangu, która obecnie faktycznie rządzi w Nankinie.

Pogłoskę o zamierzonej podróży cesarza Kang-Te do Pekinu również urzędowo zdementowano. Według półoficjalnego oświadczenia min. wojny zwraca w dalszym ciągu baczna uwagę na Chiny północne, wierząc, że wykonają one wszystkie przyjęte warunki japońskich władz wojskowych, by w ten sposób przyczynić się do rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Chinami, Japonią i Mandzuko.

Pekin (PAT). Wzrasta tu przekonanie, że władze chińskie nie ustąpią Japończykom i nie przyjmą ich żądań. W każdym razie postulaty japońskie wywołały pewną panikę. Wiele osób cywilnych opuściło już Pekin. W pociągach, idących na południe, zarezerwowano już na kilka dni naprzód wielką ilość miejsc.

Japończycy projektują demonstrację napowietrzną nad Pekinem. W związku z tem policja wezwwała ludność do zachowania spokoju.

Tranzakcje na giełdzie paryskiej

Wczoraj zaznaczyły się objawy ucieczki od franka

Paryż (PAT) W dniu 12 bm. na giełdzie paryskiej mocniej zaakcentowała się tendencja, która ujawniła się już w późniejszych godzinach 11 bm., a mianowicie poważnej rezerwy i wyczekiwania.

Pogłoski na temat zamierzeń rządu, które kursowały na giełdzie 12 bm., mimo oficjalnego zapewnienia wywarły ujemny wpływ na tranzakcje. Renty francuskie, które już 11 bm. wykazały słabszą tendencję, 12 bm. spadły w dalszym ciągu. Akcje przemysłowe wykazały tendencję niejednorodną. Akcje przedsiębiorstw transportowych spadły. Akcje metalurgiczne i przemysłu wojennego mocno zwyżkowały. Akcje bankowe, z wyjątkiem „Banque de Paris, były słabe. Mocno zwyżkowały akcje międzynarodowe, np. Suez.

Reakcja giełdy dewizowej była bardzo charakterystyczna. Jak wiadomo, Bank Francji zdecydował wstrzymać

udzielanie pożyczek pod zastaw złota, pragnąc w ten sposób zapobiec spekulacji, polegającej na kupowaniu w Banku Francji złota, następnie zastawianiu tego złota w tymże banku i obracaniu pieniędzy na cele spekulacyjne. Jednak liczne sfery giełdowe skomentowały tę decyzję jako pewne ograniczenie stosowania standardu złota.

„Obawa pisze „Le Temps“, zresztą, jesteśmy o tem przekonani, iluzoryczna — ograniczenia pełnego stosowania zasad standardu złota, wpłynęła na zwyżkę funta i dolara oraz reportów w tranzakcjach terminowych. W dniu 12 bm. przy zamknięciu furt doszedł do kursu 74 96 — 75 02, a dolar do 15 18, więc górnego punktu złota. Frank szw. doszedł do 495 1/8, zatem powyżej górnego punktu złota. Liczby te świadczą o wznowieniu ucieczki od franka francuskiego i ucieczki kapitałów z Francji“.

Uchwały francuskich socjalistów

Przyjęcie rezolucyj przez kongres — Sprawa „objęcia władzy“

Paryż (PAT). Na końcowym posiedzeniu kongresu socjalistycznego przyjęto szereg wniosków komisji programowej, określających zasadnicze linie taktyki partyjnej na przyszłość.

Kongres przyjął jednogłośnie zaproponowaną przez komisję rezolucję, wykluczającą dep. Frossarda, który wbrew woli partii objął tekę ministerjalną w gabinecie Laval. Następnie upoważnił stałą komisję administracyjną, jak również przyszły kongres do zbadania problemu dewaluacji monetarnej, oraz ustalenia polityki w tej

dziejnie.

W sprawie „objęcia władzy“ komisja programowa partii nie mogła ustalić jednomyślnych wniosków i przedstawiła do wyboru pięć odrębnych rezolucyj, z których w głosowaniu przyjęto rezolucję stwierdzającą wolę większości zdobycia władzy, unikając zarówno awantur rewolucyjnych jak i rozwiązań reformistycznych. W każdym razie z chwilą usiłowania zamachów faszystowskich partja będzie upoważniona do działania bezpośredniego.

Sprawa 40-godzinnego tygodnia pracy

Międzynarodowa konferencja pracy w Genewie przyjęła rezolucję za wprowadzeniem tej normy

Genewa. (PAT). Plenum międzynarodowej konferencji pracy obradowało nad sprawą 40-godzinnego tygodnia pracy, przyczem zaznaczyły się znaczne rozbieżności zdań między pracodawcami i pracownikami. W czasie dyskusji przemawiał polski delegat robotniczy Jerzy Szurig i polemizując z argumentami pracodawców, wypowiedział się za planową gospodarką społeczną.

W wyniku dyskusji przeszła 57 głosami przeciw 43 rezolucja, zgłoszo-

na przez grupę robotniczą. Rezolucja przewiduje przyjęcie przez konferencję konwencji ogólnej, opartej na zasadzie 40-godzinnego tygodnia pracy z utrzymaniem stopy życiowej robotników. Konwencja ta stanowić ma ramy, obejmujące poszczególne gałęzie przemysłu.

Przyjęcie tej rezolucji nastąpiło niespodziewanie, ponieważ liczono się ogólnie z możliwością wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy jedynie w niektórych gałęziach przemysłu.

Liga Popierania Turystyki

Warszawa. (PAT). W sali konferencyjnej ministerstwa komunikacji odbyło się konstytucyjne zgromadzenie Ligi Popierania Turystyki.

Celem tej instytucji jest stwarzanie warunków, sprzyjających rozwojowi turystyki w Polsce, oraz inicjowanie, krzewienie i popieranie wszelkich czynności turystycznych.

Stosunki prasowe z Łotwą

Warszawa (PAT). Odbyły się obrady doroczne konferencji porozumienia prasowego polsko-łotewskiego udziałem delegacji łotewskiej. Uchwalono zwoływanie corocznych konferencji w Warszawie i Rydze, organizację wycieczek dziennikarskich, wysyłanie korespondentów do Polski i Łotwy oraz rozszerzanie informacji sportowych.

Nagły zgon

Paryż. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 miało się odbyć posiedzenie rządu w pałacu Prezydenta.

W chwili wkroczenia do sali obrad zmarł nagle na udar serca. mini. Mar-

combes.

Posiedzenie rządu wobec tego się nie odbyło i przelożono je na piątek.

O jezioro Cana

Warszawa (Tel. wł.) Wskutek opozycji włoskiej rząd angielski — jak donosi „Kurjer Warszawski“ — zdecydował się zrzec koncesji uzyskanej od rządu abisyńskiego na użytkowanie wód jeziora Cana.

Odpowiedni traktat który był już parafowany, a na zasadzie którego Anglicy mieli za 300 tys. funt. otrzymać tę koncesję, miał być w tym tygodniu definitywnie podpisany.

Ten fakt wyrzucenia się Angli musi oddziaływać korzystnie na poprawę stosunków brytyjsko-włoskich, które od ostatniego posiedzenia Ligi Narodów weszły w fazę krytyczną. (w)

Gwałtowna burza

Paryż. (PAT.) W okolicy Grenoble i Tuluzi przeszły gwałtowne burze, powodując znaczne zniszczenia. W jednym z departamentów cyklon gradowy zniszczył winnice i drzewa owocowe.

PISZCZANY. Reumatycy kąpią się w wielkich basenach młocnych a zatem bezpośrednio w naturalnych gorących źródłach i temu zawdzięczają doskonałe wyniki kuracji. Informacje BIURO PISZCZANY, Cieszyń. Tg 1121

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 6. 1935 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Zpożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 65½%, za 4% premj. dol. 53—53½ oraz za 3% poz. bud. 41.—

Z pożyczek państwowych płacono za rowano 4½% listy zast. złote w złocie po 44.—%, natomiast płacono za 4½% złotych listy zast. 41½%.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 86.—

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 65,50 P.
4% poz. premj. dol., serja III 53,—53,50 P.
3% poz. budowl., serja I 41,— P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 44.— O.

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 41,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 86.— +
Tendencja spokojna.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5,26 — 5,27 zł, w Gdańsku na Warszawę 5,26 — 5,27 zł, w obrotach przed giełdowych 5,28½ zł.

Kurs marki niem. Bank Polski, oddział w Poznaniu, nienotowany.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 6. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 90 tonn par. Poznań 13,80

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. spokojne) 13,75—14,00

Pszenica (Uspos. spokojn.) 15,75—16,00

Jęczmień 710—725 g/l. 16,25—16,75

Jęczmień 680—690 g/l. 15,25—16,00

Usposobienie spokojne.

Owies (Usposob. spokojne) 15,50—16,00

Mąka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,50—21,50

żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,50—20,50

żytnia II gat. 55—70% wł. w. 14,00—15,00

żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,00—13,00

żytnia rzetowa 0,95% wł. w. 16,00—17,00

Usposobienie spokojne.

pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 27,00—29,50

pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 26,50—27,00

pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 25,50—26,00

pszenna gat. ID 0-60% wł. w. 24,50—25,00

pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 23,50—24,00

pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 22,50—23,00

pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 22,00—22,50

pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 19,50—20,00

pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 18,00—18,50

psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 17,00—17,50

psz. gat. IIB 0-75% wł. w. 14,50—15,00

Usposobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. 10,50—11,00

Otręby pszen. tube stand. 10,75—11,25

Otręby pszenne średnie st. 10,00—10,50

Otręby jęczmienne 44,00—47,00

Siemię lniane 35,00—39,00

Gorzyczka 26,00—33,00

Groch Viktorja 28,00—30,00

Groch Folgera 10,50—11,00

Łubin niebieski 13,00—13,50

Łubin złoty 36,00—39,00

Mak niebieski 3,25—3,75

Ziemniaki jadalne 18,25—19,50

Makuch lnian. w taflach 13,25—13,50

Makuch rzepakowy w tafl. 17,00—17,50

Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,50—19,00

Srut Soja 3,25—3,75

Stoma pszenna luzem 3,85—4,05

pszenna prasowana 3,50—3,75

żytnia luzem 4,00—4,25

żytnia prasowana 4,00—4,25

owsiana luzem 4,50—4,75

owsiana prasowana 2,70—3,20

jęczmienna luzem 3,60—3,80

jęczmienna prasow. 7,50—8,00

Siano zwykłe luzem 8,00—8,50

zwykłe prasowane 8,50—9,00

nadnoteckie luzem 9,00—9,50

nadnoteckie pras. 9,00—9,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 342 tonn, pszenicy 816 tonn, jęczmienia 65 tonn, owsa 90 tonn, maki żytniej 325,9 tonn, maki pszennej 133,3 tonn, otrab żytnich 108,3 tonn, otrab pszennych 17,5 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, grochu 10 tonn, lubinu niebieskiego 10 tonn, wiktoria 19 tonn, lubinu niebieskiego 10 tonn, maku niebieskiego 6,5 tonn, seradeli 1,5 tonn, makuchu lnianego 10 tonn, makuchu słonecznikowego 5 tonn, platków ziemniaczanych 15 tonn, ziemniaków jadalnych 15 tonn.

Uwaga! Ziemniaki złotomięśne ponad notowane.

Wiadomości

Rozmaite doniesienia zagraniczne zwracają uwagę na aresztowanie przywódcy Stahlhelmu badńskiego dr. Wenzla pod zarzutem uprawiania od dłuższego czasu agitacji antypaństwowej i krytycznego wywołania się o obecnych dyktatorach narodowo - socjalistycznych. Fakt ten jest ilustracją, stwierdzającą, że ujednostajnienie Stahlhelmu jeszcze nie dokonano, a przedewszystkiem nie nastąpiło ujednostajnienie ideowo - państwowe.

Negatywne początkowo stanowisko Węgier wobec paktu francusko - sowiecko-czechosłowackiego obecnie ulega ewolucji. Część opinii węgierskiej wyraża się nawet przychylnie o pakcie jako jednym z głównych czynników pokoju europejskiego. Ta zmiana nastroju na Węgrzech wywołuje duże zaniepokojenie w Berlinie.

Rządy Włoch i Czechosłowacji notyfikowały Stanom Zjednoczonym, że nie zapłacą przypadającej na 15 czerwca raty długów wojennych.

W Moskwie nakazano likwidację w ciągu 10 dni wszystkich państwowych składów komisyjnych i antykwariatów. Likwidacja następuje z tego powodu, że sklepy te były masowo wykorzystywane przez prywatnych spekulantów, celem zbytu towarów, zakupywanych po niższych cenach w sklepach państwowych.

Korespondent „Daily Mail“ w Kapsztadzie donosi, że Włochy poczyniły tam znaczne zamówienia konserw mięsnych i konfitur, które mają być dostarczone bezpośrednio oddziałom w Afryce.

Parlament irański zainstalował przed trybuną dla przemawiających mikrofon, który prowadzi do dużego głośnika, ustawionego na placu przed gmachem parlamentu. Inowacja ta umożliwia publiczności stojącej na placu, przysłuchiwanie się codziennym obradom parlamentu

Walka polityczna w Jugosławii

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Białogrod, 11 czerwca

Jak wiadomo, przedstawiciele opozycji nie przyjechali do Białogrodu na posiedzenia skupsztyny. Są to członkowie byłej Chorwackiej Partii Włosciańskiej, byłej Chorwackiej Partii Federalistycznej, byłej Niezależnej Partii Demokratycznej, byłej Partii Demokratycznej, byłej Partii Rolniczej, byłej Jugosłowiańskiej Partii Republikańskiej i byłej Słoweńskiej Partii Ludowej, którzy pozostali wierni swej ideologii politycznej także po przewrocie z dnia 6 stycznia 1929 r., kiedy zawieszono wszystkie wolności polityczne i sam parlament. Wybrani obecnie z listy bloku opozycyjnego z dr. Maczkiem na czele, postanowili nie brać udziału w pracy skupsztyny na znak protestu przeciw postanowieniom ordynacji wyborczej, w myśl których lista premiera Jewticza otrzymała aż 303 mandaty, chociaż na podstawie liczby zdobytych głosów powinna była dostać tylko około 220. W tym wypadku opozycja posiadałaby nie 67 posłów, lecz ok. 150.

Ustawa wyborcza daje jednak nadmierne fory tej liście, która uzyska większość, i stąd tak dziwaczne wyniki, spotęgowane jeszcze przez jawność głosowania. To też podział mandatów nie wywołał zachwytu ani w społeczeństwie, ani nawet wśród bardzo wielu posłów listy rządowej.

Nieobecność posłów z opozycji, których dr. Maczek zebrał na wiec w Zagrzebiu, jest bardzo ważnym wypadkiem w życiu politycznym Jugosławii. Przeszło milion głosów, jakie otrzymał blok opozycyjny wśród tak trudnych warunków, wykazuje jasno, jak silna jest wśród Jugosłowian tęsknota za dawnymi swobodami politycznymi i jak mocne oparcie ma ideologia rozwiązanych w r. 1929 stronnictw. Wykazał też, że obecny reżim ma przeciw sobie dużą część opinii publicznej, zwłaszcza chorwackiej i słoweńskiej.

Obecna sytuacja nie wykazuje wielkich zmian w porównaniu z tem, co było przed 6 stycznia 1929 r.

Czy blok opozycyjny, walcząc o zasady demokratyczne i decentralizację administracyjną w Jugosławii, będzie kontynuował dotychczasową ostrą walkę, czy też zadowolony się spokojniejszymi metodami? W jakim stopniu rząd premiera Jewticza będzie tolerował akcję opozycyjną? Są to pytania, na które chwilowo jeszcze nie może być odpowiedzi. W każdym bądź razie położenie opozycji zależy silnie od różnych posunięć rządu, a polityka rządu od wielu kroków opozycji. Narazie jedni i drudzy zadowolają się obserwowaniem ze swoich „rowów“ politycznych przeciwnika i nie przechodzą do otwartego ataku, lecz stan ten nie będzie trwał długo. „Ogień artylerji“ rozpocznie się niewątpliwie już wkrótce i postawi regencję, przede wszystkim zaś pierwszego regenta i starszego członka dynastji przed bardzo ciężkimi problemami polityki wewnętrznej państwa, w której s. p. król Aleksander mocną ręką rozpoczął podstawową reorganizację, lecz nie zdążył jej zakończyć, zginawszy od kul wrogów politycznych.

Już zamach marsylski uwydatnił, jak ostra jest walka polityczna w Jugosławii i jak interesują się nią pewne państwa sąsiednie.

Rezolucja opozycji domaga się nowej, liberalnej ordynacji wyborczej i nowych wyborów. Prócz tego wysuwa w ostrej formie t. zw. zagadnienie chorwackie i jak najostrzej osądza reżim 6 stycznia, określając go jako centralistyczno-serbski.

Wodzowie dzisiejszego Białogrodu stoją przed doniosłym faktem historycznym: opozycja chorwacka, która

popierają opozycjoniści słoweńscy, muzułmańscy i serbscy, zadaje dotkliwy cios podstawom obecnej struktury państwa jugosłowiańskiego.

Episkopat katolicki przeciw terrorowi w Chorwacji

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi:

Niemalże poruszenie w całej Jugosławii wywołało zjawienie się w Białogrodzie sędziwego arcybiskupa Zagrzebia, ks. dr. Antoniego Bauera, który mimo ciężkiego stanu zdrowia przybył do stolicy w towarzystwie biskupa unickiego Nyarady z Krizevci dla wręczenia władzom miarodajnym memorandum w sprawie rozpoczynającego się w Zagrzebiu przemieszczenia tam terroru.

Jak sprawa ta jest poważną, świadczy już sam fakt, że misji poinformowania władz centralnych podjął się schorowany 80-letni starzec, którego w Zagrzebiu przemieszczenie musiano do powozu i który powątpiewał, czy żywym jeszcze do Białogrodu dojedzie.

Memoriał wręczony księciu regentowi Pawłowi ogranicza się właściwie do wyliczenia przejmujących groźbę faktów, stwierdzających niesłychany terror, uprawiany przez miejscowe organy państwowe, policję i żandarmerję, w stosunku do spokojnej ludności chorwackiej i dalmatyńskiej. W imieniu jakoby władz centralnych nietylko na każdym kroku szykanuje się ludność, nietylko przeprowadza liczne aresztowania, nietylko brutalnie maltretuje się uwięzionych, ale posuwa się do zabójstw, które w całym świecie uznane być muszą za pospolite morderstwo. W Kravarsko w archidiecezji zagrzebskiej w dniu 19 maja r. b. żandarmi bez powodu strzelać poczęli do tłumy zebranego przed kościołem z racji od-

W tej sytuacji nawet tak ważny wypadek, jak przyjazd premiera pruskiego Goeringa do Białogrodu, pozostał prawie w cieniu. Koła oficjalne przyjeły go bardzo serdecznie, lecz Goering odczuł tu dużą aktywność i wpływ dyplomacji francuskiej.

WEGBE.

bywającego się tam bierzmania, zabijając na miejscu dwie osoby i wiele innych raniąc. Podobne wypadki były w bardzo wielu innych miejscowościach Chorwacji i Dalmacji.

Memoriał kończy się słowami:

„Wspomniane gwałty organów państwowych są tego rodzaju, że muszą poruszyć każdego człowieka, każdego chrześcijanina. Chociaż zgadzam się, że w pewnych wypadkach konieczną może być oficjalna interwencja, sądzę jednak, że nie mogą być usprawiedliwione brutalne i drakońskie środki, przedsięwzięte przez żandarmerję, ponieważ kłocą się one z obowiązującymi prawami państwowymi i przeczą pojęciom moralności i kultury. Jako arcybiskup i metropolita chorwacki, jako człowiek i obrońca chrześcijańskiej kultury i cywilizacji, jako strażnik autorytetu Boskiego i jednocześnie autorytetu państwa, uważam za swój obowiązek poinformować o tych wypadkach Waszą Księżęcą Wysokość i proszę, by na mocy posiadanej władzy Wasza Księżęca Mość zechciała ukrocić na przyszłość podobne gwałty ze strony organów państwowych.“

Nadmienić wypada, że za wypadki na ziemiach chorwackich w pierwszej linii odpowiedzialność ponoszą współregenci dr. Perović i dr. Stanković, działający z polecenia Wielkiej Loży, oraz minister spraw wewnętrznych Popović, który z swej strony usiłuje zrzuć odpowiedzialność na bana Zagrzebia, dr. Kostrencića.

Księżę regent, głęboko poruszony treścią memoriału, przyrzekł dostojnikom kościelnym całkowite zadośćuczynienie. (KAP.)

Monopol polityczny

W „Warszawskim Dzienniku Narodowym“ pisze prezes parlamentarnego Klubu Narodowego prof. Roman Rybarski:

Polska jest krajem monopolu. Powstają coraz to nowe monopole w gospodarstwie, w przemyśle, handlu i bankowości; monopole prawne i faktyczne, z poparciem rządu lub bez jego poparcia z najrozmaitszymi celami i narzędziami działania. Proces kartelizacji w przemyśle posuwa się naprzód. Ustawa kartelowa nie zdołała go powstrzymać, o ile wogóle chciano to zrobić przy pomocy tej ustawy. Publiczne instytucje kredytowe prawie że monopolizowały wkłady oszczędnościowe. Jeżeli do tego dodamy fakt, że Polska ma największe stosunkowo na świecie monopole fiskalne (oczywiście poza Rosją Sowiecką), to możemy powiedzieć, że u nas monopol na monopolu jedzie i monopolem pogania.

Zjawia się przeciw temu reakcja w dziedzinie dość dalekiej od gospodarstwa. Nowe projekty ordynacji wyborczej, wniesione do Sejmu przez Blok Bezpartyjny, chcą, według ich autorów, zerwać z monopolem wyborczym partji politycznych. Chcą wyzwolić głoszącego obywatela z pod tego monopolu, zabezpieczyć mu wolność. Słowem, niemal że nowa deklaracja praw człowieka i obywatela.

Zachodzi tu nieporozumienie. Dotychczas partje polityczne nie miały monopolu stawiania kandydatów poselskich i senatorskich. Mogł je stawiać każdy, byle zebrał minimalną ilość podpisów wyborców. Bywali posłowie „dzicy“ albo tacy, którzy dzielili w trakcie wykonywania mandatu, zrywając węzły łączące ich z partją, z której wyszli. Jeżeli ci posłowie, nie należący do żadnego ugrupowania politycznego, nie odgrywali większej roli w życiu politycznym, to bynajmniej nie z winy systemu wyborczego, albo jakichś przeszkód prawnych. Poprostu nie wiele można zrobić w pojedynkę. Trzeba skupiać ludzi około swej osoby lub programu, czyli innem słowem, tworzyć partje, bez względu na to, jak się ją nazwie. Innej drogi niema w dzisiejszych czasach, zwłaszcza gdy, bez wzglę-

du na ustrój, rozstrzygający głos mają masy narodu.

Ale jest jeszcze jedno, większe bodaj nieporozumienie. Występuje się przeciw monopolowi wyborczemu „partji“ (w liczbie mnogiej). A tymczasem pojęcie monopolu wyłącza tę liczbę mnogą. Jeżeli ma być monopol, to tylko jeden monopol, oczywiście na jeden artykuł. Nie może być w państwie dwóch lub trzech monopolu spirytusowych lub tytoniowych. Podobnie też nie może być monopolu wyborczego większej ilości partji. Pojęcie partji łączy się z pojęciem walki, współzawodnictwa, a nie monopolu.

Czy przypadkiem jednak pod pozorem zniesienia monopolu partji nie chce się wprowadzić monopolu jednej partji, czyli już prawdziwego monopolu? Albo też, jeżeli mamy nadal używać porównań z życia gospodarczego, czy nie chce wprowadzić się systemu koncesyjnego na stawianie kandydatów, według swobodnego uznania władzy administracyjnej? Wystarczy te pytania sformułować, odpowiedź na nie jest zupełnie jasna.

Monopolizacja w gospodarstwie i finansach nie przyniosła dodatnich rezultatów. Na to zgodził się wielu ludzi, którzy obiektywnie patrzają na nasze życie. Jego uzdrowienie wymaga odwrotu od tych metod. Chce się wyzwolić inicjatywę prywatną, wydobyć twórcze siły ze społeczeństwa.

Trudno oczekiwać, by monopol polityczny uzdrowił nasze życie zbiorowe. Watość można, czy to będzie najlepszy i najtrwalszy rodzaj monopolu.

Wyrok w procesie komunistycznym

Kraków, 12 czerwca.

Oskarżony o działalność wyrotową członek „Legjonu Młodych“ Wacław Drożdżik starał się uniknąć kary symulowaniem choroby umysłowej. Jednakże biegli dr. Wachholz i dr. Grudzewski orzekli, że Drożdżik nie ma żadnej choroby umysłowej, wyłączony jest również niedorozwój umy-

UWAGI

Gdy znalazłeś się po raz pierwszy w salonie angielskim i przyglądasz się nowym twarzom, a wreszcie pytasz dyskretnie gospodarza, by cię objaśnił co do gości: kto ten, a kto tamten, — nie spotka cię odpowiedź, jaką się naogół słyszy na kontynencie, iż ten pan — to „radca X“, tamten — „doktor Y“, wreszcie ten trzeci — to „mecenaz Z“. W Anglii klasyfikuje się mniej według „zawodu“ czy „pozycji“. Ten — to zapalony łowca, tamten — hodowca koniów shetlandzkich, ów — zbiera znaczki pocztowe, znów ten jest amatorem-pilotem. Posiadanie kolekcji sztychów z XVIII wieku lepiej określa człowieka, niżli jego fotel dyrektorski w takim i takim przedsiębiorstwie. Imię dają człowiekowi pasje indywidualne.

Dlatego nie jest dla opinii angielskiej rewelacją, że sir Samuel Hoare, który „o polityce zagranicznej nie ma pojęcia“, stał się właśnie ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji.

Bo dobrze wiedzą wyspiarze z Albionu, że na międzynarodowej arenie kupczenia, podstępów i wytrzymałości sił — czem w gruncie rzeczy jest polityka zagraniczna — więcej potrzeba daru psychologicznego, obycia w świecie i wycucia dystansu zjawisk, niżli mądrości z książek i wykalkulowanych dyplomów. Oczywiście, gdy się ma pod ręką tak znakomitych ekspertów w prawie, słowie i piśmie, jak wyszkolony personel z Downing Street.

Zdrowego rozsądku i ogólnej oglady umysłowej uczono młodego baroneta Samuela, potomka starego rodu bankierskiego z City, w Harrow i Oxfordzie. Z jednej strony bank rodzinny, istniejący od połowy XVII stulecia po dziś dzień, z drugiej — jak to się często w Anglii wiąże — włóści ziemskie po skoligaconych po kądzieli rodzinach szlacheckich, — oto pierwsze „milieu“, które wyciska piętno na całe życie. Na tem ile tłumaczy się przynależność jego do konserwatystów, ale nie skrajnego skrzydła, lecz „mieszczańskiego“, liberalnego.

Rozumie się, że grywa w lawn-tennisa, ale ponieważ wszystko co robi, robi gruntownie, więc zdobywa sobie w tym sporcie nazwisko. Inną pasją jego jest lotnictwo. I to w czasach, gdy mało kto o lataniu mówi inaczej jak o sensacji: jako jeden z pierwszych odbywa na własną rękę rajd powietrzny do Indji, w towarzystwie żony. Zwraca także uwagę świata sportowego w St. Moritz swemi corocznymi ewolucjami lyżwiarzkimi. Niejeden może drwić z niemłodego już pana w obcisłym swetrze, na lodzie.

Dla wielostronności jego zainteresowań niema granic. Oddawna jest posłem z okręgu Chelsea, gdzie go wyborcy ciągle nanowo wybierają. Potrafi tak samo dobrze zarządzać funduszami parafji kościelnej, jak organizować straż ogniową. Z lotnika-sportowca przeobraża się w ministra spraw lotnictwa i sprawuje funkcje te przez 5 lat. Żaden jednak urząd, żaden sport nie przyniósł mu tytułu laurów, co słynna ustawa konstytucyjna dla Indji z roku zeszłego, którą uypieścił, wymuskał i — obronił w parlamencie. Jeden z najbardziej fundamentalnych projektów ustawodawczych, jakie kiedykolwiek wyszły z tygla urzędów brytyjskich. To przeżyło szale, gdy oceniano jego szanse jako kandydata do resortu spraw zagranicznych. Liczy dziś 55 lat.

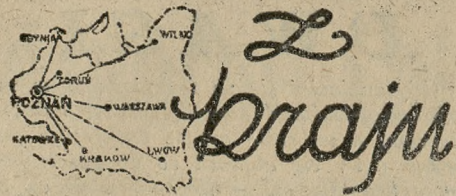
Człowiek, którego urobiło typowe wychowanie i środowisko angielskie, — świat, który uczy zwalczać przeszkody na placu sportowym w równej mierze, jak przeciwników w handlu, lub konkurentów w salonie.

słowy, bo oskarżony nie doszedłby do VI-ej klasy gimnazjalnej. Nie można mówić o „znacznym stopniu ograniczenia umysłowego“. Oskarżony może odpowiadać za swe czyny. Rozumie on znaczenie polityki, bo podczas badania niechętnie mówił o kwestjach, co do których był oskarżony, i zaczął mówić o kurach i jajach. Biegli nie wyłączają istnienia u oskarżonego epilepsji, ale jest to t. zw. epilepsja odruchowa, a nie epilepsja właściwa.

Przyśięgli potwierdzili winę Drożdżika i Półgroszka, zaprzeczyli natomiast winę Olesińskiego. Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych trybunał wydał wyrok skazujący Półgroszka na 2 i pół roku więzienia, Drożdżika na 1 rok więzienia; Olesińskiego sąd uwolnił od kary. (M).

Wielkopolska liczy około 2 milionów 200 tysięcy mieszkańców. Do LOPP należy — tylko — 100 tysięcy, a bronić przed samolotami wroga będziemy się chcieli wszyscy!

Koło kobiece LOPP, to ogniwo łączącego broniącego Polski przed napaędem lotniczym!



REWIDOWANIE POWRACAJĄCYCH Z ZAGRANICZNYCH WÓD

W latach ubiegłych stwierdzono, że osoby, które wyjeżdżały do zagranicznych uzdrowisk, powracając do kraju przywoziły moc rzeczy zakupionych zagranicą.

W roku bieżącym, jak donoszą, będzie zwrócona wyjątkowa uwaga na tego rodzaju przewozy. Nawet najdrobniejsze przedmioty będą podlegały ocenie. Ukrywanie przewożonych przedmiotów spowoduje pociągnięcie winnych do odpowiedzialności karno-skarbowej.

TRUSKAWKI Z BUŁGARJI, ZWOŻONE SAMOLOTAMI

Od pewnego czasu samoloty P. L. L. „Lot” przewożą stale z Sofji do Warszawy transporty truskawek. Poszczególne przesyłki wynoszą po kilkaset kilogramów. Dzięki szybkości samolotów, które przesiadają z Sofji do Warszawy, wynoszącą około półtora tys. km., przelatują w niespełna 9 godzin, a następnie dzięki przewozowi w chłodnej temperaturze i bez wstrząsu — truskawki przybywają do Warszawy zupełnie świeże. Przywiezienie owoców na trzającej się furze z niedalekiej wsi trwa niewiele krócej, niż przywóz z odległego kraju.

AMBASADA FRANCUSKA W WARSZAWIE OTRZYMA WŁASNY GMACH

Pałac Lubomirskich na terenie dawnego ogrodu Frascati w Warszawie, przebudowuje się od pewnego czasu, by dał pomieszczenie ambasadzie francuskiej. Objęcie nowego gmachu ma nastąpić jesienią. Dotychczas własne gmachy w Warszawie mają ambasady czechosłowacka, Sowieci i Stanów Zjednoczonych A. P.

ZADAŁ ŚMIERĆ TAK SOBIE DLA FANTAZJI

W Warszawie został onegdaj nad ranem na śmierć zakłuty nożem niejaki Jan Kędzierski, 30-letni ślusarz. Spotkał on po drodze niejakiego Adama Kołakowskiego, który szedł w towarzystwie jakiejś kobiety; oboje byli nietrzeźwi. Jak zeznał pewien świadek zajścia, owa kobieta, wyraziła chęć, że chciałaby się z kimś pobić, a na to Kołakowski rzucił się z nożem na przechodzącego Kędzierskiego i ugodził go w szyję. Zabójcę i jego towarzyszkę aresztowano.

ZA FAŁSZOWANIE WEKSLI B. MIN. JANTY - POŁCZYŃSKIEGO

Po tygodniowej rozprawie zapadł w warszawskim sądzie okręgowym wyrok w sprawie fałszowania weksli b. min. Janty-Połczyńskiego, którego dopuścił się swego czasu jego szwagier ks. Bielski wspólnie z niejakim Wańkowiczem. Obaj oskarżeni na rozprawie zostali sprowadzeni z więzienia. Bielski został skazany na 4 lata, a Wańkowicz, który odsiadywał karę 3 lat w innej sprawie, dodatkowo na półtora roku więzienia. Bielski może być chwilowo zwolniony po złożeniu kaucji 100 tys. zł.

LÓDŹ STARA SIĘ O 2 MILJONY

Zarząd miasta Łodzi stara się o uzyskanie pożyczki 2 milionów złotych z Funduszu Pracy, która to suma miałaby być obrócona na skanalizowanie niektórych ulic i zaprowadzenie wodociągu. Roboty te również miałyby się przyczynić do ulżenia panującemu w mieście bezrobociu. Czy i kiedy starania te zostaną uwieńczone pomyslnym skutkiem, trudno narazie przewidzieć.

KIJ MA DWA KONCE

Mieszkaniec Katowic Wilhelm Leppich wniósł przeciwko państwu polskiemu skargę do trybunału rozjemczego dla spraw górnośląskich, domagając się odszkodowania w wysokości 44.000 mk. w złocie z powodu rzekomo poniesionych strat w związku z wprowadzeniem monopolu tytoniowego na terytorjum polskiego G. Śląska. Ponieważ skarga ta opierała się na faktach niezgodnych z prawdą, gdyż Leppich przedstawił sfałszowane dokumenty, został on pociągnięty do odpowiedzialności za oszustwo. Sąd okr. po rozpatrzeniu sprawy skazał go na pół roku więzienia z zawieszaniem wykonania kary.

WIELKI PROCES KOLEJARZY

Przed sądem okręgowym w Brześciu n/Bugiem toczy się sensacyjny proces 15 kolejarzy, oskarżonych o to, że od r. 1931 do r. 1933 kradli przesyłki kolejowe, do których mieli dostęp jako kierownicy pociągów i konduktorzy. Na rozprawie powołano 105 świadków. Proces ten potrwa zapewne około 2 tygodni.

SENSACJA MIASTA KROSNA

Naskutek ujawnienia nadużyć w magistracie m. Krosna, aresztowany został inż. Słobdzian, kierownik sieci elektryczno-gazowej w Krośnie. W związku z tem aresztowaniem zawieszony został w urzędowaniu burmistrz Krukierk. Nadużycia są rzekomo bardzo poważne. Szczegóły dochodzeń, prowadzonych przez specjalnie delegowanego prokuratora z Jasta, osłonięte są tajemnicą.

O projektach „ordynacyjnych” B. B.

Przemówienie wiceprezesa parlamentarnego Klubu Narodowego prof. dr. Bohdana Winiarskiego

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu — jak już pokrótce donieśliśmy w wydaniu porannym — pierwszy przemawiał przedstawiciel Klubu Narodowego, pos. prof. Winiarski. Wykazał on najpierw całkowitą sprzeczność między obecnymi wnioskami BB. a tem, co mówili podczas obrad nad nową konstytucją członkowie przedstawicieli tego klubu, którzy wskazywali, że parlament powinien być przedewszystkiem ciałem politycznym. Gdyby jeszcze przeprowadzało się u nas wielką przebudowę ustroju z oparciem się na zrzeczeniach i stowarzyszeniach, to można by było powiedzieć, że prawo wyborcze powinno być do tego przystosowane. Ale takiej reformy niema i trudno znaleźć inny powód przyznania tak wielkiej roli zrzeczeniom, jak tylko łatwość dysponowania ich głosami przez grupę rządzącą.

ODDALENIE PARLAMENTU OD SPOŁECZEŃSTWA

Tyle się mówi o potrzebie zbliżenia Sejmu do społeczeństwa, a tymczasem obecne projekty ustaw wyborczych oddalają parlament od społeczeństwa przez stwarzanie licznych pośrednich ogniw, które mają być czynne w ustalaniu składu tego parlamentu. W rezultacie wyborca nie jest pewien, czy ma swobodę wybierania tego, kogo chce, a prócz tego jedni wyborcy mają większy udział w stworzeniu izby, drudzy mniejszy. Pozwala się wprawdzie, ażeby 500 wyborców zgłosiło swego kandydata do kolegium wyborczego. Nie mówię już o tem, że będzie zależało od reagenta, jak długo potrwa legalizowanie takich 500 podpisów, ale i tak zebranie jednej trzeciej części członków kolegium przez tych niezrzeszonych wyborców wymagać będzie zmobilizowania 25.000 do 30.000 wyborców dla zgłoszenia takich kandydatów. Zachodzi pytanie, co się stanie z tajnością głosowania.

NIEBEZPIECZNA ROLA SAMORZĄDÓW

Drugie zagadnienie dotyczy roli samorządu terytorjalnego. Tyle się mówiło, że samorząd ma stać zdala od polityki, a tymczasem tu zaprzęga się go do pracy wybitnie politycznej. Już same wybory do samorządu będą się odbywały z punktu widzenia politycznego. W ten sposób spaczona będzie także sama idea samorządu, a z drugiej strony odbije się to także ujemnie na sprawach państwowych, które otrzymają w ten sposób piętno drobnych partykularnych interesów. Tak się dzieje właśnie we Francji, gdzie za odpowiednie głosowanie polityczne do parlamentu miasta lub departamenty dostają jakieś inwestycje lub koncesje. Jest to droga bardzo niebezpieczna. Podobnie się ma rzecz z samorządem zawodowym. Jedne organizacje są zależne w znacznej mierze od rządu, a inne znowu od obcego kapitału i niewiadomo, jak ten obcy kapitał zechce korzystać ze swego wpływu na wynik wyborów w Polsce.

MANEKINY, WPROWADZANE PRZEZ ADMINISTRACJĘ

Oczywiście to wszystko ma zapewnić murowany wynik wyborów do parlamentu. Już dziś widzimy, że takie organizacje, jak Tow. Szkoły Ludowej, albo Czerwony Krzyż, gdzie przedtem obywatele pracowali bez żadnego przymusu i skutecznie, teraz zostały zbiurokratyzowane. Obecnie wiadomo, że głównym ich zadaniem będzie przyczynienie się do wyniku wyborów do cał ustawodawczych.

Bardzo dużo słyszeliśmy także o kwestji zaufania. Mówił o tem także p. premier Sławek w dniu 7 maja. Tymczasem wiemy, że ostatnie wybory samorządowe wykopały przepaść między urzędnikiem a społeczeństwem. Jeżeli więc chodzi o zaufanie, to chyba należałoby przeprowadzić nowe wybory do samorządu, albo może członkom dawnych władz samorządowych przyznać prawo udziału w wyznaczaniu kandydatów na posłów. Mamy wrażenie, że cała koncepcja prawa wyborczego ma właściwie na celu zapewnienie murowanego wyniku wyborów bez licznych, szczegółowych nadużyć. Chce się urządzić taki kawał, który raz na zawsze uczyni tamte nadużycia zbędnymi.

Jeżeli chodzi o to, aby Sejm był zdolny do spełnienia pewnych funkcji

to oczywiście musi on mieć pewną powagę. Takiej powagi nie uzyska, jeżeli się będzie składał z manekinów, wprowadzonych tam przez administrację.

PAPKA, CZAPKA I SOŁA

Nie jesteśmy zasadniczo przeciwnikami jednomandatowych okręgów, acz ma to swoje niedogodności. Gdyby np. wprowadzić choćby dwuosobową listę w danym okręgu, możnaby głosił podzielić tak, aby silniejszy był pierwszy, a zaraz po nim ten drugi. Głosowanie w okręgach według projektu BB. przetruci walkę wyborczą na koterję parafjalną, rolę będą odgrywać różne pokrewieństwa, przyjaźnie, a mandaty kaptować się będzie papka, czapka i sola. Francja np. ma okręgi jednomandatowe i dużo złego, o czem tak wiele się o tamtejszym systemie mówi, właśnie z tego wypływa. Od roku 1885 wszystko, co we Francji dobre, wszystko, co dąży do wzmocnienia rządów, stara się o głosowanie na listę. Doszło tam do tego, że społeczeństwo, nie mogąc należycie wpływać przez parlament na bieg spraw państwowych, manifestowało na ulicy i ulica właśnie obaliła rząd, który nie był popularny.

Temu zapobiega proporcjonalność, która jest jednak barometrem nastrojów w kraju. Pan referent Podolski w dyskusji konstytucyjnej również wypowiedział się za temi zasadami proporcjonalności, a też p. Czuma, p. Markowski i p. Car.

ZAMKNIĘTE KLAPY BEZPIECZEŃSTWA

Dziwne przepisy projektu panów dążą do tego, by ubić stronnictwa, aby im odebrać monopol, ale gdzież tu jest monopol stronnictwa, skoro dotąd może 50 podpisów wystarczyć do wysunięcia kandydaty? Po śmierci marszałka Piłsudskiego pisała „Polska Zbrojna“, że powinna teraz nastąpić walka idei i programów. A więc to nie jest tak, jak mówił p. Sławek, że programy to głupstwa. Byłoby błędem wyobrażać sobie, że jak się mandaty odbierze, to stronnictwa upadną. Stronnictwa nie zginą, bo to są wielkie ruchy społeczne i jeżeli panowie występują przeciwko stronnictwom, to występują przeciwko społeczeństwu, które tak a nie inaczej chce się organizować. I gdy się mówi, że stronnictwa to głupstwa, to robi się to w imię interesu właśnie jednego stronnictwa. Jeżeli zamknie się legalną drogę dla prądów, nurtujących w społeczeństwie, temsamem otworzy się drogę gorszą, drogę katastrof. Panowie chce zamknąć klapy bezpieczeństwa, ale ciśnienie może wzrosnąć tak, że się wyładuje wybuchem.

UPOŚLEDZENIE WOJEWÓDZTW ZACHODNICH

A teraz liczba posłów. P. Car i Podolski mówili w swoim czasie o 360, dziś ograniczyło się tę liczbę prawie do 200. Ciekawe, że średnio pozostaje

56 proc. stanu dotychczasowego: ale niestety, ciekawie on się rozkłada. I tak, gdy województwom zachodnim pozostawia się w niektórych wypadkach 42 proc. stanu dotychczasowego, czem bardziej na wschód, tem procent wzrasta. Ciekawsze to jest tem bardziej, że województwa zachodnie i większy udział biorą zwykle w wyborach i więcej placą podatków. Oczywiście póki „sanacja” będzie u steru, to Polacy na wschodzie będą mieć tyle mandatów, ile zechcą, ale na sztucznych wyborczych nie można przecież opierać przyszłości państwa.

KURJE ŻYDOWSKIE

Słyszałem głosy o kurjach żydowskich. Może to byłoby i dobre, bo jest to naród o wielkich tradycjach i z Polską niewiele związany, ma swoje interesy na całym świecie bezmała, a Polska nie jest dla niego skarbem. To też mogłoby być dodatkiem wyodrębnienia Żydów w kuriach.

SENAT I ORDERY

Są znaczne rozbieżności, gdy mowa o Senacie. W swoim czasie poseł Seidel mówił, że specjalna ustawa określi te związki zawodowe i gospodarcze, z których Prezydent mógłby powoływać nominatów. Stworzyłoby to wprawdzie pewne ograniczenia dla Prezydenta, ale jego działanie w granicach takiej ustawy nie miałyby znamion zbytniej dowolności.

Ordery — nikt nie kwestionuje orderów wojskowych, ale te inne, jak Odrodzenia, Niepodległości, to są bardzo często uzyskiwane protekcjami. Pamiętam, zgłosił się niedawno do mnie kolega z lat szkolnych, prosząc, ażeby poparł jego starania o Medal Niepodległości, przypomniał sobie bowiem, że w czasie strajku szkolnego wybił szyby dyrektorowi — więc brał udział w ruchu niepodległościowym, ale źle trafił, prosząc mnie o poparcie — mnie, posła Stronnictwa Narodowego.

POGLĘBIENIE PRZEPAŚCI

Nasze społeczeństwo nie daje uzasadnienia, biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia wyborcze, by odbierać mu 5-przymiotnikowe prawo wyborcze. Projekt więc BB. stwarza ułatwienia dla jednostek, ale nie wprowadza on głębszej myśli państwowej. Może się przez to pogłębić przepaść, nie chcę powiedzieć przepaść, pomiędzy społeczeństwem a władzami i dlatego też jesteśmy temu projektowi przeciwni.

Rymanów-Zdrój

leczy: żołąd, krzywicę, choroby kobiece, narządu trawienia, serca i naczyń.
dg 2813

Na wyjazd „sokołów” do Krakowa

Z okazji pięćdziesięciolecia istnienia gniazda krakowskiego odbędzie się w dniach 29 i 30 czerwca wielki zlot jubileuszowy Sokolstwa polskiego, połączonej z I. zjazdem b. Drużyn Polowych Sokolich. Zlot poprzedzą zawody związkowe. Nawiązując do wielkiego zlotu z roku 1910 z okazji odsłonięcia pomnika Grunwaldzkiego fundacji I. Paderewskiego, Sokolstwo krakowskie czyni wielkie przygotowania. Tak jak w roku 1910 reprezentowane było Sokolstwo wielkopolskie, mimo olbrzymich przeszkód, przekradania się przez granice i późniejszego za to więzienia, tak i na tegorocznym zlocie jubileuszowym nie może zabraknąć Wielkopolan. Wyjazd wielkopolskich drużyn ćwiczących, a zwłaszcza zawodników, walczących o pierwszeństwo Wielkopolski w Sokolstwie, uzależniony jest od zdobycia potrzebnych na ten cel funduszy, a wiadomo przecie, że Sokolstwo od lat obywać się musi bez subwencji, zadowolając się poparciem, udzielanem mu przez społeczeństwo, tak silnie zróżnione z tą zasłużoną organizacją. Za to poparcie Sokolstwo żywi głęboką wdzięczność.

Z okazji „Dnia Sokoła” w najbliższą niedzielę odbędzie się za zezwoleniem władz wojewódzkich zbiórka uliczna na rzecz Sokoła w całym województwie po-

znańskim. Wyrażamy już nie tylko nadzieję, lecz przekonanie, że tak, jak coroku, i w niedzielę społeczeństwo wielkopolskie nie odmówi swego poparcia finansowego Sokolowi i że każdy złoży do puszki kwestarek chociaż najdrobniejszy datek, aby w ten sposób umożliwić jaknajliczniejszą reprezentację Wielkopolski na zlocie jubileuszowym w Krakowie.

Wstrzymane procesy

Berlin. (PAT). W kołach poinformowanych utrzymuje się pogłoska, że procesy przeciw członkom klasztorów katolickich w Niemczech, oskarżonym o przestępstwa dewizowe, zostały narazie odroczone i w najbliższym czasie nie będą się odbywały. Motywy tej nagłej decyzji nie są znane.



Przedwczesny optymizm

U progu niemiecko - angielskich rokowań flotowych

Rozpoczynające się niemiecko-angielskie wstępne rokowania flotowe, oraz mające się wkrótce rozpocząć rokowania w sprawie Locarno lotniczego wskazują, że mowa kanclerza Hitlera nie uderzyła w próżnię.

Rokowania te nie przesadzają bynajmniej ich wyniku. Należy raczej przewidywać, że szczególnie w sprawie proporcji flot wojennych mocarstw zachodnich, porozumienie nie będzie łatwe do osiągnięcia. Bo jeśli Niemcy żądają tylko 35 proc. tonażu wojennego angielskiego, to tonaż ten okaże się za wysoki dla floty francuskiej, nie mówiąc o tem, że pod względem nowoczesności flota niemiecka, tworzona od nowa, przewyższać będzie wartość bojową floty angielskiej. Niemniej jednak, i niezależnie od wyniku rokowań tych i tamtych, sam fakt, że Anglija już rozpoczęła z delegatami Niemiec rozmowy flotowe, świadczy o trafności strzału niemieckiego z dnia 21 maja.

Sytuacja, jaka się wytworzyła między mocarstwami po mowie kanclerza Hitlera, jest niezmiernie ciekawa. Przedewszystkiem z tego względu, że najbardziej zainteresowana dyplomacja francuska dotąd nie zabrała głosu i nie określiła stosunku Francji do 13 punktów Hitlera.

Pobyt ministra Laval'a w Genewie, a teraz kryzys gabinetowy, opóźnił znacznie odpowiedź francuską. Poza p. Lavalem zaś, w przeciwieństwie do Anglii, nikt głosu w tej sprawie zabrać nie mógł. W rządzie angielskim wprawdzie, podobnie jak i we francuskim, zasiadają przedstawiciele różnych kierunków politycznych, ale stanowią oni jakby areopag nadpartyjny i niezależny od partji. Wskutek tego solidarność członków rządu angielskiego jest łatwiejsza do utrzymania. We Francji ministrowie rządu jedności narodowej czują się w dalszym ciągu silnie związani ze swymi stronnictwami, przez które są tylko do rządu delegowani. Wicepremier Baldwin mógł już w 24 godziny po mowie kanclerza określić stanowisko Anglii wobec poruszonych w mowie problemów; w rządzie francuskim nikt nie czuł się do tego powołany i nikomu nie wpadło do głowy zastępować w tej ważnej chwili ministra Laval'a, bo wskutek większej rozbieżności zdań odpowiedź innego ministra mogłaby wypaść zupełnie nie po linii Quai d'Orsay.

Zastanawiający jest przy tem wszystkim pośpiech, z jakim wicepremier Baldwin określił stanowisko Anglii wobec 13 punktów Hitlera. Wygląda to, jakby rząd angielski zamierzał ponownie ująć inicjatywę wielkiej polityki europejskiej w swoje ręce. Inicjatywa ta już raz pozostawała w rękach angielskich po deklaracji niemieckiej z dnia 16 marca o odbudowie armji. Wizyta ministrów angielskich w Berlinie i podróż ministra Edena do Warszawy, Moskwy i Pragi były wyrazem tej inicjatywy. Na konferencji w Strese jednak, a zwłaszcza na nadzwyczajnym zgromadzeniu rady Ligi Narodów, przedstawiciele Anglii musieli zrezygnować ze swego odrębnego punktu widzenia na stosunek do Rzeszy na rzecz solidarności w łonie utworzonej nowej ententy zachodniej.

Pośpiech angielski w ocenie wartości mowy kanclerza jest zarazem głośnym oświadczeniem pod adresem dwóch innych kontrahentów, że tym razem na nich wypada kolej zrezygnowania ze swego odrębnego zapatrywania na rzecz kierunku angielskiego. A kierunek ten znany jest oddawna, jako ustępliwougodowy wobec Nie-

miec. Rokowania flotowe angielskie stawiają, Francję szczególnie, wobec pewnego rodzaju „fait accompli”. Wzaminian zato jednak Francja uzyskuje od Anglii a priori poparcie w tym kierunku, że pakt francusko-sowiecki w niczem nie narusza postanowień układu locarneńskiego. A to jest bardzo wiele. Kanclerz Hitler bowiem w mowie swej wyraźnie zażądał od Francji dokładnego i całkowitego tekstu paktu z Sowietami dla stwierdzenia, czy, i o ile, pakt francusko-sowiecki narusza układ locarneński. Nie należy bowiem

zapominać, że głównym sygnatarzyszem układu locarneńskiego są przecież Niemcy, że nie Stresemann wywodził Brianda do Locarno, aby go namówić do gwarantowania nienaruszalności granicy Renu, lecz odwrotnie.

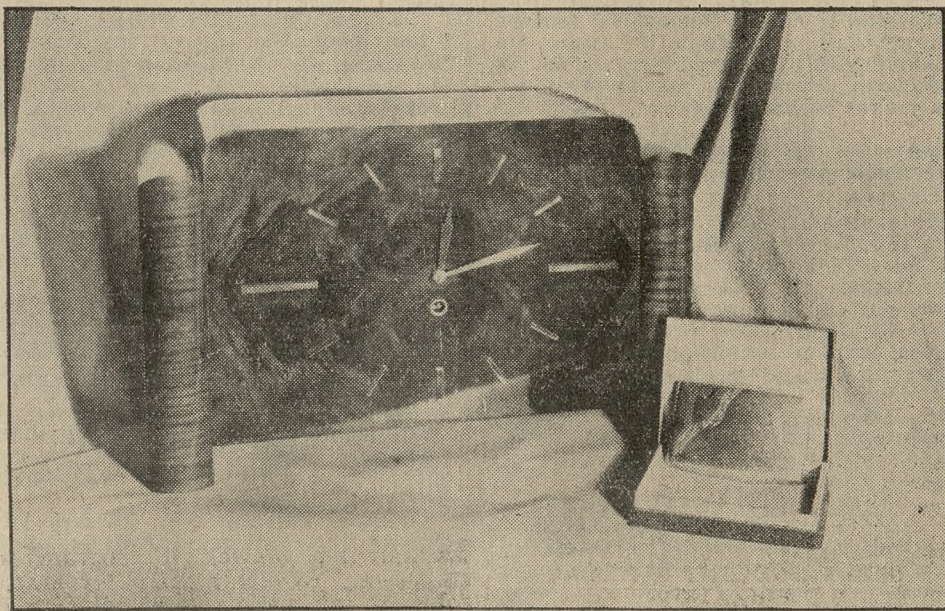
Nie ulega wątpliwości, że cała ta gra będzie miała pewien wpływ na stylizację odpowiedzi ministra Laval'a. Trudniej będzie dojść do porozumienia rzeczowego co do punktów, poruszonych w mowie Hitlera. A „Führer” wymienił punktów 13! Optymizm byłby więc conajmniej przedwczesny.

Nagrody dla dekoratorów

w konkursie okien wystawowych „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”

W ubiegłą środę, dn. 12. bm. wieczorem odbyła się w salonach Resursy Kupieckiej uroczystość wręczenia nagród wykonawcom czterech najpiękniejszych dekoracji podczas tegorocznego konkursu okien wystawowych,

Po przemówieniach pp. red. dr. M. Chełmickowskiego, prez. St. Reichelta, oraz p. dyr. Kusza, którzy odznaczonym dekoratorom-związkowcom wyrazili uznanie i gratulacje, odbyło się wręczenie nagród pp. Fl. Dopierale z



Pierwsza i druga nagroda dla dekoratorów związkowców w tegorocznym konkursie okien wystawowych „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”

urządzonego przez redakcję „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika”.

Nagrody ufundowały: Stowarzyszenie Kupców Chrześcijańskich w postaci pięknego zegara na biurko (I-a nagr.), wydawnictwo „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika” w postaci papierośnicy srebrnej (II-ga nagr.), Konfraternia Kupców Chrześcijan — 50 zł i Związek Zawodowy Pracowników Kupieckich — 25 zł.

f-y Wł. Schubert (St. Rynek 85/86), St. Zarembe z f-y St. Kałamajski, Wł. Witkowskiemu z f-y K. Dybicki i S. Paprzyckiemu z f-y B. Pluciński. Imieniem zorganizowanych w Związku Pracowników Kupieckich dekoratorów przemówił członek zarządu Związku p. Witkowski, dziękując za życzliwość, okazaną młodzieży kupieckiej.

Obrady świąteczne Hitlera

W Berchtesgaden, miejscowości górskiej w Bawarii, gdzie „Führer” zwykł spędzać wywczasy, odbyły się w czasie Zielonych Świątek ważne narady, na które zaproszony był szereg osobistości z pośród najbliższych współpracowników politycznych kanclerza Rzeszy.

Przedewszystkiem powrócił z swej podróży na Bałkany premier pruski Göring, który wprost z Budapesztu udał się do Berchtesgaden celem złożenia raportu z swojej podróży. Tak pilna potrzeba podzielenia się z „Führerem” wrażeniami podróżnymi uderza tembardziej, że stale podkreślany był z urzędowej strony „prywatny” charakter podróży gen. Göringa i jego małżonki.

Drugim gościem, którego zaprosił Hitler na spędzenie dni świątecznych w swej górskiej willi w Berchtesgaden, był p. von Ribbentrop, pełnomocnik kanclerza do rokowań w Londynie. Wizyta ta niewątpliwie stoi w związku z trudnościami, jakie się nasunęły w rokowaniach morskich z Angliją. W związku z tem pisze „Temps”: „Ponieważ rezultat rozmów angielsko-niemieckich przedstawia się dosyć chudo, szef delegacji niemieckiej otrzymał może nowe instrukcje w sprawie kontynuowania wymiany poglądów między ekspertami niemieckimi i angielskimi”. Niemieckie koła urzędowe zachowują w tej sprawie milczenie.

Wraz z Ribbentropem był gościem świątecznym kanclerza również minister spraw zagranicznych Neurath.

Potępienie niecnej naganki

Z Drohobycza donoszą:

W Drohobyczu dn. 4 b. m., rzekomo nieznanymi osobniczo, rozlepili oszczercze plakaty, skierowane przeciw ks. biskupowi Łosińskiemu.

Całe społeczeństwo katolickie i szczerze polskie przyjęło ten objaw napaści na dostojnika Kościoła Katolickiego z największym oburzeniem. Oszczercze afisze natychmiast pozrywano, a do starosty Chmińskiego już w godzinach przedpołudniowych udał się ks. Pl. Zajac w tej sprawie.

Gdy poraz drugi nalepiono wspomniane afisze, 5 b. m. wybrała się delegacja towarzystw katolickich i polskich: Akeji Katolickiej, Towarzystwa Pań św. Wincentego à Paulo, Sodalicji Marjańskiej, „Sokoła”, „Gwiazdy” i T. S. L. Delegacja przedstawiła p. starości, że społeczeństwo katolickie nie pozwoli na poniewieranie godności biskupa katolickiego przez rozsiewanie oszczerczych wiadomości.

Wieczorem na zebraniu Stronnictwa Narodowego w Drohobyczu, przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali powzięto następująca rezolucja:

„Jaknajkategoryczniej potępiamy niekczemne ataki na ks. biskupa Łosińskiego, wyrażamy wielkie ubolewanie z tego powodu, że kłamstwa rzucane pod Jego adresem nie spotykają się z ogólnym potępieniem, a zarazem oświadczamy, że wedle sił naszych będziemy dążyć do tego, aby na każdym kroku potępić niekatolickie czyny ukrytych wrogów Kościoła Katolickiego.”

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaporcia stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, Zal. przez lek. Tg 1120



REWJA W TEATRZE LETNIM

Na estradzie w Ogrodzie Zoologicznym, pod otwartym niebem, jak co-rocześnie w okresie letnim, rozgościł się znów przyjezdny zespół rewjowy. Otwarto sezon programem pt. „Witajcie nam!”

Prym wodzi L. Sempoliński, cieszący się niezmienną sympatją publiczności, która wymusza z niego poprostu starego, a zawsze owacyjnie przyjmowanego „Tomasza”. A dalej śpiewają, tańczą i grają w skeczach: popularny „wamp” — J. Sokołowska, zabawnie naiwna J. Kozłowska, przystojny J. Sulima. Zespół ma dobrą parę baletową: Prokopiakównę i Heinricha. Konferensjeruje — T. Ortym.

Program jest świetnym przykładem na stwierdzenie już praktycznie gdzieindziej fakt, że rewja się kończy. Warszawskie teatrzyki rewjowe prawie wszystkie pobankrutowały; co lepsi artyści puciekali do teatru lub do filmu; drobniejsze talenty vegetują, organizując rewjetki, jako dodatki w kinach lub krótkotrwałe imprezy rewjowe. Powód jest w tem, że publiczność wymaga od rewji ciągle nowości, nowych pomysłów, oryginalnych efektów, a te się już skończyły. Tematów, nadających się do skeczów, piosenek, monologów, jest bardzo niewiele i zostały już wszystkie na różne sposoby omówione i przedstawione. Publiczności się to grzecznie przejadło. Dobrze, gdy w programie trafiają się dwa, trzy jakies weselsze „kawalki”. Przepiecie się je tańcem, dorobi finał i półfinał — i rewja gotowa. Ale nie można się dziwić, że nie każdemu chce się nudzić przez cały wieczór, w oczekiwaniu na jakiś błysk humoru, gdy się nie jest pewnym, czy oczekiwanie w rezultacie nie zawiedzie.

Przebiegnijmy dla przykładu pierwszy program Teatru Letniego. Konferensjer ze swadą i humorem zawodowego prowincjonalnego dowcipnisa zapowiada numer baletowy. Tanczerze śpiewają na wstępie mało dowcipny duet, tańczą bardzo wesoly, groteskowy taniec. Następuje monolog sepleniącej maturzystki, z kilku zabawnymi aluzjami do programów szkolnych i wielu jednoznacznie „dwuznacznikami”. Skecz — temat: trójkąt małżeński, kochanek przebiera się za służącą, do której maż się umizga — więcej trywjalny, niż wesoly. Banalna piosenka o odchodzącej i powracającej kochance. Piosenka bez konceptu o trzech listach do artystki. Oryginalny i dość „na miejscu” półfinał „Nie Bijcie nas!”

W części drugiej: dwa ładne tańce, najlepsza w programie piosenka o nowym tańcu „cangur-trot”, duet na niemy temat: zdrada wprowadza harmonję do małżeństwa. I to już chyba wszystko — prócz bisów.

Inwencji w tem niewiele, humoru tyle, co aktor potrafi własną siłą komiczną wykrzesać; dowcipów, ani melodyj, co by w świat poszły ze sceny — niema. Słowem — trudno jest dziś skleić dobry program rewjowy.

Piszę to wszystko nie poto, żeby zespołowi rewjowemu przykrość na wstępie do Poznania uczynić, ani chcę publiczność zniechęcać. Siedzi się przecież w ogródku bardzo przyjemnie. Do dusznej sali nie możnaby ludzi na to przedstawienie namawiać; ale na świeżem powietrzu, miłym wieczorkiem — można sobie po skwarnym dniu w Teatrze Letnim odpocząć. (tk)

Ś. p. Jan Szuwalski

Dnia 10. b. m. w południe zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach śp. Jan Szuwalski z Gniezna, przeżywszy lat 42.



Sokół gnieźnieński stracił w Zmarłym jednego z najgorliwszych członków. Od 10 lat był jego żelaznym skarbnikiem i na tem trudnym stanowisku wykazał swój cały zapał dla idei sokolej. Zgon Jego wywołał głęboki żal.

Falszywa pogłoska

o konfiskacie dóbr kościelnych na Węgrzech

Wobec pogłosek, krążących w ostatnich czasach o rzekomo mającej nastąpić konfiskacie dóbr kościelnych na Węgrzech, podsekretarz stanu Pestrzy w mowie, wygłoszonej w Pestszentlőring, oświadczył, że pogłoski te są pozbawione wszelkich podstaw.

„Zaprzeczam kategorycznie — mówi Pestrzy — jakoby podobny projekt powstał w łonie rządu węgierskiego w stosunku do Kościoła Katolickiego, który od tylu wieków zawsze wypełniał i wypełnia wszelkie swoje zobowiązania wobec państwa z jak największą bezinteresownością, oddaniem i miłością”. (KAP)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czerwiec

14

PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek: Suchy dz., Bazylego b.

Sobota: Suchy dz., Wita i Modesta mm.

Kalendarz słowiański

Piątek: Brzedzimir

Sobota: Wita św.

Słońca: wschód 3,30

zachód 20,16

Długość dnia 16 g. 46 min.

Księżyc: wschód 13,11 zachód 1,14

Faza: 2 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana plus 14 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 758 mm., pogodnie, wiatr poł.-zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 25 st. C., najniższa plus 13 st. C. Opadów atmosferycznych 1 mm.

Przewidywana pogody na piątek: Pogodnie i bardzo ciepło.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś — 0,14 m.



KRONIKA POZNAŃSKA

— **Podjeźrzeni o kradzież.** Jako podejrzanych o kradzież towarów spożywczych w restauracji na Woźnej 13 ujęto 25-letniego Franciszka Szulca z Poznania (św. Marcina 7-8), notowanego już kilkakrotnie za różne kradzieże. — W podejrzeniu o dokonanie kradzieży kieszonkowej na sumę 20 zł, ujęto robotnika Marjana Czeszyka (Za Bramką 10). Jest on notowany trzy razy za kradzieże i raz za szalbierstwo. — Policja zatrzymała w okolicy Poznania kilku podejrzanych osobników, wiozących szyny kolejki polowej. Towarzystwo osobieliemu transportowi osobników policja przytrzymała, gdyż okazało się, iż szyny zostały skradzione w miejscowości Trzebaw pod Poznaniem. Jako podejrzanych przytrzymał Czesława Sojkińskiego (ul. Niegołęwskich 10), Zygmunta Bardzikiewicza (ul. Wypiańskiego 35) i Pawła Michorka (ul. Łazienna 16). (kl.)

— **Robotnik ofiarą rozwścieżonego buhaja.** Tragiczny wypadek wydarzył się dziś rano w Nowym Młynie pod Poznaniem, w majątku p. Schillinga. Podczas zakładania drugich kleszczy w nozdrza złośliwego i niebezpiecznego dla otoczenia buhaja, rozjuszony byk wyrwał się i przysięgnął rogami do ściany zatrudnionego przy tej czynności 47-letniego robotnika Pawła Schleininga, łamiąc mu kilka zębów. Ofiarę rozjuszonego stadnika opatrzyło Pogotowie Lekarskie (55-55). W stanie ciężkim przewieziono Schleininga do szpitala diakoniskiego. (kl.)

— **Dwie kobiety ofiarą wypadku samochodowego.** Na Wolnicy dorożka samochodowa PZ. 4449, prowadzona przez szoferę Stanisława Mroczynskiego (ul. Strumykowa 19) najechała pp.: Zofię Rakowską i Maliszewską, zamieszkałe na św. Wojciechu 24. Obie ofiary wypadku samochodowego odstawiono do szpitala miejskiego. P. Maliszewska, która doznała cięższych obrażeń, przebywać będzie musiela dłuższą kurację w szpitalu. Szoferę zatrzymała policja, która w sprawie wypadku wdrożyła dochodzenia. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodziska

— **ARESztOWANIE SADYSTY.** Onegdaj aresztowany został pod zarzutem dokonania licznych zbrodni seksualnych kancelista Klichowicz, urzędujący przy tułtejszym sądzie grodzkim. Ofiary zwabiał cukierkami do swego mieszkania. (chm.)

Kronika czarnkowska

— **STRZELANIE.** W tych dniach odbył się wielki strzałanie o mistrzostwo i nagrody. Mistrzostwo zdobyli dh. Wachowiak, Riedel i Wielebski. (cn.)

— **Z BRACtWA KURKOWEGO.** W strzelaniu o nagrodę w tut. Bractwie Kurkowego zdobył I nagrodę radca Grupański II — Leon Koźma, III — Antoni Koźma. (cn.)

— **PRZESUNIECIE JARMARKU.** Jarmark ogólny w Czarnkowie, który miał odbyć się 11 bm., został przesunięty na 25 czerwca br. (cn.)

— **ZEBRANIE „SOKOŁA“.** W ostatnią środę Tow. gimn. „Sokol” odbyło plenarne zebranie. Na zebraniu zatwierdzono sprawy organizacyjne. (cn.)

— **Z SĄDU.** Sąd grodzki w Odolanowie skazał Kazimierza Figla za kradzież kur na 3 miesiące aresztu. — Matysiaka Szeze-

Imponujący zjazd Stronnictwa Narodowego we Wrześni

W ubiegłą niedzielę, dnia 9 b. m. odbył się we Wrześni zjazd powiatowego Stronnictwa Narodowego przy udziale około 1.600 członków, ze wszystkich placówek Stronnictwa Narodowego pow. wrzeńskiego.

Zjazd rozpoczął się mszą św. o godz. 10. Po mszy nastąpiło przy dźwiękach orkiestry przejście członków Stronnictwa Narodowego do strzelnicy za miastem. Liczne szeregi były entuzjastycznie witane przez mieszkańców miasta. Przedstawiciele poszczególnych kół obdarzono kwiatami.

Na terenie samej Strzelnicy odbyła się defilada, którą przyjeły władze miejscowe Stronnictwa oraz delegaci zarządu wojewódzkiego i zarządu głównego Stronnictwa. Odbyło się potem główne zebranie pod gołem niebem, które zagał kierownik powiatow-

wy S. N. p. J. Pawlak. Pierwszy zabrał głos delegat zarządu głównego Stronnictwa pan poseł Dzierżawski, który w doskonałym przemówieniu zobrazował przeobrażenia polityczne w Polsce i rolę obozu narodowego. Następnie przemawiał entuzjastycznie witany przedstawiciel narodowej Łodzi kpt. Grzegorzak, który we wspaniałym przemówieniu dał obraz walki o odzyskanie życia polskiego. W końcu przemawiał przedstawiciel zarządu wojewódzkiego Stron. Narodowego red. St. Czapiewski, który omówił najważniejsze kwestje programowe obozu narodowego.

Wszystkie przemówienia były przyjmowane z gorącym aplauzem. Nastrój zebranych uwiadczniał się moralną i polityczną Stronnictwa Narodowego na terenie pow. wrzeńskiego. Po zebraniu odbył się wspólny obiad.

pana z Kruszewa za kradzież drzewa na 3 dni aresztu. (cn.)

— **WYRATOWAŁ.** W drugie święto wyratował p. Antoni Domagalski tonącego w Noteci 11-letniego Jana Górskiego. (cn.)

— **KRADZIEŻ.** Onegdaj skradziono Boruszkowi Józefowi z Odolanowa wspinały okaz kaktusa „Agawa”. (cn.)

Kronika gnieźnieńska

— **SAMOBÓJSTWO.** Dnia 10 bm. popełniła samobójstwo przez pchnięcie nożem w serce niejaką Stanisława Dukę, lat 58, mieszkanka Czarniejewa. pow. gnieźnieńskiego. Co było powodem samobójstwa, narazie nie ustalono. (gb.)

— **ZWOLNIENIE.** Dotychczasowy dowódca 69 p. p. w Gnieźnie płk. Waclaw Kluczyński został zwolniony ze stanowiska dowódcy i postawiony do dyspozycji min. spraw wojskowych. Płk. Kluczyński był dowódcą 69 p. p. od września 1920 r. i cieszył się wielką sympatią wśród tut. społeczeństwa. (gb.)

— **TAJEMNICZE POSTRZELENIE.** Do szpitala w Gnieźnie doprowadzono w tych dniach robotnika Grzegorza Ostapiuka z Róży, z powodu niebezpiecznej rany postrzałowej w plecy. Okoliczności, w których Ostapiuk został postrzelony, nie są jeszcze wyjaśnione. Podaje on, że postrzeżono go na terenie Róży trzech napotkanych wieczorem osobników. Zeznania Ostapiuka wzbudzają jednak duże wątpliwości. — Istnieje podejrzenie, że postrzelono go nad torem kolejowym podczas kradzieży węgla. Dalsze dochodzenia w tajemniczej tej sprawie przeprowadza wydział śledczy w Gnieźnie. (kl.)

Kronika kościańska

— **EGZAMINY DO GIMNAZJUM.** Egzamin wstępny do gimnazjum w Kościanie rozpoczynają się 17 bm. Wszyscy kandydaci winni stawić się w tymże dniu w gimnazjum o godz. 8 rano. (mk.)

— **UROCZYSTOŚĆ BRACtWA KURKOWEGO.** Dorocznym zwyczajem odbyło się w dniach 9 i 10 bm. w Kościanie strzelanie o godność króla kurkowego. — Królem kurkowym na rok 1935 został p. Dzikowski, pierwszym rycerzem p. Hubert, a drugim p. Lechowski. (mk.)

— **PIERWSZA OFIARA KAPIELI.** W dniu 11 bm. po południu wskutek paraliżu utonął w Obrze na terytorium gromady Kiełczewo 20-letni Feliks Kaliszewski z Kościana. (mk.)

— **POŻAR.** W zagrodzie rolnika p. Antoniego Rataja w Bielawach powstał pożar, który strawił doszczętnie stodołę wraz z narzędziami rolniczymi. Straty wynoszą ca 8.000 zł. Ogień przenosił się następnie do zagrody sasiada rolnika Eisnera, gdzie również spaliła się stodoła i różne narzędzia rolnicze. Straty wynoszą do 4.000 zł. W obu wypadkach straty pokrywa Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu. (mk.)

— **OSOBISTE.** Z dniem 9 bm. objął urządowanie w charakterze naczelnika

sądu grodzkiego w Kościanie były wiceprokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu p. Julian Rzepecki (mk.)

— **KRWAWA AWANTURA.** W dniu 7 bm. wieczorem wszczął rolnik Szymon Mejza z Granówka, pow. kościański, kłótnię w stanie pijanym z swoją rodziną, odgryzając się całej rodzinie zabiciem. Mejza, chcąc słowa wprowadzić w czyn, pobiegł do szopy po siekiere. Zona i córki z przerażeniem uciekły, a w zagrodzie pozostał jedynie syn, który wskutek czynnej gruźlicy płuc jest obłożnie chory. Pijany Mejza powrócił z siekiere do domu, przybliżył się do łóżka chorego syna i odezwał się: „Ty zdechlaku, teraz cię trupem położę”. W tej chwili chory syn wy dobył z pod poduszki pistolet i oddał w kierunku oca strzał, trafiając go w brzuch. Na to pijany oddalił się z domu i powrócił dopiero po północy do domu i położył się do łóżka. Wskutek rany postrzałowej Mejza zmarł następnego dnia po południu. Prokurator zarządził sekcję zwłok, która odbyła się w dniu 12 bm. w Zakładzie św. Zofji w Kościanie. (mk.)

— **ZŁOT OKRĘGOWY.** Okręg kościański Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej organizuje w dniu 30 bm. w Śmiglu złot okręgowy. W programie zlotu przewidziano pochód, nabożeństwo, uroczystą akademię, popisy i zabawę ludową. Praca nad wykonaniem programu, który jest bardzo urozmaicony, wre w całej pełni i należy się spodziewać, że miejscowe obywatelstwo gremialnie poprze szlachetne wysiłki naszej młodzieży. (mk.)

— **OSOBISTE.** P. Helena Lewandowska z Nietążkowa złożyła egzamin dojrzałości w państ. seminarjum nauczycielskim w Lesznie (mk.)

Kronika międzychodzka

— **MATURA.** W tut. gimnazjum koe-dukacyjnym złożyło 6 uczennic i 12 uczniów maturę. Egzamin odbył się pod kier. dyr. gimn. Marii Magdaleny z Poznania. (mw.)

— **OTRUCIE.** W ub. niedzielę otrul się esencją octową nerwowo-chory parobek gospodarza Wilhelma Hirta, niej. Otto Mantey z Orzeszkowa. Chorego odstawiono do szpitala w Pniewach. Stan jego jest bardzo groźny. (mw.)

— **ZDERZENIE.** W środę pomiędzy 9 a 10 wieczorem w Dormowie przy pomniku Tow. Powst i Wojaków zderzył się motocyklista Bernard Wittchen z Dormowa z powózka komisarsza straży granicznej z Sawickiego z Silny. W wypadku tym został pokaleczony koń. Weterynarz, opatrzywszy konia, odstawił go do p. Spychały. (mw.)

— **POŻAR.** W sobotę w nocy około godz. 1 spaliła się stodoła oraz 60 ctr. słomy na szkodę p. Kadziszewskiego z Aleksandrowa. Straty w wysokości 5 tys. zł pokrywa ubezpieczenia. (mb.)

— **SŁUŻBOWE PRZESIEDLENIE LISTONOSZÓW.** Z urzędu pocztowego w Międzychodzie z dniem 1 bm. zostali przesiedleni listonosze pp. Stanisław Piechocki do Lublina, Wincenty Zaworski do Warszawy. (mw.)

Dalszy ciąg procesu Streicha i towarzyszy

Zeznania ostatnich świadków — Prokurator żąda najwyższego wymiaru kary — obrońcy wnoszą o uniewinnienie

W dniu wczorajszym o godz. 11,30 rozpoczął się dalszy ciąg procesu o nadużycia służbowe w prokuraturze przy sądzie okręgowym w Poznaniu, przeciw osk. Kazimierzowi Streichowi i towarzyszym.

Na wstępie zgłosiło się dwóch nowych obrońców: adw. Zabski, pełnomocnik oskarżonych Krzemińskiego i Silskiego i adw. Piekarski, obrońca osk. Koterwy, poczem sąd przesłuchał ostatnich świadków, zgłoszonych przez

obronę. Wnioski obrony o powołanie dodatkowych świadków sąd po naradzie odrzuca i przewodniczący zamyka przewód sądowy.

O godz. 12,50 zabrał głos, wiceprokurator Michna, wnosząc o zastosowanie najwyższego wymiaru kary. Następnie przemawiali adwokaci Czerwiński i Rosner, poczem przewodniczący zarządził o godz. 16 przerwę w rozprawie do soboty, 15 b. m. godz. 10-tej. (k)

GEVAERTA BLONY
EXPRESS
SUPERCHROM

rocznica najlepszej
rocznica najlepszej
rocznica najlepszej
rocznica 28°Sch.

nr 11 151

— **I. KOMUNIA ŚW.** W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiło w Międzychodzie 194 dzieci do pierwszej komunii św. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Klauziński. (mw.)

Kronika morileńska

— **PRZESZŁA NA KATOLICYZM.** Na łono kościoła katolickiego przeszła protestantka p. Gertruda Schönbergerówna z Procyńca. Aktu przyjęcia dokonał ks. proboszcz Wierbiński z Gębic, który też pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Sch. a p. Józefem Moczydłowskim z Procyńca. Młodej parze „Szczęść Boże!” (gl.)

— **KRADZIEŻE.** Nieznany złodziej zakradł się do mieszkania Witkowskich w Procyńcu i korzystając z nieobecności domowników, skradł odświętne ubranie i białą męską, oraz parę obuwia, ogólnej wartości 100 zł. — Na szkodę robotnika Pawłowskiego z Markowic skradziono około 8 ctr. ziemniaków. (gl.)

— **POŻAR.** W Rękowczynie pod Orchowem pożar strawił dom mieszkalny i chlewy wraz z żywym i martwym inwentarzem na szkodę gospodarza Szymkowiaka. Przyczyną pożaru nieznana. (gl.)

— **DZIEŃ „SOKOŁA“.** W nadchodzącą niedzielę, 16 bm. z okazji „Dnia Sokola” odbędzie się zbiórka uliczna. Obywatelstwo Gębic i okolicy niewątpliwie nie poskąpi drobnych ofiar na cele zasłużonej organizacji. (gl.)

— **ŚWIĘTOKRADZTWO.** Nieznani złoczyńcy włamali się do kościoła katolickiego w Kamieńcu. Wtargnęli do wnętrza, otwierając drzwi wytrychem, względnie też podrobionymi kluczami. Łupem świętokradce padła zawartość skarbonki po ich rozbiciu w sumie około 3 złotych. (kl.)

Kronika nowotomska

— **ZEBRAK PRZEDZIERZGAŁ SIĘ W BANDYTE.** W połowie maja br. w godzinach porannych, kiedy domownicy znajdowali się na odległych od zabudowań gospodarskich polach, zajęci sadzeniem ziemniaków, do p. Obstowej przyszedł około 25-letni osobnik i prosił ją o jałmużnę. Starsza już wiekiem gospodni poczęstowała zebraka chlebem i kawą i poszła do kuchni do swych zajęć.

W chwilę później zebrek przybiegł za nią, trzymając w drugiej ręce przedmiot, podobny do pistoletu i zażądał pieniędzy. Kiedy Obstowa oświadczyła, iż pieniędzy nie ma, zebrek począł ją bić laską po głowie i rękach. Zmaltretowana i poraniona przez bandytę kobieta dała mu 2 złote — Niezadowolony zebrał splondrował następnie mieszkanie. Z szufłady zabrał zegarek niklowy, obrączkę ślubną znaczną monogramem „A. S.” i pytając się o broń palną syna, zbiegł w kierunku lasów.

Powiadomieni o napadzie sąsiedzi i znajdujące się na polu dzieci p. Obstowej wszczęły natychmiastowy pościg za zbrodniarzem, który prowadziła następnie policja przy pomocy psa. Po dłuższych poszukiwaniach ujęto, jako sprawcę rozbójcu robotnika Stefana Chwaliszę z Kozłowa. Rewolwer, którym zebrek sferoryzował p. Obstowa, znaleziono porzuconym w pszenicy. Bandycie odebrano skradzione przedmioty. Chwaliszę odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego w Grodzisku. (kl.)

Kronika odolanowska

— **OSOBISTE.** Sędzia tut. sądu grodzkiego p. Chojnicki został przeniesiony na Kresy Wschodnie. Z Ostrowa przeniesiony został na to stanowisko p. sędzia Drabent (oi)

— **WIELKI MECZ PIŁKI NOŻNEJ.** W pierwsze i drugie święto Zielonych Świąt odbył się w Odolanowie wielki mecz piłki nożnej pomiędzy klubem sportowym „Odolanowja” a niemiecką drużyną „Jung-Deutsche Kraft” z Freiwaldau. Wynik tych zawodów był następujący: W pierwsze święto 0:2 na korzyść „Odolano-

wji", w drugie święto 2:5 na korzyść „Odolanowji”. (oj)

— WYPADKI. Onegdaj uległ wypadkowi rolnik Antoni Drobniowski z Górki, który spadł z obory tak nieszczęśliwie, że złamał dwa razy prawą rękę. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala w Ostrowie. Onegdaj zdarzył się wypadek rolnikowi Leonowi Dawidzkemu z Przedmieścia, któremu pękła błona skórna z objawem ruptury. Odstawiono go do szpitala w Ostrowie. — Córke pewnego gospodarza z Uciechowa koń kopnął tak nieszczęśliwie, że złamał jej rękę. (oj)

— STRZELANIE O P. O. S. Powiatowa komenda P. W. i W. F. w Ostrowie utworzyła w Odolanowie lokalny komitet obywatelski propagandy strzelectwa. Strzelanie odbywa się od tygodnia na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Odolanowie z broni małokalibrowej. (oj)

Kronika ostrowska

— MATURA. W ostrowskim gimnazjum państw. męskim złożyli maturę pp. Apel Jan, Bartoszkiewicz Alfons, Felicjusz Mirosław, Formanek Edmund, Prelkiewicz Józef, Hoffmann Stefan, Kuzan Edward, Konieca Zbigniew, Kamiński Kazimierz, Knopiński Mieczysław, Kajk Kazimierz, Muszyński Bronisław, Michalski Zbigniew, Maciejewski Zygmunt, Nowka Stefan, Piotrowski Kazimierz, Pieczyński Kazimierz, Rogalewski Antoni, Rzekiecki Zygmunt, Rudowicz, Stawny Zbigniew, Stachowski Adolf, Stankowski Józef, Serwański Edward, Szyszczak Witold, Zydorowicz Alfons. (rp.)

— RECITAL FORTPIANOWY. W ub. niedzielę odbył się w Ostrowie w auli gimnazjum żeńskiego recital fortepianowy p. M. Szymańskiego p. t. „Godzina chopinowska”. (rp.)

— ZDERZENIE. Na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego, Wrocławskiej i Szpitalnej w Ostrowie zderzyły się dwa samochody osobowe. Jedyne dzięki przytomności kierowców zderzenie nie pociągnęło za sobą poważniejszych następstw. (rp.)

— REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE. Okręg Młodych Polek urządził rekolekcje zamknięte w konwicie arcybiskupim w Ostrowie w dniach 27, 28 i 29 czerwca. Rekolekcje przeprowadził ks. Andrzejewski. Ostrowski Okręg Kobiet Katolickich urządził w tymże konwicie rekolekcje zamknięte od 1 do 4 lipca. Przeprowadzi je O. Salezjanin z Marszałków. (os.)

Cyganie „leczyli” chorą na raka

Oszuści nabrali naiwnych gospodarzy na 480 zł

O niesłychanej naiwności ludzkiej świadczy trochę komiczny wypadek, jaki zdarzył się w okolicach Chodzieży w Rządzkowie. Do rolnika Bernarda B. przyszli przed kilku dniami cyganie obozujący gdzieś w pobliżu, proponując gospodarzowi, ażeby im sprzedał słomy i żyta dla koni. W toku rozmowy cyganka powiedziała, że teściowa gospodarza jest chora na raka i to niebezpiecznie. Przy tej sposobności cyganka dodała, że zna się na leczeniu i może ulżyć chorej, pod warunkiem jednak, że przeprowadzi pewne zabiegi. Z właściwą cyganom tajemniczością, wzbudzającą zaciekawienie, poprosiła cyganka o szklankę wody zwykłej, szklankę wody święconej i ręcznik. Wszystkie te przedmioty położyła cyganka na pierś chorej, rzekomo na raka teściowej przy wymawianiu jakichś magicznych słów, z których najbardziej zrozumiałe były „ty musisz umrzeć!“. Za leczenie zażądała cyganka dwa złote, zaś na poczet dalszej kuracji zażądała złotych 20, które też otrzymała. Następnego dnia cyganie zwrócili owe

20 złotych gospodarzowi.

Rzecz zrozumiała, że dalsza rozmowa potoczyła się znówu na temat choroby teściowej, którą cyganie przyrzekli wyleczyć, przedkładając chytrze przemyślane warunki. Mianowicie tak gospodarz, jak i teściowa mieli wydać cyganom wszystkie w domu posiadane pieniądze, gdyż tylko wtenczas leczenie będzie skuteczne. Przy tem cyganka przeprowadziła wróżbę, podczas której przepowiedziała gospodarzom, że grozi im duża... strata. Nie było jednak siły, któraby zdołała jej przeszkodzić.

Gospodarz porozumiał się z teściową i wydał cygańskiej parze wszystkie znajdujące się w domu pieniądze w sumie 480 złotych. Cyganka wzięła gotówkę do ręki, obiecała, że zwróci ją przędko i oddaliła się pospiesznie ze swym towarzyszem cyganem.

Dopiero, gdy cyganie nie wracali, przepadając bez wieści, podobnie jak wydane z domu pieniądze, łatwowiejny gospodarz i jego rzekomo chora teściowa przekonali się, iż padli ofiarą chytrej oszustwa cygańskiego. (kl)

spodziankami, na którą przybyło bardzo dużo młodzieży i bawiono się ochoczo do późnej nocy. (zb.)

— ZE SPORTU. W drugie święto Zielonych Świąt o godz. 3 po południu na stadionie miejskim w Zbąszyniu odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy Kl. Sport. „Dyskobolją” (Grodzisk) a Kl. Sport. „Obrą” (Zbąszyn). Zwycięstwo odniosła „Obrą” (Zbąszyn) w stosunku 2:1.

Zapowiedziane zawody piłki nożnej w dniu 9 bm. pomiędzy Kl. Sport. „I. F. B.” Babimost (Niemcy) zostały przesunięte na termin późniejszy. (zb.)

— NOWY KOMISARZ STRAŻY GRANICZNEJ. Ostatnio przeniesiony został do Rawy Ruskiej dotychczasowy komisarz straży granicznej p. Szymczek ze Zbąszynia. Na jego miejsce powołano komisarza straży granicznej p. Tarnawieckiego, który urzędowanie już objął. (zb.)

— OTWARCIE ŁAZIENEK MIEJSKICH. Ub. tygodnia otwarte zostały do użytku publiczności łaźni miejskie na jeziorze zbąszyńskim. Cena za dwugodzinne przebywanie w łaźniach wynosi 20 gr od osoby. (zb.)

— ZŁOT OKRĘGOWY ODDZIAŁÓW KAT. STOW. MŁODZIEŻY. Złot Okręgowy Oddziałów Katolickich Stowarzyszenia Młodzieży z okręgu nadobrzeńskiego odbędzie się 4 sierpnia br. w Obrze. (zb.)

Kronika żnińska

— NOWA PLACÓWKA. Kupiec Jan Heliński otworzył swój bogato zaopatrzony magazyn kratów. (zd.)

— ŚLUBY. W Gasawie zawarli związek małżeński p. Józef Michalski z p. Joanną Biskupową oraz p. Marjan Maciejewski z p. Agatą Budzińską. (zd.)

— ODWOŁANIE TYGODNIA CZERWONEGO KRZYŻA. Tydzień Czerwonego Krzyża w Żninie ze względu na żalobę narodową został przesunięty na wrzesień. (zd.)

— ZGON. W ub. środę odbył się w Żninie pogrzeb ogólnie znanego i cenionego narodowca śp. Bartuscha. (zd.)

— ZŁOT KAT. STOW. MŁODZIEŻY ŻENSKIEJ. Dnia 23 czerwca odbędzie się zlot K. S. M. Z w Żninie okręgu pałuckiego-wschód. (zd.)

— NOWY DZIERŻAWCA. W tych dniach zarząd miejski w Żninie wydzierżawił dwa jeziora p. Piłarskiemu. (zd.)

— SPORT. W oba święta Zielonych Świąt drużyna K. S. „Młodzież” gościła w

Kronika śremska

— NAGŁY ZGON. W drugie święto Zielonych Świąt zmarł nagle w domu swych rodziców na udar serca 20-letni Józef Stachowiak, syn nadzorca ruchu na tutejszej stacji Kolei Państw. Zmarły, który pełnił obowiązki zastępcy organisty, powrócił w godzinach popołudniowych z pogrzebu, przy którym z racji swego stanowiska asystował, do domu, gdzie nagle przy czyszczeniu obuwia uległ udarowi serca. Wszelka pomoc okazała się spóźnioną. Nagła śmierć młodzieńca oraz towarzyszące jej okoliczności wywołały zrozumiałe wrażenie i poruszenie w całym mieście.

— SREBRNE GODY. W pierwsze święto Zielonych Świąt obchodził srebrne go-

— WYCIECZKA K. S. M. W drugie święto Zielonych Świąt członkowie Kat. Stow. Młodzieży z Lekną w liczbie 70 odbyli wycieczkę do pobliskiego lasu rąbczyńskiego, gdzie bawiono się ochoczo. — Wieczorem, po nabożeństwie, odprawionem w miejscowej kaplicy, powrócono do domu. (wb.)

Kronika wrzesińska

— POŚWIĘCENIE NOWEGO KOŚCIOŁA. Niezwykle rzadką uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego kościoła parafialnego obchodzili parafia Wzembórz pod Wrześnią, którego do aktu dokonał w ubiegłą niedzielę ks. prob. Paweł Pękacki z Kolaczkowa. — Zaraz po poświęceniu odbyła się w no-

APOLLO
Seanse 5 — 7 — 9
Od jutra piątek
14 czerwca rb.

PAT i PATACHION

JAKO JAZZBANDZIŚCI

WYWOLUJA
PRAWDZIWI
SZAL
WESOŁOŚCI!

— WALNE ZEBRANIE. Najstarsza miejscowa spółdzielnia Kasa Pożyczkowa urządziła swe doroczne walne zebranie 28 czerwca o godz. 4. (os.)

— PRYMICJE. Nowowysięcony Oblat ks. Ludwik Groszke odprawił swe prymicje w kościele parafjalnym w Ostrowie w środę, 19 czerwca o godz. 10. (os.)

— KRADZIEŻE. Onegdaj skradziono z kurnika p. Dobrowolskiego w Ostrowie kilkadziesiąt kur. — W hurtowni wódek przy Drodze Krotoszyńskiej skradziono 20 butelek monopółwki. (os.)

— ARRESTOWANIE NIEMCA. W Roszkowie aresztowano Wilhelma Pomeranę, wybitnego działacza niemieckiego pod zarzutem defraudacji. Osadzone go w areszcie śledczym w Ostrowie. (os.)

Kronika szamotulska

— ZŁOT KAT. STOW. MŁODZIEŻY ŻENSKIEJ. Dnia 2 bm. odbył się w Pniewach II zlot okręgowy Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, zaszczycony obecnością duchowieństwa, ziemianstwa i miejscowego obywatelstwa, z p. burmistrzem Kuśnierkiem na czele. Zjazd poprzedziła uroczysta msza św. w kościele farnym. Do raportu stanęło 420 druchen. Po defiladzie odbyła się uroczysta akademja na Rynku. Referat wygłosiła p. Bogdanowiczówna z Poznania. Po południu w ogrodzie strzelnicy odbyły się popis poszczególnych stowarzyszeń. Nagrodzone zostały stowarzyszenia: Mościcewo, Lwówek i Buszewo. Złot wypadł przy pięknej pogodzie imponująco, specjalną uwagę zwracały piękne stroje regionalne i dzielna postawa naszych druchen. Tak udany zlot przypisac należy pracy komitetu oraz wielkiej ofiarności i współpracy obywatelstwa.

Kronika szubińska

— POŻAR. W pobliskim Zalesiu pod Barcinem w zagrodzie p. Nowaka wybuchł pożar, który strawił stodołę, oborę oraz chlewy. (pb.)

— POŻAR. Onegdaj wybuchł w Kejny w zabudowaniach Kubanka pożar. Spalił się chlew i kilka świń. Pożar spowodowały dzieci. (kw.)

— TOWARZYSTWO OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ. W Kowalewku i Panigródzu zawiązał się ostatnio Tow. Ochotniczej Straży Pożarnej. (kw.)

— 25-LECIE KAT. STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ. Stow. Kat. Młodzieży Męskiej w Kejny obchodzi w lipcu 25-lecie swego istnienia. Z tej okazji urządzi Stowarzyszenie wielką uroczystość, połączoną z poświęceniem nowego sztandaru. (kw.)

— OSOBISTE. Ks. kanonik dr. Opieński został mianowany tajnym szambelanem papieskim. (kw.)

dy małżeńskie cechmistrz cechu rzeźniczego i radny miasta p. Stanisław Rusiak z małżonką swą Martą, z domu Błoszyk. — Uroczyste nabożeństwo na intencję Jubilatów odprawił w kościele parafjalnym ks. mansjonarz Lorenz. Liczne otrzymane życzenia były najlepszym dowodem szczerej sympatii i ogólnego poważania, jakim cieszą się Jubilaci wśród ogółu społeczeństwa.

— WYNIK STRZELANIA O KLEJNOT. Tegoroczne strzelanie tradycyjne o godność króla kurkowego, które odbyło się w nowej strzałowni na strzelnicy Bractwa Kurkowego, dało wynik następujący: godność króla kurkowego zdobył kupiec zbożowy p. Sobczak Ignacy, wicekrólem został mistrz malarz p. Stanisław Mikołajczak, i rycerzem starosta powiatowy p. Jan Krykiewicz, strzałem oddanym na jego cześć przez zeszloczego króla kurkowego p. Matuszewskiego, II rycerzem zarząd Bractwa Kurkowego, strzałem oddanym w imieniu zarządu przez prezesa p. Józefa Łożyńskiego. Miejscowe Bractwo Kurkowe obchodzi w dniach od 29 bm. do 1 lipca br. 300-letni jubileusz swego założenia. Z tej uroczystej okazji odbędą się tegoroczne zawody okręgowe w strzelaniu w tym terminie na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Śremie. Spodziewany jest liczny zjazd braci kurkowej z całego okręgu na jubileusz. (śn.)

Kronika wągrowiecka

— PIERWSZA KOMUNJA ŚW. W pierwsze święto Zielonych Świąt przystąpiło w kościele farnym 159 dzieci do pierwszej komunji św. Mszę św. odprawił ks. prob. Wróblewski, który również przemówił do dzieci w gorących słowach. (wb.)

— STRZELANIE BRACTWA KURKOWEGO. W ub. poniedziałek rozpoczęło się doroczne strzelanie zielonościwoteczne miejscowego Bractwa Kurkowego o godność króla kurkowego. Uroczystość rozpoczęła msza św. w kościele farnym, po południu odbyło się pierwsze strzelanie, poprzedzone oddaniem strzałów honorowych przez przedstawicieli władz. (wb.)

— NOWA ORGANIZACJA. Z okazji przystąpienia do pierwszej komunji św. 144 dzieci w Leknie, pow. wągrowieckim, powołano do życia stowarzyszenie pod nazwą „Rycerze Chrystusowi”. Stowarzyszenie to, o celach moralnych i religijnych pozostaje pod kierownictwem ks. radyca Noaka i ks. Fręski. (wb.)

— Z ŻYCIA KÓŁKA ROLNICZEGO. W tych dniach odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w Leknie, pow. wągrowieckim pod przewodnictwem prezesa, p. Gryziela. Na zebraniu omówiono sprawę rozdziału pomiędzy członków pożyczki przedświńskiej, przynajmniej Kółkom Rolniczym w wysokości 100 ctr. zboża przez Państwowe Zakłady Zbożowe. (wb.)

wej, choć jeszcze w gołych murach świątyni, pierwsza uroczysta msza św., podczas której ks. prob. Pękacki wygłosił od ołtarza okolicznościowe kazanie, podnosząc wysilek, którego w tak krytycznym czasie podjęli się parafianie wzburmorscy, budując własnym nakładem bez jakiegokolwiek uszczerbku na swem majątku tak wspaniałe dzieło jakim jest nowy kościół w miejsce przeszło już od 300 lat istniejącego ku upadkowi chyłającego społeczeństwa drewnianego, który w kilka dni przed poświęceniem nowego kościoła został rozebrany. Uroczystość powyższa pozostanie na długie lata w pamięci parafjan.

Kronika zbąszyńska

— BOCIAN NA PRZYGRO ZAMKNIĘTEGO SZPITALA. Przed niedawnym czasem uchwaliła z inicjatyw p. burmistrza Michalaka „sanacyjna” większość korporacji miejskiej zlikwidowanie szpitala, bieżącego z rak niemieckich. Siostry Elżbietanki, które ku zadowoleniu społeczeństwa kierowały szpitalem, musiały opuścić miasto. Obywatelstwo było i jest przeciwne całkowitemu zniesieniu szpitala i sierocińca. Ostatnio zaszedł jaskrawy fakt, który dostarczył dowodu, że społeczeństwo ma słusznosc. Otóż niedawno w nocy porodziła pewna kobieta wdrowna niespodzianie dziecko na schodach zanikniętego szpitala, dokąd skierowała swe kroki, szukając schronienia. Matkę i dziecko umieszczono dla braku szpitala w domu, w którym mieści się więzienie policyjne, w celi nr 3. Zaś w celi nr. 1 tego samego więzienia umieszczono umysłowo chorego emigranta, przybyłego z Francji, który znajduje się już tam od przeszło 3 miesięcy. Zdaje się, że sprawa zlikwidowanego szpitala dojrzała do publicznej dyskusji (zb.)

— Z SALI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Zbąszyniu rozpatrywał ostatnio sprawę niejakiego Libery Franciszka, zawodowego przestępcy oraz Rogozińskiego Wawrzyńca, oskarżonych o dokonanie kradzieży roweru na szkodę leśnika Schüllera z Belęcina. Sąd skazał każdego z oskarżonych po 2 miesiące aresztu. — Za samowolne wyrzucenie lokatorowi swemu Durze wszystkich narzędzi i innych przedmiotów z chlewy skazał sąd Leona Lorkiewicza, mistrza piekarskiego ze Zbąszynia, na 2 tygodnie aresztu oraz ponoszenie kosztów sądowych z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat. — Za nielegalne przekroczenie granicy państwa skazani zostali Konrad Fedner na 3 tygodnie aresztu oraz Freitag Stanisław z Poznania na tydzień aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg dwu lat. (zb.)

— Z ŻYCIA K. S. M. W niedzielę, 9 bm. urządziło Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej, oddział w Stefanowie, wielką zabawę latową, urozmaiconą różnemi pięknemi nie-

żninie toruńską drużynę K. S. „Jedność”. Rozegrano dwa spotkania piłkarskie. (zd.)

— OTWARCIE WYSTAWY KILIMÓW. Onegdaj została otwarta wystawa dywanów i kilimów w Żninie. (zd.)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Śc. Jezusowego: W. P. z najserdecznijszym podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalszą opiekę i promocję dla syna, 5 zł. — Edward Suzyński 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 17 zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 12 bm. zgłoszono: Jadwiga Kisłowska, 7 mies. 8 dni. Henryk Krajna, 21 dni Ignacy Nowak, kowal, 65 l. Felicjan Stróżyk, 2 dni 5 godz. Michalina Płotkowiakowa, z domu Płotkowiakówna, wdowa, 52 l. Karol Sauer, starszy drożnik kolejowy, 48 l. Franciszek Pawlicki, robotnik, 43 l. Helena Stanisławska, ksiązkowa, 22 l. Jan Bogaczyk, szwec, 26 lat. Jan Konarski, 1 dzień 3 godz. Piotr Torzewski, szofer, 37 l. Barbara Kosicka, z domu Genslerówna, wdowa, 72 l.

Przed międzyn. zjazdem działkowców w Poznaniu

W sali rady miejskiej na ratuszu poznańskim odbyło się wczoraj pod przewodnictwem tymczasowego prezidenta miasta Więckowskiego posiedzenie, zwolane w sprawie wyboru komitetu V międzynarodowego kongresu ogrodników działkowców w Polsce z szczególniejszym uwzględnieniem Poznania zreferował dyr. ogrodów miejskich p. Władysław Marciniak, jako prezes związkowy. Sekretarz generalny związku p. Lubawy referował następnie program, z którego do najważniejszych zaliczyć należy wystawę, film, korowód i imprezy dla dzieci.

Wybrano komitet organizacyjny V międzynarodowego kongresu pod przewodnictwem tymczasowego prezydenta Więckowskiego, oraz członków sekcji, propagandowej, filmowej, wystawowej, ogrodniczej, pochodni, kwaternkowej, przyręcz. premjowej i występów dzieci. (kl.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZJAZD LWOWSKI UCZCIŁ KRASICKIEGO

Lwów kolebka polonistyki — Miasto osłabło, myśl działa — Obrady pełne treści i znaczenia — O Krasickim i Ziemi Czerwieńskiej — Trzeba wydać Krasickiego — Oby we Lwowie! — Centralizm nie osłabi jego preżności — Żeby było, gdyby nie to miasto — Nauka została mu wierna.

L w ó w, 12 czerwca.

Polonistyka jest nauką stosunkowo młodą gdyż rozwija się dopiero od kilku pokoleń. Gdybyśmy chcieli ją dzielić na szkoły, to jej początek tkwi zapewne w szkole filologicznej lwowskiej Małeckiego, Piłata, Bruchnałskiego a nie w raczej historycznej krakowskiej lub socjologicznej warszawskiej, które zwolna dopiero ustępują estetyzmowi, czy innym kierunkom nowych naukowych pokoleń.

Nic dziwnego, że święto lwowskie, urządzone ku czci Ignacego Krasickiego, księcia poetów epoki oświecenia, odezwano się też święceniem pamięci lwowskich filologów, do których w ostatnich czasach należał uczeń Piłata Gubrynów i legion innych. Upadła głośna niegdys lwowska prasa, osłabło wybitnie mocne tętno pracy oświatowej, nawet wygląd miasta stał się mniej polski niż dawniej. Ale trwa i rozwija się polska szkoła myślenia, jak nazwał Kleiner, prawdziwy luminararz tutejszej polonistyki, lwowski uniwersytet Jana Kazimierza.

Święcono pamięć pisarza, co związał, po długim zaniedbaniu wieku baroku, kulturę polską z Zachodem i przygotował odrodzenie literatury za dni romantyzmu. Nic też dziwnego, że zjechali się reprezentanci uczelni wszystkich polskich ośrodków, że wygłoszono referaty o głębokiej naukowej doniosłości że rozwinęły się żywe dyskusje na temat samego jubilate i jego epoki, kultury i sztuki ziemi czerwieńskiej, zagadnień formalnych i teoretycznych, które dziś bardzo interesują świat polonistów.

Więc nowa nauka o literaturze, historyczność i pozaczasowość w strukturze dzieła literackiego, podstawowe zagadnienia literaturologii, literatura a prądy filozoficzne lub folklor, stanowiły zapewne kulminacyjny punkt zjazdu, na którym stanęli do apelu m. in. Kleiner, Kołaczkowski, Górski, Krzyżanowski, Kridl, Życzynski oraz zastęp młodszych badaczy. Nie mniej-

szem zainteresowaniem cieszyła się sprawa wykształcenia polonisty, nad którą odbyła się specjalna konferencja, skupiająca lingwistów i literaturologów.

Doprowadzi ona zapewne do porozumienia, które jest niezbędne dla dobra nauki na każdym jej poziomie. Szkoda, że nie stawilo się więcej lingwistów, choć obecność Ułaszyna i Szobera stanowi chyba moment nader dodatni. Mimo pewnych dysonansów, które są echem niedawnej naganki na uniwersytety wogóle, zjazd zamknął się takimi postulatami, jak konieczność wydania krytycznego dzieła Krasickiego, encyklopedii literackiej polskiej, monografii o Krasickim. Jest nadzieja, że we Lwowie, gdzie kwitła zawsze nauka analityczno-badawcza, gdzie realizowano ze zdumiewającą sprawnością wydania Mickiewicza a zwłaszcza Słowackiego, powstaną i te ważne publikacje.

Są tu bowiem jednostki nie na miarę prowincji, ale stolicy. Żadne centralistyczne zakusy nie osłabią energii ośrodka, w którym rozpoczęły się niegdys badania nad Słowackim, powstała bogata synteza literatury, wyszły najlepsze wydania tekstów, trwa jedyny poważny organ polonistyki. To, co jest w Warszawie, a też w Poznaniu i Wilnie, wiąże się ściśle z tradycjami Lwowa i Krakowa. Smutno przedstawiałaby się nauka o literaturze bez lwowskich filologów, estetyków, filozofów i bez lwowskich incjatyw, jak choćby zgasłego Gubrynów w Warszawie.

To też święto Krasickiego jest przede wszystkim świętem naukowego Lwowa. Po wszystkiej wielkości utracie, nauka polska pozostała mu wierna. Poszczególnymi uniwersyteckimi ośrodkami żyła i żyje nauka niemiecka. Nie inaczej musi być i z polską, której potężne ognisko płonie we Lwowie.

Dr. Tadeusz Grabowski

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

W sobotę, dnia 15 czerwca o godz. 19 odbędzie się zebranie naukowe oddz. Polskiego Tow. Przyjaciół Astronomii, od czyt. „O świetle zodiacalnym” wygłosi p. Wiktor Mańkowski. Zebranie odbędzie się w sali Zakładu Fizyki Doświadczalnej, Collegium Minus (Wały Wazów 26), II p. Wstęp wolny, goście mile widziani.

Ku czci Bandtkiego. Z Krakowa donoszą nam (krt): Uplywa sto lat od zgonu pochowanego w Krakowie znakomitego historyka J. S. Bandtkiego. Towarzystwo Miłośników Książki i krakowskie Koło Związku Bibliotekarzy Polskich urządziło zebranie uroczyste z referatem dr. Aleksandra Birkenmajera. Na grobie Bandtkiego na cmentarzu ewangelickim złożono wieniec, grób będzie odnowiony, a pomnik na nim odrestaurowany.

Odczyty w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): W Sekcji Naukowej Polskiego Tow. Farmaceutycznego wygłosił adiunkt Uniw. Poznańskiego mg. Sinicki referat na temat „Przetwory galenowe, nowe sposoby ich otrzymywania i przechowywania.”

Z Pol. Tow. Fizycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z referatem doc. dr. L. Infelda pt. „Zasada Lorentza w elektrodynamice.”

MUZYKA

Szostakowicz trochę zawiódł. W ostatnim koncercie symfonicznym La Scali dyrygował Issay Dobrowen m. in. symfonią Szostakowicza. Młodzieńcki ten muzyk jest lansowany przez propagandę kulturalną sowiecką jako główna chwala dzisiejszej muzyki rosyjskiej. Krytyk „Corriere della Sera” nie jest entuzjastą tej symfonii Oświadcza, że „Allegretto i Lento były prosto nudne”, a cała symfonia „sprawia uroczystą deziluzję chorom na rosyjskość intelektualistom”. Szostakowicz przypomina zresztą Straussa, u którego podpatrzył „zarówno ruchy naturalne, jak pozy”, jest to jednak Strauss „zburżony” (och, okrutne słowo...) o łatwej łezce i wielu zapożyczeniach. Tylko w finale symfonii „nie brak akcentów mocnych i pełnych życia”.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Umarł Meyer-Graefe. W Szwajcarii zmarł Juljusz Meyer-Graefe, słynny niemiecki krytyk plastyki i historyk sztuki. Liczył lat 68. Pozostawił kilka wybitnych dzieł literackich jak „Vincent”, romans biograficzny o Van Gogh, „Dostojewskij, der Dichter”, i in., długi szereg rozpraw i szkiców estetycznych. Poza słynnym dziełem „Entwicklungsgeschichte der modernen Kunst”. Meyer-Graefe przyłożył w ogromnej mierze ręki do „odkrycia” na nowo El Greca. Miał ogromny wpływ na smak swojej epoki w Niemczech, a nawet poza niemi.

LITERATURA

Przyszły kongres Penclubów odbędzie się w Buenos Ayres w r. 1936, zaś w r. 1938 zbiórą się Pencluby całego świata w Pradze. Tak postanowiono na niedawno zakończonym zjeździe barcelońskim. Prezydentem jest, jak wiadomo, H. G. Wells. Zamierza on zatrzymać tę godność tylko jeszcze przez rok. Na następcę swego proponuje Karela Czapeka, słynnego pisarza czeskiego, autora znanej i u nas „Sprawy Makropulos” (która była graną w Poznaniu pod nieszczęśliwym tytułem „Kobieta 339-letnia”).

TEATR

Co grają w Warszawie? Jaracz gra w swoim teatryku „Chorego z urojenia”, oczywiście rolę tytułową. Sztuka jest graną w całości, tj. ze sceną „promocji” Argana na doktora medycyny.

„Wachlarz” się zestarzał. Z Warszawy donoszą nam (tw): Wznowiony w teatrze Narodowym „Wachlarz Lady Windermerre” okazał się bardzo już niemodnym przedmiotem mody damskiej. Mimo upałów, wystawiono go „historycznie”, t. j. w kostjumach z anno domini ery Wilde'a, ale p. Węgierko obciążył w reżyserji wszystkie zdarzenia ściąsane isticbenowskimi nastrojami, pauzami i wyrywkami. Rezultat mógł być tylko jeden: rozwekłość i smutek. Także pani Erylne, słynna w swoim czasie rola Sołskiej, jest dla p. Przybyłko-Potockiej dzisiaj nieodpowiednią. Wśród mężczyn był Leszczyński, ale świat arystokracji angielskiej trochę się nie wydarzył. Lordem z prawdziwego zdarzenia był chyba jeden Junosza-Stępski.

Szolochow na scenie. Praskie Méstské Divadlo wystawiło w inscenizacji Jana Bora przeróbkę znanej powieści sowieckiej Szolochowa „Zorany ugor”, która opisuje walkę o zaprowadzenie po wsiach kolektywów. Rzecz ma mnóstwo scen z iorowych i ciekawych typów, lecz akcji dramatycznej nie posiada.

KANKAN KU CZCI MALARZA...

Z Paryża donoszą nam (sp): W oryginalny sposób uczciła bohema paryska rocznicę zgonu Toulouse-Lautreca, znakomitego malarza - rysownika na przełomie dwóch stuleci, dziesiętnastego i dwudziestego, a zarazem ostatniego może wielkiego cygana artystycznego. Niemal patrona cyganerii.

Urządzone mianowicie wielki bal w Moulin de la Galette, na którym zjawili się „cały Paryż”. Bal — to znaczy nie frakowy i dekoltowany w sensie reprezentacyjnym, ale studencko - artystycznie - cygański. Tak, jakie do dziś dnia istnieją, a za czasów Moulin Rouge i Bal Bullier — które to czasy były czasami Toulouse-Lautreca, kipiały życiem podobno stokroć wulkanicznie, niżeli dzisiaj.

Mnóstwo osób wystąpiło w „kostjumach historycznych”, t. j. według mody z lat roku dziewiętnastych, a gwóźdźem zabawy było odtworzenie słynnej „Quadrille Excentrique”, który to taniec był w owej epoce jedną z paryskich specjalności i osobliwości, a za taniec miał nietylko naszego pocziwera, a zapomnianego dzisiaj „kadryla”, ile prosto kankana. Taniec — otwarcie mówiąc — ryszotkowy, t. j. z ryszotką podjętą, przez Offenbacha do sztuki podniesiony i wprowadzony, tańczony czy raczej fikany przez osoby w długich ale powyżej głowy zadzieranych toaletach i ukazujący smukłe nogi w długich czarnych pończochach, opłynięte, niby musującą pianą, śnieżkami deessou w niesłychanej obfitości.

Na owe czasy było to strasznie nieprzyzwyczajone. Kto nie wierzy, niech sprawdzi na filmach, gdzie ciągle się kankana teraz pokazuje. Przy dzisiejszej goliźnie wygląda to rozpuszta raczej ascetycznie...

Przybyli naturalnie w pierwszej linii członkowie nowozałożonego „Towarzystwa przyjaciół Toulouse-Lautreca”, więc Tristan Bernard, Romain Coolus, J. G. Lemoine, Henri Duvernois, Roland Dorgeles, Francis Carco — z malarzy Dunoyer de Segonzac, ze świata teatru sama Yvette Guilbert, gwiazda piosenkarska tamtych czasów. Gwóźdźem zaś gwóźdźa, t. j. owego „ekscentrycznego kadryla” było ukazanie się „Szalonej Janki”, „Jane la Folle”, po cywilnemu Jane Avril, rysowanej przez Toulouse-Lautreca po sto razy gwiazdy kankanowej.

Jane Avril liczy sobie około siedemdziesiątki. Mimo to przywdziała jeszcze raz opisaną wyżej zbroję swych tanecznych turniejów z Anno Domini, stanęła w szranki, i, jak za młodych czasów wspinała się kłębkiem lakierowanego pantofelka strącała swemu partnerowi cylinder z głowy — co było rytualnym niejako gestem prawdziwego kankana...

Poczem cofnęła się z powrotem w zaciszę domowe.

Wielu obecnych znało jeszcze osobieście genialnego malarza kawiarz, kankanów, małych restauracyjek, midinetek i zwłaszcza kokotek. Tym napewno przywidywała się w kacie, przy stoliku, jego niemal karła, ulomna figurka, z dużą głową i niesamowitemi oczyma, które tak umiały patrzeć i widzieć...

KRAJOZNAWSTWO

Nowe schronisko w Beskidach wykonano ostatnio na szczycie Wielkiej Raczy. W r. z. rozpoczęli budowę prywatni przedsiębiorcy, jednakże z powodu trudności finansowych nie mogli jej dokończyć. Podjęło się tego Polskie Towarzystwo Tatrzańskie; parcelę i dalszą budowę objął Bielski Oddział Towarzystwa. Budynek składa się z dwóch sal noclegowych na 30 osób, poddasza na 25 osób, świetlicy i bufetu. Schronisko stoi tuż obok wierzchołka Raczy, znanego ze wspaniałych widoków, zwłaszcza w kierunku Orawy. Turystyka beskidzka zyskała zatem bardzo potrzebny a przedewszystkiem estetyczny z punktu widzenia ochrony przyrody dom noclegowy. (J. M.)

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Pomoc dajcie mi, rodacy...” Temi dniami nadawano w koncercie z Deutschlandsender między innymi parę pieśni ludowych niemieckich, w tem piosenkę „Spinn... spinn...”. Kto przypadkiem słuchał, mógł przekonać się, że melodia jej jest, z maleńkimi odmiannymi, melodia znanej polskiej pieśni powojnowej (około r. 1864) zaczynającej się od słów „Pomoc dajcie mi, rodacy, bo okrutny los mnie nęka...”

Książki nadesłane

Jerzy Kowalski: „Quaestiones hydrographicae”. Kraków 1934. Nakł. Pol. Akad. Um. Rozprawy Wydziału Filologicznego. T. 64 nr. 1.
Juljan Talko-Hryniewicz: „Materiały do antropologii górali polskich”. Kraków 1934. Nakł. Pol. Akad. Umiejętności. Prace Komisji Antropologii i Prehistorji. Nr. 5.
„Rocznik Polskiej Akademji Umiejętności. Rok 1933/34”. Kraków 1935. Nakł. Pol. Akad. Umiejętności.

WIERSZE I PORCELANA...

L w ó w, 13 czerwca.

Z powodu zjazdu naukowo-literackiego ku czci poety-biskupa, mamy w Muzeum Lubomirskich wystawę pod hasłem: „Pamiętki po Ignacym Krasickim na tle epoki”.

Pamiętki po Krasickim... „Ukazanie poetów w tych ramach zewnętrznych, które życie każdego człowieka warunkują”, — słowa te z przedmowy katalogu wystawy (47 str. 278 eksponatów) urządzonej przez tak subtelno uczonego i muzeologa, jak doc. Gebarowicz, daje nam pełny smak epoki. Mammy tu portrety i minjatury poetów z różnych okresów życia, jego krewnych i współczesnych (dla Wielkopolan notując portret późn. prefekta bydgoskiego Ant. Głiszczyńskiego), są pamiętki po nim, szkła, porcelana, meble, świeczniki, zegarki, rysunki i sztychy, rękopisy i autografy, m. in. „Bajki Nowe” notowane przez poetę na schematach diecezji warmińskiej, „Herbarz” Kaspra Niesieckiego z dopełnieniami Krasickiego, pierwodruk wiersza „Święta miłości kochanej ojczyzny”. Wszystko zebrane z publicznych i prywatnych kolekcji, w tem i rodzinne pamiętki ze zbiorów hr. Konarskich w rodzinnym Krasickiego Dubiecku w Sanockim (na pograniczu dawnych ziem sanockiej i przemyskiej), hr. Krasickich w Lesku i Bachórcu. Przedmioty te wyraźniej od głośniejszych słów mówią o poecie i o tej „jednej z piękniejszych epok naszej kultury”.

Oglądam: Filiżankę porcelanową z przykrywką i spodkiem z galeryjką. Na brzegach ornament rokokowy z siatki złotej i różowej. Na filiżance amarek trzyma tarczę z literą V, w tle barwne bukieciki. Marka: berło, Berlin (katalog nr. 175).

Przechodzę do następnej sali autografów, czytam list króla Stanisława Augusta z dn. 27. 6. 1788, do Ignacego Krasickiego, również w sprawie porcelanowej filiżanki, i nie mogę się oprzeć pokusie skopjowania go na gorąco, w zmodernizowanej pisowni:

Mości Xiaże Biskupie Warmiński!
Oddana mi jest filiżanka z porcelany

berlińskiej, na której są portrety Karola XII i ojca mego (przypisek: Stanisława Poniatowskiego, popiecznika Karola XII, ojca króla Stan. Augusta).

Dowcipna grzeczność i przychylna dla mnie pamięć, dały mi zaraz poznać i osobę, i chęć dającego zobligowania mnie w sposób najprzyjemniejszy.

Przyjmij zatem, W. X. Mości, podziękowanie moje tak dobrym sercem, jak jest odemnie oświadczone.

A ponieważ tak się dzieje zazwyczaj, iż kto daje, ten i zachęca do nowych żądań, ztąd Ja do podziękowania mego łączę zaraz prośbę, abys mi W. X. Mości użył czasem miłego z Tobą obcowania.

Wszak podobno pod teraźniejszym panowaniem pruskim jest łatwiej o pozwoleń wyjazdu. Więc zapraszam, choć na kilka tygodni, W. X. Mości do pomieszkania zemną w Łazienkach. Krótko mówiąc: „Veni ad amplectum Amici!”

„O pójdz w objęcia przyjaciela!”... Autograf tego listu, wymieniony w katalogu pod nr. 276, pochodzi z archiwum hr. Konarskich w Dubiecku. List to pełen wyszukanej kurtuazji i elegancji, całkiem w stylu epoki. Takie tony musiały schlebzać biskupowi warmińskiemu. A jednak ten poeta-biskup, z natury sybaryta i kompromisowiec, gardzący polityką, czasem tak pisze, jakby chciał ganić swego zbyt światłego królewskiego przyjaciela:

Księgi lubisz i w ludziach kochasz się uczonych;
I to źle. Porzuc mędrków zabałamuconych.
Żaden się naród księgą, w moc nie przy-sposobił,
Mądry wrędyśputował, ale głupi pobił.

Czy to drwiny z króla, czy z zaco-faństwa szlachty, czy też przeczcucie tragicznego końca jednej z piękniejszych epok naszej kultury?! Zbyt rozmiłowanej w kručzej porcelanie sewrskiej lub — co gorsza! — ... w berlińskiej.

Dr. Feliks Pohorecki

Pisma nadesłane

„Przeziąd Księgarski”. Nr. 8. Treść: Odezwa. — I. D.: „Księgarze a turystyka”. — „Podróże — turystyka — sport”. — Komunikat Pol. Tow. Turystyczno-Krajoznawczego. — Kronika. — Komunikat. — Adr. Red. Warszawa, ul. Zielona 17.

Czem pielegnować zęby?

Pieczeń odpowiada na to pytanie

Najlepszy to dowód, że pasta COLGATE odpowiada wymaganiom Związku Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem.

Colgate jest pastą do zębów, która zdobyła aprobatę lekarzy dentystów. Oto niewątpliwe świadectwo, że pasta Colgate oczyści Twoje zęby dokładnie, gruntownie i bezpiecznie. Pocóż więc narzucać zęby, skoro każdego obecnie stać na tubę pasty Colgate.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.

Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



ng 11 499

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wzrost przewozów kolejowych w świetle cyfr

Statystyka kolejowa należy do tych źródeł informacyjnych, które umożliwiają szybką i naogół trafną orientację w zakresie kształtowania się koniunktury. Dlatego uważamy za celowe zestawienie poniżej dane dot. przewozów kolejowych w ub. roku.

Wiedzieliśmy już w pierwszych tygodniach r. b., że w porównaniu z r. 1933 przewozy kolejowe w r. 1934 wzrosły. Ale w jakim stopniu? Odpowiedź daje następujące zestawienie, obrazujące ilość przewiezionych średnio dziennie wagonów 15-tonnowych:

1925	12.402
1926	14.081
1927	16.198
1928	17.413
1929	17.990
1930	14.924
1931	13.616
1932	10.465
1933	10.615
1934	11.750

Jak więc widzimy, poraz pierwszy od czasu początków kryzysu transporty kolejowe w r. 1934 nie spadły, lecz wzrosły, i to o 10,7 proc. w porównaniu z r. 1933. Jeszcze w pierwszej połowie ub. roku trwał spadek przewozów; dopiero w drugiej połowie roku spadek uległ zahamowaniu.

A teraz przekonajmy się, w jakim stopniu wzrosły przewozy poszczególnych rodzajów ładunków. W tym celu w cyfrach procentowych wykażemy różnicę między przewozami w r. 1933 i 1934. A więc przewóz drobnicy i ładunków pospiesznych wzrósł o 10,3 proc., buraków cukrowych — 24,1, soli — 9,4, zboża w ziarnie — 19,7, maki, kaszy itp. — 15,2, cukru — 1,8, ziemniaków — 37,7, węgla, koksu i brykietów — 7,4, produktów przemysłowych — 10,4, nawozów sztucznych — 15,4, drzewa — 12,7, materiałów budowlanych aż o 86,2, zaś pozostałych ładunków — 15,8 proc.

Zmniejszyły się jedynie przewozy inwentarza żywego o 7,6 proc., mięsa — 23,5, ropy i produktów naftowych — 43,6, surowców dla przemysłu o 0,5 proc.

W jeszcze wyższym, niż na kolejach, stopniu, wzrosły przewozy morskie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Subskrypcja austriackiej pożyczki pracy wyniosła na wolnym rynku 155 mil. szyl. Pozostała do pokrycia kwota 20 mil. szyl. wniesie konsorcjum pożyczkowe banków.

— We Francji obowiązują nowe stawki celne i oczyszczone przetwory naftowe: benzyna opłacać będzie przy imporcie 145,60 fr. od hektolitra w ramach taryfy generalnej oraz 48,85 fr. od 1 hektolitra w ramach taryfy minimalnej.

— W związku ze zwykłą franka szwajc. odpływ złota z Szwajcarskiego Banku Narodowego znacznie osłabił. Od początku rb. odpływ ten wyniósł 800 mil. fr.

— We Włoszech drogą dekretu ustalono, iż właściciele nieruchomości składane im przez lokatorów depozyty gwarancyjne będą zobowiązani lokować w papierach dłużu publicznego lub bonów skarbowych.

— Na zebraniu akcjonariuszy Kanału Sueskiego na wniosek rady nadzorczej wybrano gen. Weyganda na stanowisko w radzie, opróżnione przez śmierć min. Barthou.

— Angielskie min. skarbu i Bank Angielski zwrócili się do banków prywatnych z apelem, ażeby wstrzymały kredyty na spekulację złotem i walutami.

Mianowicie praca naszych portów zwiększyła się w porównaniu z r. 1933 — w Gdyni o 1.136.717 tonn, czyli o 19,1 proc., w Gdańsku o 611.513 tonn, czyli o 12,2 proc. Bardzo charakterystyczne są cyfry obrazujące „wycięg tonnażowy” między Gdynią i Gdańskiem. Otóż procentowy udział każdego z wymienionych portów w ogólnej pracy ilustruje następujące zestawienie:

Rok	Gdynia	Gdańsk
1924	1,9	98,1
1926	7,2	92,8
1927	11,1	88,9
1928	18,7	81,3
1929	25,2	74,8
1930	30,8	69,2
1931	38,0	62,0
1932	50,2	49,8
1933	54,3	45,7
1934	55,8	44,2

Wracając do przewozów kolejowych, należy wyrazić życzenie, abyśmy w roku bieżącym osiągnęli poziom przewozów kolejowych co najmniej z roku 1925!

Deficyt za dwa miesiące b. r. budżetowego wyniósł 46,4 milionów złotych

W maju rb., t. j. w drugim miesiącu roku budżetowego 1935/36, dochody budżetowe wyniosły ogółem 161,9 mil. zł wobec 156,0 mil. zł w kwietniu r. b. oraz 146,7 mil. zł w maju r. ub. (licząc w maju 1934 r. bez wpływów z pożyczki narodowej). Wydatki budżetowe w maju r. b. wyniosły 182,3 mil. zł wobec 179,3 mil. zł w kwietniu r. b. oraz 172,2 mil. zł w maju r. ub. Zatem niedobór budżetowy w maju r. b. wyniósł 20,9 mil. zł, podczas gdy w kwietniu r. b. deficyt wyniósł 23,3 mil. zł, a w maju r. ub. — o ile się nie liczy wpływów z pożyczki narodowej — niedobór wyniósł 25,5 mil. zł.

Wpływy z danin i monopolów dały w maju r. b. 132 mil. zł wobec 133,0 mil. zł w kwietniu r. b., oraz 121,9 mil. zł w maju r. ub. Wpływy z danin i monopolów w maju r. b. pozostały więc mniej więcej na poziomie kwietniowym, natomiast bardzo poważnie wzrosły w porównaniu z majem r. ub.

Same wpływy z danin wyniosły w maju r. b. 84,6 mil. zł wobec 77,1 mil. zł w

kwietniu r. b. oraz 80,3 mil. zł w maju r. ub. W szczególności podatki bezpośrednie dały 49,3 mil. zł wobec 38,3 mil. zł w kwietniu rb. i 47,1 mil. zł w maju r. ub. M. in. wpływy z podatku dochodowego łącznie z kryzysowym wyniosły 19,6 mil. zł wobec 13,7 mil. zł w kwietniu r. b. Podatki pośrednie wykazały w porównaniu z majem r. ub. wzrost wpływów z 12,0 do 12,6 mil. zł, wpływy z cel pozostały na tym samym poziomie — 7,0 mil. zł.

Ponadto wzrosły wpływy z opłat stemplowych, które w maju r. b. dały 7,1 mil. zł wobec 6,9 mil. zł w maju r. ub. W związku ze wzrostem wpływów z danin, wykazały również wzrost w maju r. b. w porównaniu z kwietniem r. b. wpływy z nadzwyczajnych dodatków do podatków, a mianowicie z 6,7 do 6,9 mil. zł.

Wpływy z monopolów wyniosły w maju r. b. 47,8 mil. zł wobec 41,6 mil. zł w maju r. ub. W szczególności monopol tytoniowy dał 26,0 mil. zł wobec 22,0 mil. zł w maju r. ub., monopol spirytusowy 17,0 mil. zł wobec 15,0 mil. zł.

KRONIKA GOSPODARCZA

„Le Temps“ o stosunkach handlowych polsko-francuskich

„Le Temps“ zamieszcza artykuł swego warszawskiego korespondenta, poświęcony sprawie wymiany handlowej francusko-polskiej.

Dziennik podkreśla, że wywóz towarów francuskich do Polski maleje i że należy dążyć do polepszenia stosunków między temi krajami w dziedzinie ekonomicznej. Nie przystępując do zasadniczej dyskusji nad sprawą kontyngentów — pisze dziennik — można by jednak dokonać szeregu ulepszeń w tej dziedzinie. Przedewszystkiem należy zmienić przedłużanie kontyngentów kwartalnych na roczne; zastąpić pewne bezużyteczne i niewykorzystane kontyngenty innymi, posiadającymi rzeczywistą wartość; powiększyć kontyngenty, przyznawane przez Francję Polsce na pewne artykuły, przyczem można by dokonać tego w taki sposób, aby nie szkodziło to interesom innych państw (dziennik przytacza żądania Polski w sprawie powiększenia kontyngentów na węgiel, który w ogólnym przewozie węgla do Francji stanowi minimalny procent).

Dziennik przytacza również argumenty ekonomistów polskich, że kraje dłużnicze mogą zrównoważyć swój bilans płatniczy

jedynie przez nadwyżkę wywozu nad przywozem w handlu zagranicznym z krajami wierzycielskimi. Polska pragnie płacić swe dług, ale chce je płacić oczywiście w towarach. Obsługa pożyczek polskich, zaciągniętych we Francji, wynosi rocznie około 86 milionów franków. W myśl żądań Polski suma ta może być zbilansowana przez dodatnie dla Polski saldo w handlu zagranicznym polsko-francuskim. Jeśli w r. 1930 wywóz towarów francuskich do Polski wyniósł 430 mil. fr., to Francja powinna zgodzić się na przywóz z Polski za sumę około 500 mil. fr. Tymczasem w r. 1931 wywóz towarów polskich na rynek francuski przedstawiał wartość zaledwie 300 mil. franków. „Le Temps“ uważa przytoczone cyfry za iluzoryczne dla warunków obecnych, jednak sądzi, że — jeśli nie można oprzeć stosunków handlowych polsko-francuskich na takiej zasadzie, ażeby dodatnie dla Polski saldo tej wymiany równoważyło obsługę procentów i amortyzację pożyczek, zaciągniętych przez Polskę we Francji, — to przecież można spróbować stworzyć w tym zakresie coś bardziej realnego, co by mogło ożywić kurczącą się wymianę handlową polsko-francuską.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zniżka podatku dla utrzymujących rodzinę.** N. T. Adm. wyrokiem z dnia 16. 1. 1935 r. l. rej. 122/33 wyjaśnił, że rygor zaoczności nie może mieć zastosowania do prośby zastosowania niżki dla utrzymujących rodziny. (k)

(p) **Zmiana zamknięcia rachunkowego spółki akcyjnej.** N. T. Adm. wyrokiem z

budynku, położonym w gminie wiejskiej są użytkowane bezpłatnie, nie wyklucza uznania tego budynku za dochodowy. (k)

Z KRAJU

(k) **Mocna tendencja dla walut anglosaskich.** Na wczorajszych giełdach walutowych wystąpiła ponownie mocna tendencja, przedewszystkiem dla walut anglosaskich. Tendencja ta wyszła z Paryża i przypisywana jest wątpliwościom co do konkretnych możliwości nowego rządu francuskiego radykalnego uzdrowienia finansów. Pewne wzmocnienie w Paryżu wykazują również: frank szwajcarski, floren holenderski oraz belga.

(k) **Informacje dotyczące kolejowych taryf zagranicznych.** Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że oddział ekonomiczny urzędu morskiego (pokój nr. 16, tel. 13-23) udziela osobom zainteresowanym bezpłatnie na zapytania ustne, telefoniczne i pisemne wszelkich informacji w sprawie kolejowych taryf zagranicznych. Oddział ekonomiczny, na podstawie posiadanego materiału udziela również informacji z zakresu towaroznawstwa.

(k) **Wywóz węgla kamiennego w maju r. b.** wykazał pewne nieznaczne osłabienie w porównaniu z kwietniem r. b. Osłabienie to należy zresztą przypisać wyłącznie poważnemu spadkowi wywozu do Włoch — w związku z nową włoską reglamentacją importu. Pozostałe grupy rynków wykazały albo zupełnie nieznaczne zmniejszenie odbioru polskiego węgla, albo też wzrost, czasami nawet bardzo poważny. Wywóz węgla kamiennego w maju r. b. spadł w porównaniu z kwietniem r. b. o 4 tys. t. i wyniósł 655 tys. t. W maju r. ub. wywóz ten sięgał 777 tys. t. Wzrost wywozu na rynki środkowo-europejskie zawiązcza się przedewszystkiem zwiększeniu wywozu do Austrii w związku ze zwiększeniem kontyngentu polskiego węgla. Poważny wzrost wywozu nastąpił do Francji — o 21 tys. t. Spadek wywozu do Włoch wyniósł aż 80 tys. t. Wzrósł natomiast wywóz do Jugosławii o 15 tys. t. Przeladunek węgla w portach wzrósł w porównaniu z kwietniem o 17 tys. t. i wyniósł 613 tys. t., przyczem w Gdyni przeladowano 411 tys. t. (— 20), w Gdańsku zaś 202 tys. t. (plus 37 tys. t.).

(k) **Kryzys przemysłu hotelowego.** Według relacji centralnej organizacji przemysłu hotelarskiego, przemysł hotelowy przechodzi, pomimo obecnego ożywienia sezonowego, szczególny kryzys. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest konkurencja, wytwarzana przez wstępujący wynajem pokojów w pałacach prywatnych, w hotelach pokątnych, oraz w pomieszczeniach, zakładanych specjalnie dla urzędników cywilnych i oficerów. Ostatni objaw ma więc charakter społeczno-statystyczny. Konkurencja wyżej wymieniona groźna jest dla zawodowego hotelarstwa, ponieważ zakłady wyżej wymienione obciążone są w znacznie mniejszym stopniu ciężarami publicznymi, lub jako instytucje społeczne nie płacą nawet żadnych podatków. (l)

(k) **O ożywieniu polsko-australskich stosunków handlowych.** W związku z pobytem w Polsce honorowego konsula R. P. w Sydney p. Noskowskiego, przeprowadzane są obecnie na terenie Państwowego Instytutu Eksportowego jak i izb przem. handl. badania możliwości zwiększenia eksportu towarów polskich do Australji. Ponieważ w Australji obowiązują na towary przemysłowe dosyć wysokie cła, rozszerzenie stosunków handlowych Polski z Australją byłoby możliwe w szerszych ramach tylko w razie zawarcia traktatu handlowego polsko-australskiego. W kołach australskich, którym zależy na utrzymaniu eksportu wełny do Polski, jest zawarcie takiego traktatu chętnie widziane. Również rząd australski skłania się do unormowania stosunków z Polską w ramach traktatu handlowego i jest gotowy udzielić Polsce szeregu zniżek celnych na artykuły przemysłowe polskiej produkcji, jak wyroby szklane, a zwłaszcza butelki, szklane talerze i t. p., wyroby fajansowe, papiery do pakowania, artykuły szczerkarskie, obuwie gumowe, koce i szale, niektóre wyroby metalowe, elektrotechniczne, farby i lakiery itd. Prawdopodobnie nie dojdzie jednak do rychłego zawarcia traktatu handlowego, gdyż ofiarowane przez rząd australski korzyści nie przedstawiają się dosyć zachęcająco. (l)

Z ZAGRANICZY

(z) **Stany Zjednoczone zakupiły w okresie sierpień 1934 — maj 1935 421 milionów uncji srebra.** W okresie 10 miesięcy, zakończonych w dn. 31 maja r. b., skarb Stanów Zjednoczonych zakupił 421,497 tys. uncji srebra. Ilość ta przekracza o 265 mil. uncji produkcję światową srebra w omawianym 10-miesięcznym okresie. — Świadczy to o olbrzymim wpływie amerykańskiej polityki srebrnej na sytuację produkcji srebra i rynku tego metalu.

(z) **Przewidywania bardzo dużych zbiorów pszenicy w Stanach Zjednoczonych.** Departament rolnictwa Stanów Zjednoczonych ocenia zbiór pszenicy w r. 1935 na 670 milionów buszli, wobec przeciętnych rocznych zbiorów w okresie 1924 — 1934 w wysokości 496 mil. buszli. Ocena ta stanowi wielką niespodziankę, gdyż, jak wiadomo, początkowo liczone się ze znacznie zmniejszonymi zbiorami i w związku z tem zniesiono restrykcje w obszarach uprawy pszenicy

Ponowne rozbłyśnięcie gwiazdy nowej w Herkulesie

Nowa gwiazda, którą mieliśmy sposobność podziwiać w miesiącach zimowych w gwiazdozbiornie Herkulesa, nadal przyciąga uwagę astronomów. Bo też zachowanie się jej jest rzeczywiście bardzo ekscentryczne. Po rozbłyśnięciu w pierwszej połowie grudnia blask jej utrzymywał się mniej więcej na jednakiem poziomie, równając się gwiazdom drugiej wielkości. Następnie, około 25 lutego rozpoczął się powolny spadek jasności, trwający do końca marca, poczem 1 kwietnia nastąpiło gwałtowne załamanie: Nowa z dnia na dzień traciła prawie jedną wielkość gwiazdową. Spadek w nieco zwolnionem tempie trwał do 5 maja, tj. gdy Nowa osiągnęła 13 wielkość gwiazdową a więc stała się zupełnie niewidzialną dla lunet, jakimi rozporządza obserwatorja polskie.

Niewidzialność nowej trwała jed-

nak niedługo. Ukazała się ona na nowo dla dużego refraktora Zeissowskiego w Obserwatorjum U. P. w połowie maja, poczem wciąż jaśniejąc osiągnęła obecnie 8 wielkość gwiazdową. Jasność Nowej nie jest stała, lecz podlega szybkim nieregularnym oscylacjom, dochodzącym do 1 wielk. gw.

Zachowaniem swem przypomina Nowa Herkulesa najbardziej Nową Woznicy z r. 1891, która pozostawała w maksymalnym blasku przez trzy miesiące, poczem gwałtownie zmalała do 16 w. gw. w czasie dwu miesięcy. Po pewnym czasie nastąpił drugi wybuch i wzrost do 11 w. gw., poczem stopniowo zbladła do stanu, poprzedzającego rozbłyśnięcie. Opierając się na tem podobieństwie, powtórnie zabłyśnięcie Nowej Herkulesa nie było dla astronomów niespodzianką. P. I.



Świat Ci się uśmiechnie,
gdy wygrasz na loterji u
DZIERŻANOWSKIEGO
Gniezno, Chrobrego 2.
Tg 1123 Konto P. K. O. 200 360,
Ciągnięcie I klasy 19 czerwca.

Wstrząsająca tragedia na pustyni Sahara

Pelen grozy dramat, o którym w tych dniach nadeszły szczegóły do paryskiej, rozegrał się na pustyni Sahara, w pobliżu płaskowzgórza Hoggaru. 2 Anglików, kobieta i mężczyzna zmarło śmiercią głodową i z pragnienia, a dwóch Francuzów, cudem uratowanych od strasznej śmierci popadło w obłąd.

Czterech turystów 25-letnia Angielka p. Knight, jej wuj Reyton oraz Francuzi Herbert i Chateur, przemysłowcy z Kano, wybrali się 30 maja samochodem z Agader, by dotrzeć do wzgórz Hoggaru, szlakiem starej, nieuczestniczanej już dziś drogi karawan. Pierwszym etapem wycieczki miało być Tamanrasset.

Gdy ro czterech dniach oczekiwania na przybycie turystów, o których odejście był powiadomiony, kierownik służby ratowniczej w Tamanrasset, nie mógł się ich doczekać, rozpoczęto poszukiwania. W odległości 46 klm od Inguezan znaleziono opuszczony samochód turystów, a obok w wykopanym rowie, dla ochrony przed zabójczymi promieniami słońca, leżało nieprzytomnych, mających dwóch Francuzów. Po udzieleniu im pierwszej doraźnej pomocy, poszukiwania podjęto na nowo. W odległości około 35 klm od samochodu

odkryto zwłoki pani Knight. Dokoła piasek był cały porozrzucany, a ręce nieszczęśliwej nosiły ślady odgryzienia i przecinań szczyrkami; sukienka była podarta. Również włosy były z głowy częściowo powyrywane. Wszystko to nasuwa przypuszczenie, że nieszczęśliwa Angielka skonała po straszliwej agonji, z głodu i pragnienia.

O dwa klm dalej znaleziono nieżyjącego już Anglika Reytona. Mężczyzna, który leżał spokojnie, bez śladów cierpienia na ostyglej twarzy, zmarł widocznie na udar słoneczny.

Tragedja, zdaniem wyprawy ratowniczej, miała nast. przebieg: Turcyści wyruszyli byli w drogę z niewystarczającymi zapasami wody i benzyny, nieuwzględniając przytem parowania paliwa wskutek tropikalnych upałów. Pozbywszy się w ten sposób, przed dojechaniem do mety, swych zapasów benzyny i wody, usiłowali poszukać pomocy. Anglicy wyruszyli osobno, ufni, że trafią w pobliżu na oazę lub studnię z wodą. Widocznie zabłądzili w pustyni i przypalili wycieczkę śmiercią. Francuzów, w stanie obłądki umysłowego odstawił do szpitala w Tamanrasset. S. F.

Sołacz w pracy społecznej...

1.450 osób objętych organizacjami parafjalnymi — Cmentarz wśród zieleni — Długi kościół maleją — Dom parafjalny dopiero za kilka lat — Kiermasz sołacki i jego imprezy

Pisząc o Sołacz, nie ograniczam się wyłącznie do rozmowy z proboszczem tułejszym, sprężystym organizatorem ks. Henrykiem Lewandowskim, lecz zwracam się również po informacje do jego gorliwych współpracowników w pracy społecznej.

— W tej chwili — mówi ks. Lewandowski — działa już na terenie parafji 13 towarzystw. Obejmują one zgórą 1.450 osób. Parafcja liczy 5.000 dusz. To znaczy, że jedna trzecia parafjan pracuje w organizacjach

katolickich. Jest to już piękny wynik, lecz staramy się o wciągnięcie do pracy jeszcze większej ilości ludzi.

Całe życie parafjalne, — ciągnie dalej proboszcz sołacki — skupia się około kościoła. Nie można powiedzieć, aby sprawa naszego kościoła nie napotykała na trudności. Są to przedewszystkiem trudności finansowe. Wybudowaliśmy nasz kościół, zaciągając spore pożyczki. Dziś trzeba je spłacać. I upłacamy je z roku na rok, dzięki pomocy naszych parafjan. Obecnie np. po zniesieniu podatku kościelnego można stwierdzić, jak wielkie jest wśród parafjan zrozumienie dla potrzeb kościoła. Niemal samorzutnie opodatkowano się na te cele.

— Z powodu trudności finansowych odsunęliśmy sprawę budowy tak Domu Parafjalnego jak i probostwa na dalsze lata. Do lepszych czasów. Za to sprawa cmentarza sołackiego ostatecznie po przejściu przez wszystkie, a bardzo liczne instancje — chodzi o teren skarbu państwa polskiego — jest wreszcie na drodze ku realizacji. Jak Panu wiadomo, zarządził Magistrat ostateczny projekt stworzenia jednego wspólnego cmentarza dla całego Poznania. Powstana natomiast cmentarze dzielnicowe. Jeden z nich zostanie założony za koszarami na Gołębiniu i tu swą część będzie miała parafja sołacka. Proszę spojrzeć na plan Wydziału Rozbudowy Miasta — jak trafnie rozwiązuje się obecnie problem miejskich cmentarzy. Będą to poprostu piękne parki, pełne zieleni, drzew, kwiatów z niezwykle estetycznym rozplanowaniem...

W następnym pokoju probostwa odbywa się właśnie zebranie ściślejszego komitetu Kiermaszu Sołackiego. Pp. prezes Kapela, J. Laskowski i bud. Maniewski opracowują ostateczny plan Kiermaszu.

— Jak coś robić, to robić porządnie — mówi p. Bolesław Kapela. — Opowiadał panu ks. proboszcz o kłopotach finansowych parafji. My zwalczamy je na swój sposób. Kiermasz doroczny jest jednym z nich. Ale nam nie chodzi bynajmniej tylko o dochód. Oczywiście to jest ważne. Ale pomyśleliśmy sobie, że skoro urządzamy

Z najnowszej mody paryskiej: Sukienka letowa dla panienek z białej krepy jedwabnej w modny deseń. (Fot. Yva-Schostal).

już kiermasz, niechaj będzie to impreza nie tylko dochodowa, ale i społeczna. Z roku na rok doskonalimy nasze programy i wierzymy, że kiermasz sołacki stanie się jedną z najpiękniejszych zabaw letnich naszego miasta.

— Dzięki uprzejmości i pomocy „Sokoła” i jego prezesa p. B. Kargego, fabryki „Tukan”, oraz firmy „Sirius” możemy w tym roku obok imprez dotychczasowych wprowadzić cztery imprezy nowe, dotychczas w Poznaniu nie widziane. Mianowicie: „Cyrk sily, odwagi i zręczności”, impreza o charakterze sportowym, dalej pokaz zwierząt egzotycznych, „Deszcz gwiazd nad Sołaczem” oraz obóz ludów kolorowych. Poza tem pozostają wszystkie dotychczasowe atrakcje. Trzeba w końcu zaznaczyć, że ceny zarówno w bufetach jak i poszczególnych kioskach rozrywkowych będą bardzo niskie.

Wyszedszy z plebanji, udaję się na miejsce, gdzie ma się odbyć kiermasz. Jest to olbrzymia polana wśród lasu brzoź i akacji z szerokim widokiem na kościół i park sołacki. W tej chwili uwijają się tu monterzy, dokonując obliczeń do instalacji elektrycznych. Cały plac bowiem w dzień a raczej w wieczór kiermaszu będzie oświetlony i iluminowany, nieliczne ogni sztucznych, które poczynając od godz. 9 wiecz. będą gorzały na niebie sołackiem. (w. b.)

Król szwedzki w kinie po raz pierwszy w życiu

Po raz pierwszy w swem życiu udał się król Gustaw V do kina, aby obejrzeć film przedstawiający uroczystość zaślubin księżniczki Ingrid w „Palladium” — największym kinoteatrze Svensk Industri. Król oglądał z ogromnem zainteresowaniem świetne zdjęcia, które jednocześnie członkowie rodziny królewskiej podziwiali w innych kinach tego koncertu. Część filmu, przedstawiająca uroczyste przyjęcie młodej pary w Kopenhadze, została wykonana z rekordową szybkością. Zdjęcia zrobione o godzinie 15 w Kopenhadze, przewieziono samolotem do Sztokholmu, o godz. 19 zaś wyświetlano je już w szeregu kin, który to wyczyn publiczność nagrodziła gorącymi oklaskami.

Energiczny operator Svensk Film Industri w Kopenhadze nie mógł w żaden sposób wydstać się z tłumy i wreszcie wpadł na dobry pomysł — naklonił obsługę wozu ambulansowego, aby go zabrała na lotnisko.

Proces o gwiazdę

Jednym w swoim rodzaju proces toczyć się będzie niebawem przed trybunałem nowojorskim. Skarżący, niejaki mr. Limers, jest kupcem, który w ciągu długich lat prowadził skromny, oszczędny tryb życia i zebrał pod koniec swej kariery zawodowej znaczny majątek. Mr. Limers nie żywił żadnych szczególnych ambicji, prócz jednej: uwiecznienia swego nazwiska, przekazania go potomności. Jak to zrobić? Mr. Limers myślał długo nad tem, spędził sporo bezsennych nocy na poszukiwaniu różnych projektów, aż wreszcie wpadł na zbawiający pomysł. Ofiarował jednemu z największych obserwatorów astronomicznych w U. S. A. sumę 100.000 dolarów pod warunkiem, że... pierwsza nowoodkryta gwiazda ochrzczona zostanie jego imieniem.

Obserwatorjum przyjęło radośnie i skwapliwie hojną ofiarę. Uplywał miesiąc

za miesiącem, a mr. Limers czekał z niepokojem aż się ziszczą jego marzenia, aż nazwisko jego zostanie utrwalone w atlasie astronomicznym na wieki wieków. Od czasu do czasu zwracał się Limers z zapytaniem do obserwatorjum, czy nie odkryto jeszcze nowej gwiazdy na nieboskłonie. Odpowiedź brzmiała stale odmownie. Aż tu dowiaduje się mr. Limers pewnego dnia przy przeglądaniu dzienników, iż obserwatorjum rzeczono odkryło istotnie nowe ciało niebieskie, lecz nadało mu potajemnie inną nazwę. Oburzony i rozgorączony Limers biegnie w te pędy do sądu i wnosi skargę przeciw obserwatorjum o niedopełnienie umowy. Żąda on, aby obserwatorjum albo zwróciło mu w całości ofiarowaną legat, albo też nadało nowoodkrytej gwiazdzie jego nazwisko. Proces odbędzie się wkrótce, a publiczność zadaje sobie pytanie, co będzie z legatem, jaki wyrok wyda sąd w tej niezwyklej i trudnej sprawie.

Silna LOPP przy masowym udziale kobiet, to gwarancja bezpieczeństwa.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro w dalszym ciągu doskonała komedia muzyczna „Muzyka na ulicy”, na której codziennie teatr jest przepelniony, a publiczność entuzjastycznie przyjmuje sztukę i wykonawców ról głównych w osobach pp. Chanieckiej, Niedziałkowskiej, Bogusławskiego, Jaworskiego, Plucińskiego i Szuberta.

W próbach świetna komedia Fr. Molnara „W cukierce”, której premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Z Teatru Nowego

Dziś przezbawna farsa Arnolda i Bacha „Filip w opalach”, przyjmowana z entuzjazmem przez rozrabianą widownię. Przekomiczne dialogi i sytuacje rozbawiają widzów i wywołują ciałe brawa. W rolach głównych pp. Zbikowska, Brylińska, Orszańska, Michałowska, Zuromska, Kaden i in. Reżyseruje A. Bystrzyński, dekoracje K. Krajewskiego.

Jedyny występ Hanka Ordonówny i Igo Szyma

Uroczą parą artystów — Hanka Ordonówna i Igo Sym, ulubieńcy całej Polski, wystąpią tylko jeden raz w naszym mieście w Teatrze Nowym. Znakomici artyści pieśniarzem odtworzą w jednym wieczorze o niezwykle bogatym programie pieśni i piosenki najnowszego repertuaru, nieznanego dotąd w naszym mieście. Hanka Ordonówna odtworzy zupełnie nowe inscenizacje piosenek, również w zupełnie nowych kreacjach swoich toalet i kostjumów. Igo Sym wystąpi z najbardziej popisowym swoim repertuarem piosenek. Zapowiedź wielkiej rewelacji artystycznej w Teatrze Nowym wzbudziła największe zainteresowanie między wielbicielemi uroczych artystów, to też widownia teatru będzie wypełniona. Pozostałe w nielicznej ilości bilety są do nabycia w firmie Zygałowski, ul. Pierackiego.

Teatr dla dzieci w Parku Wilsona

Dyrekcja Ogrodów Miejskich, dbając o stosowne rozrywki dla dzieci, urządziła w Parku Wilsona przepiękny Teatr Marjonetek. Widownia tego teatrzyku wygląda jak ogród, gdyż krzesła małych widzów stoja wśród zieleni i kwiatów. Przedstawienia odbywają się w dni powszednie o godz. 5, a w niedziele i święta o godz. 4 i 5. Wstęp dla dzieci 25 gr.

POPIS PLASTYKI

uczennic

Walentyny Wiechowiczowej

W piątek, 14 czerwca, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Pałacu Działynskich doroczny Popis Plastyki uczennic p. Wiechowiczowej. W programie utwory muzyki klasycznej i nowoczesnej. Przy fortepianie prof. Emil Sauer. Bilety u p. Szejnrowskiego, ul. Frédry.

zg 11 350



Z najnowszej mody paryskiej: Suknia wieczorowa z czarnego tiulu z falbankami. (Fot. d' Ora, Paryż).

Trawienie regulują ziola „CHOLEKINAZA” H. Niemojewskiego

Nr. 1 - przy rozwojnieniu, Nr. 2 - przy zaparciu, Nr. 3 - przy uporczywym zaparciu

zg 11 601

SPORT

Walki o puchar Davisa w Europie

Czworfinałowe spotkania o puchar Davisa w strefie europejskiej nie przyniosły zasadniczo niespodzianek, bowiem trudno nawet tam mianem określić nieznaczna przegrana Polski z Pol. Afryka. Szanse były równe, a przysłowiowy lut szczęścia — nie po raz pierwszy zresztą — przeżył szalę na stronę naszych przeciwników. Nie zamierzamy rozwozić się nad szczegółami meczu, nad różnymi „gdyby”, a pragniemy tylko podkreślić, że porażki w obecnych warunkach nie należy brać specjalnie do serca. Wystawiliśmy z konieczności nie pierwszorzędną skład: brakło w pojedynczych niedysponowanego — mamy nadzieję jeno przejściowo — Tłoczyńskiego, a Hebda znajdował się w wątpliwej formie i nie mógł jej odpowiednio wyszlifować w walce z pełnowartościowymi zawodnikami w ostatnich, zatem najważniejszych tygodniach. Wreszcie Tarłowski przecież dopiero teraz wchodzi na szerszą arenę, stawia właściwie dopiero pierwsze kroki; posiada wspaniałe możliwości, które trener powinien należycie oszlifować, a wówczas będzie bardzo groźny nawet dla najlepszych i bodaj czy nie stanie się podporą polskiej reprezentacji, jej asem atutowym. Musi wszakże wziąć się solidnie do pracy, musi mierzyć się z coraz lepszymi i w tych walkach zdobywać szlify mistrza rakiety. Jeszcze daleko do tego, lecz ma wszelkie dane, byle ich tylko nie zmarnował.

Również lut szczęścia ominął Francję na rzecz Australii. Więc w podwójnej Crawford i Quist pokonali Borotrę i Bernarda 6:3, 4:6, 10:8, 6:4, gdy tymczasem minimalny wysiłek w pierwszym se-

cie oddałby go Francuzom, gdyż Australijczycy grali wówczas b. słabo. Lecz gospodarze zmarnowali tę okazję, jak również drugą w trzecim secie kiedy prowadzili 8:7 i w decydującym momencie popełnili szereg błędów. Wreszcie w ostatnim dniu Boussus pokazał co może, bowiem uległ Crawfordowi 6:2, 4:6, 4:6, 6:3, 7:9. Ostatni set jest dosyć wymowny i świadczy o równości sił, przyczem zadecydowała większa rutyna, oraz opanowanie Australijczyka. Były to dwa równorzędne zespoły. W Paryżu rozegrano bodaj właściwy finał strefy europejskiej.

Spotkanie Niemcy i Włochy nie przyniosło żadnych niespodzianek, podkreśliło tylko, że całą ostoją drużyny Rzeszy jest Cramm, bez którego jej reprezentacja byłaby więcej niż przeciętna.

Czechosłowacja pokonała Japonię bez trudu, a straciła jeden punkt dobrowolnie, gdyż Menzel nie chciał przemęcać się, natomiast przetrenowany Hecht zawiódł, przegrywając z Jamagishim 4:6, 1:6, 3:6.

W półfinale, (rozpoczyna się w sobotę w Pradze), ma ona wszelkie dane, by pobić Pol. Afrykę, oddając jej tylko podwójną; ewentualnie pod znakiem zapytania jest jeszcze mecz Caska i Faquharson, chociaż większe szanse ma rewelacyjny Czech.

W drugim półfinale (w piątek w Berlinie) Australia bez większych trudności powinna zakwalifikować się, gdyż nawet w razie wygranej Cramma z Crawfordem i po jego zupełnie prawdopodobnym zwycięstwie nad MacGrathem — pozostałe trzy punkty przypadną niewątpliwie Australii.



Na zdjęciu widoczny płotek wykonany według nowych przepisów LAAF, taki, jaki używany już będzie na igrzyskach olimpijskich w Berlinie. Podstawa i części prostopadłe wykonane są z stalowej rury; górna poprzeczka jest z drzewa może być jednak wymieniona na stalową rurę. Płotek przesunąć można na rozmaite wysokości. Jest on w przeciwieństwie do dawniejszych na każdej wysokości nieruchomy. Płotkarzem widocznym na zdjęciu jest exmistrz Niemiec Heiner Trossbach

ilości płotków nie powoduje dyskwalifikacji, ani też nie pozbawia ewentualnego prawa uznania rekordu. Należało więc pomyśleć o płotku, który redukuje do minimum możliwość przypadkowego przeszkadzania temu, czy innemu biegaczowi, wzgl. osiągnięciu dobrego wyniku, przez wywrócenie płotka.

Obecnie stworzono płotek, wyobrażony na naszym zdjęciu. Może on być wykonany z drzewa albo z rury stalowej i musi się składać z dwu poprzecznie położonych części, służących jako podstawa opartych o jej końce prostopadłych części. Obie części pro-

stopadłe powiązane są jedną lub większą ilością poprzeczek. U góry można płotek nastawić na dowolną wysokość, odpowiednią do dystansu; poprzeczka musi być jednak na każdorazowej wysokości unieruchomiona. Waga całego płotka wynosić musi mniej niż 10 kilogramów; przytem waga ta musi być podzielona na poszczególne części tak, aby siła 3,6 kilogramów, oddziaływająca na środek górnej poprzeczki w kierunku biegu, wystarczyła do wywrócenia płotka.

Wysokość płotka wynosić ma na 110 metrów 1,06 m (dawniej 1,067 m), na 200 metrów 76,2 cm, a na 400 metrów 91,4 cm. Największa szerokość wynosić ma 1,20 m, największa długość podstawy 70 cm. Górna poprzeczka musi być zaopatrzona w białoczarne pasy poprzeczne.

2000 wolnych biletów z okazji zakończenia roku szkolnego przeznaczyła „Warta” dla uczni szkolnych w wieku do lat 15 z poznańskich szkół powszechnych i wydziałowych na międzynarodowe zawody piłki nożnej „Warta” — „Wiener Sportclub”. Bilety przydzielone zostaną za pośrednictwem Kuratorium Szkolnego w Poznaniu. Zawody „Warta” — „Wiener Sportclub” odbędą się na stadionie miejskim w poniedziałek, 17 bm. Młodzież nasza przyjmie niewątpliwie z wdzięcznością tę inicjatywę.



Pomoc „Wiener Sport Club”: Gallas, Kellingner i Galli.

Nowy płotek

Dotychczas używane w lekkoatletyce płotki miały tę wadę, że dotknięte, nie tylko przewracały się, ale i sprawiały hałas, płały się między nogami zawodnika, a niejednokrotnie padały na tor innego biegacza. Międzynarodowy związek lekkoatle-

tyczny zajmował się na kongresie w Sztokholmie w 1934 r. m. in. sprawą biegu przez płotki i samymi płotkami. Decyzję, wówczas powziętą, są niezwykle ważne dla igrzysk olimpijskich, stanowiących w lekkoatletyce również mistrzostwa świata. W przeciwieństwie do dawnych przepisów, obecnie przewrócenie jednego lub większej

Dnia 10 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze nasz ukochany comiliton, ś. p.

Wacław Czerwiński

rycerz K! Aesculapia.

Cześć Jego pamięci!

zg 216

Konwent K! Aesculapia.

W środę, 12 czerwca 1935 r., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, nasza najdroższa matka, córka i siostra, ś. p.

Michalina z Płotkowiaków

Stanisławowa Płotkowiakowa

w 53 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15. bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby w Dębcu przy ul. św. Szczepana 1. Msza św. odprawiona będzie w dniu pogrzebu o godz. 8 rano i dnia 17. bm. o godz. 7 rano w kościele św. Trójcy na Dębcu.

W nieutulonym smutku pograżeni
dzieci i rodzina.

Pg 4421-24,27

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjal”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

W podróży na wycieczkach

jedynie

czekolada wzmacnia — cukierki orzeźwiają

BISZKOPTY

WAFLE

w największym wyborze — zawsze świeże poleca

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 — ul. 27 Grudnia 3 — Dobrze kupić - to we firmie Patyk kupić.

Pg 4416-23,36

A. Koszewski

Stary Rynek 61
sprzedaje najtaniej
Okucia budowlane
Zamki do drzwi
Zawiasy
Klamki mosiężne
Rudry — Zasuwki
Zamki bezpieczne
Okucia do mebli
Gwoździe — Druty —
Nity — Szpadle —
Widły — Grabie
Narzędzia
Pg 4065-20,45

OSOBY

które podnoszą prawa do dziedziczenia po zmarłym rolniku Stanisławie Maniewiczzu z Naramowic oraz wierzycieli spadku wzywam do zgłoszenia ewtl. wierzytelności z równoczesnym wykazaniem podstawy i dowodów najdalej do 30-go czerwca 1935 celem sprawdzenia.

Antoni Ratajczak

Pg 4419-24,25

sądownie ustanowiony kurator w Naramowicach.



Roztargniona

Pozostawało 10 minut do odejścia pociągu. Pani Stasia żegnana się czule z mężem. — Ale, ale... Nie zabrałam ze sobą kosmetyków. Pobiegnij szybko i kup mi: kremu Benignina D-ra Stenzla... Te wszystkie przereklamowane kosmetyki zagraniczne psują tylko cerę.

Pociąg już ruszał. W ostatniej chwili pani Stasia odebrała paczkę przez okno. Teraz była pewna, że wszędzie będzie zwracała uwagę swą urodą i cudowną cerą, uzyskaną dzięki ambrze zawartej w Benigninie. Tylko bowiem ambra, ten cudowny ekstrakt otrzymywany z fauny krajów i Mórzu Południowych, nadaje cerze młodość i blask świeżości stanowiący główny warunek szczęścia kobiety.

ng 11 498

Mareckiego

— mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe to towar pożądany i wyróżniony przez klienta

Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań

Do odstąpienia

kancelaria adwokacka

dobrze zaprowadzona z bieżącymi sprawami w mieście powiatowym w Wlkp z całkowitem urzędzeniem. Oferty pod „Spadkobierca” do ekspozytury Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 11 507

Dnia 11 czerwca br. o godz. 20 zakończyła żywot po dwumiesięcznej ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Helena Staniszevska

nasza długoletnia ksiązkowa, odznaczając się gorliwością i sumienną pracą. Wdzięczne wspomnienie o ś. p. Zmarłej zachowamy na zawsze. zk 11 349

Michałostwo Malczewscy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 6. br. o godz. 18 z Zakładu „Pod Opatrznością” na Śródcie.

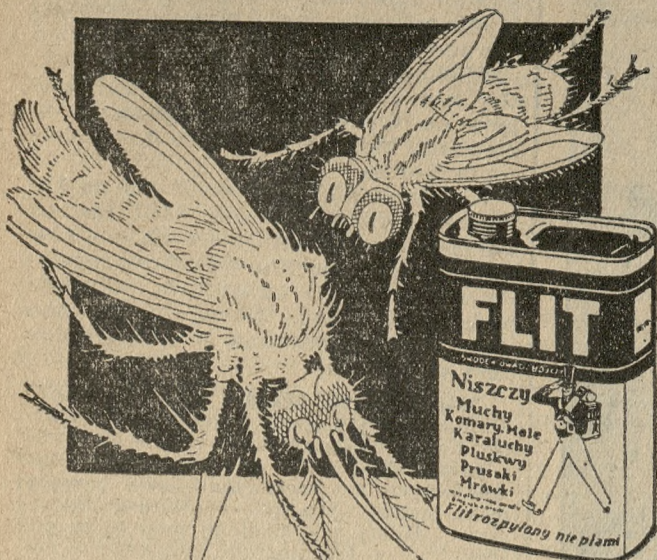
Pierwszorzędny przedstawiciel

do sprzedaży moich wyrobów w województwie Poznańskim od 1 lipca br. poszukiwany. Oferty z życiorysem, fotografią i odpisami świadectw

GUSTAW WEESE, TORUŃ
Fabryka Pierników i Czekolady.

Pg 4420-64,69

FLIT niszczy owady doszczętnie.



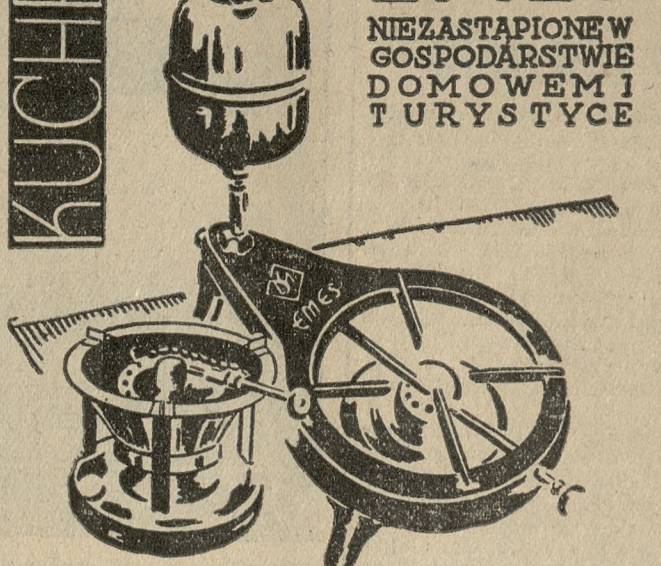
Unikajcie niebezpieczeństwa i dokuczliwości ze strony owadów!

Stosując słabsze od FLITU środki owadobójcze, nie można uchronić się od niebezpieczeństwa, jakie grozi ze strony owadów. FLIT nie usypia, tak jak inne środki owadobójcze, lecz niszczy owady doszczętnie i chroni skutecznie przed temi roznosicielami zarasków chorobotwórczych. Rozpylony FLIT nie płami. Należy wystrzegać się nasładownictw i żądać jedynie FLITU w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierszym. Hermetyczne zamknięcie blaszanek uniemożliwia napełnianie ich fałszywkami.

<p>Chcąc wyniszczyć muchy, komary oraz inne fruwające owady</p>	<p>Chcąc wyniszczyć karaluchy, prusaki oraz inne pełzające owady</p>
<p>Rozpylajcie FLIT</p>	<p>Rozsypujcie FLIT-PROSZEK</p>

ng 11 500

SPIRYTUSOWE EMES



Do nabycia: **A. KOSZEWSKI, Sprzęty kuchenne,** Poznań, Stary Rynek 61.

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko **Wodna 13, tel. 53-26, dawniej W. Garbary 39** Pokost czysto lniany z 1,70 za 1 kg Pokost zwykły lniany z 1,40 za 1 kg

W postępowaniu upadłościowym w majątek firmy J. THEMAL Sp. z ogr. odp. w Poznaniu 2 Na 13/4 ma być dokonany końcowy podział masy.

Stan masy rozporządzałnej wynosi około 3.955,— zł. Z wierzytelności ustalonych w I. kl. wypłacono już 251,53 zł. Przy końcowym podziale mają być uwzględnione wierzytelności ustalone w I. kl. na łączną sumę 3.077,96. w II. kl. na łączną sumę 1.533,89. w VI. kl. na łączną sumę 20.732,39. Wykaz uwzględnionych wierzytelności jest wyłożony dla wglądu zainteresowanych w sekretarjacie Sadu Grodzkiego w Poznaniu (pokój nr. 47).

Poznań, dnia 11 czerwca 1935 r. Pg 4418-24.20

Zarządca masy upadłościowej: Tadeusz SZMYT

Publicznie ustanowiony rewizor ksiąg na obwód Izby Przemysłowo-Handlowej i zaprzysiężony rzeczoznawca księgowości na obwód Sadu Apelacyjnego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 9 m. 8, tel. 72-02

NOWY PUDER DO TWARZY O „MATOWYM WYGLĄDZIE”

na Podwójnej Piance Kremowej
Wynalazek Paryskiego Chemika
Przezwrot w dziedzinie pudrów do twarzy

Stary jak świat, kobiecy problem „świecącej się skóry”, został obecnie, dzięki nauce, rozwiązany. Nowym sposobem—który jest wynikiem kilkuletnich dociekań francuskich chemików—najcieńszy puder, przesiewany siedmiokrotnie przez jedwabne sита, jest zmieszany z podwójną „Pianką Kremową”. Ten sposób fabrykacji został nabyty przez firmę Tokalon. Nowy Puder Tokalon jest jedynym pudrem, który można zastosować rano i być pozbawioną połysku nosa przez cały dzień.



niezależnie od swego zajęcia. Jedyny puder, który nadaje cerę o „matowym wyglądzie” i wspaniałą świeżość dziewczęcej urody. Wypróbuj go dziś jeszcze, a zobaczysz, jakie ci nada fascynujące piękno. Skonstatuj, jak całkowicie odmienny jest nowy Puder Tokalon od wszystkich innych pudrów, ponieważ jest jedynym pudrem, opartym na tajemnicy „matowego wyglądu”.

11 502

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowią 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

Gdzie kupować ????

FIRMA JEST CZŁONKIEM

L.O.P.P.!

Tylko w firmie, która

spełniła swój obowiązek obywatelski i

jest członkiem LOPP.

<p>1. DOMY-PARCELE</p> <p>Dom czynszowy w Starolecie na sprzedaż wprost od gospodarza. Zgłoszenia Stary Rynek 91, wytwórnia szczytek. Zg 95 692/3</p> <p>Dom nowy 5-6 pokoi z ogrodem przy Poznaniu z małą wplatą do 6000 zł kupie. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zg 95 304</p> <p>Dom kuznie parcele pod budowę Poznaniu Gerhardt, Kowalska 9, Winary. Zg 95 333</p> <p>Kamienice komfortowa srodmieściu dochód 9 000, sprzedam 65 000, wplaty 30 tys. Gruszczyński, Poczta 30, zg 95 432</p> <p>Fasada fachowka dom mieszkalny do otynkowania. Zgłoszenia Poznańska 34, m. 7. Zg 95 538</p> <p>Kamienice czteropiętrowa komfortem, cena 85 000, wplata 60 000 dochód 11 400 Wiadomość Kreta 24 — 8. Zg 95 323</p>	<p>Parcele do 2000 m² Poznaniu kupie. Oferty Kurjer Poznański zg 95 519</p> <p>Kamienica nowa ulicy Lodowej 70 000, wplaty 45 000. Kamienica nowa dochód 4 200, cena 31 000, wplaty 12 000 reszta amortyzacja. Karalus, Poznań, Marszałka Pocha 25. Zg 95 637</p> <p>Wille trzy, czteropokojowe mieszkania pięknie położona za 38 000 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 95 594</p> <p>Parcele budowlane Junikowo tania na sprzedaż. Biuro parcelacyjne Poznań, Plac Wolności 11, telefon 58-15. Zg 95 589/9</p> <p>2. PIENIADZ</p> <p>Samotna zamieszka w zdrowej okolicy, — gdzie mogłaby pomagać w interesie za pokój, utrzymanie — gotówkę ma. Oferty Kurjer Poznański zg 95 339</p> <p>Finansuje dziennie interesa Zsł. Kurjer Poznański zg 9 541</p>
<p>Pani z gotówką szuka emerytki z mieszkaniem celem wspólnego zamieszkania. Oferty Kurjer Poznański zg 95 340</p> <p>Pożyczki 1000 złotych poszukuje. Zabezpieczenie czek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 95 317</p> <p>Poszukuje pożyczki 160 000 złotych na zakup majątku ziemskiego, zabezpieczenie hipoteczne, procent według umowy. Oferty Kurjer Pozn. zg 95 330</p> <p>35 000,— na dom 120 000 do 9% na I hipotekę poszukuje profesor i posiadacz nieruchomości, wyliczając pośredników. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 95 411</p> <p>5 000,— zwrócić za 4500. Dam pełną gwarancję, 12 procent ewentl. posade. Oferty Kurjer Poznański zg 95 490</p> <p>Kto pożyczy samodzielniemu urzed. 250 zł spiesznie dobry zastaw. — Oferty Kurjer Pozn. zg 95 683</p>	<p>3. LETNISKA I UZDROWISKA</p> <p>Krynica „Wielkopolanka”. urocz. kulturalne, zaciszne, przemile współżycie. sześć złotych. Zg 95 183</p> <p>Przy Poznaniu, Naramowicka 18. Zg 95 392</p> <p>Nad morzem czystego pokoju poszukują 2 nauczycielki. Oferty Kurjer Poznański zg 95 303</p> <p>Tanio przyjmuje rodziny na letnisko. — Skwirut, Chodzież. Zg 95 453</p> <p>Puszczykowo 2 X pokój z kuchnią wynajme. Informacje: Kwiatowa 9, m. 15. Zg 95 506</p> <p>Puszczykowo pensjonat „Sielanka”, Poznańska 30, poleca pokoje umeblowane, utrzymaniem. Zg 95 551</p> <p>Puszczykowo 56 b. Pokój użytkowaniem kuchni, bez. Zg 94 915</p> <p>4. OSOBISTE</p> <p>Za długi żony mojej Janiny córki Stanisława Nowakowskiego z Poznania — Puszczykowa nie odpowiadam. Mieczysław Pucłata, Aptekarz w Kowalewie Pomorsze. Zg 94 841</p> <p>Oszczerczo wyjaw swoje nazwisko, daje słowo honoru że narazie nie zdradzę cie. Chelmino. Zg 95 703</p> <p>6. OZENKI</p> <p>Inżynier lat 36, wolny zawód, ożeni się z dentystką lub farmaceutką w wieku 25—35. Oferty Kurjer Poznański zg 95 351</p> <p>Rzemieślnik brunet katolik własną pracownią trochę gotówki szuka towarzyski życia / ewentl. krawcowej posagiem. Oferty Kurjer Pozn. Zg 95 406</p> <p>Przystojny brunet, kupiec lat 27, na stałej posadzie, większym przedsiębiorstwie przemysłowym, blisko Poznania, pozna z dobrej rodziny miła i zgrabna panią do lat 25. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zg 95 457</p> <p>Wdowiec bezdzienny, średniego wieku, właściciel hurtowni piwa, pragnie towarzyskiej, ewtl. wzięć podobne przedsiębiorstwo. Oferty Kurjer Poznański zg 95 321</p>

7. SPRZEDAŻE

Maszyny do pisania
biurowe i kufereczkowe „Continental”
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. — Przedstawicielstwo **Przygodzki, Hampel i S-ka** Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, Tel 21-24. ng 8333

Losy najszcześniejsze kupuj tylko
w kolekturze **Kędziory,** Poznań, Sieroca 5/6. Zg 93 801

Tania sprzedaż
mebli używanych **Jadalnie — Sypialnie**
Gabinety Salony Kuchnie **różne pojedyncze**
sprzedaje — kuruje tylko **Wielka 25,**
Tani Skład Komisowy. ng 10 333

Za promocję
dobry, mocny zegarek od Szulca, Wolności 5. Pg 4 281-23.14

Zegarki
dla młodzieży solidne, gwarancja, ceny niskie. Szulca, Wolności 5. Pg 4 282-23.14

Zegarki
chromowane najnowsze fasony nareczone od 12.50 Szulca, Wolności 5. Pg 4 283-23.14

Ogródek
działkowy Chociszewskiego, tania. Gąsiorowskich 10, m. 5. Zg 95 383

Skład
nabiału sprzedam spiesznie. — Adres Kurjer Pozn. zg 95 558

Żony
szukam dla syna, lat 27, zdrów, niebrydki, inżynier, własny przemysłowy warsztat pracy. Wynagane poza zdrowiem i możliwa uroda, wychowanie przedwojenne, dobroć i szlachetność charakteru, wykształcenie gospodarze, rolnicze lub ogrodnicze, chce pracy i odpowiedni posag. Zgłoszenia, możliwie z fotografią całej postaci, pod słowem zwrotnej do administracji Kurjera Poznańskiego, Poznań, pod zg 95 454

Wojskowy
lat 28, pozna pania. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. Zg 95 666

Która
pani pożyczyci 45 letniemu kupcowi właśc. składu kapeluszy damskich towarów krótkich z 2 000 wzamian ożenek. Oferty Kurjer Poznański zg 95 574

Nowy dom
pół morgi pięknego ogrodu za 5 500 zł sprzedam spiesznie Kiosk przy dworcu Puszczykowsko. Zg 94 308

Motocykl
dobry tania. Krysztowiak, warsztat mechaniczny, Dąbrowskiego 54. Zg 95 356

Dubeltówka
Brauningówka, kaliber 16 pięciostrzalową nową sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zg 95 334

Sprzedam
urządzenie do wyrobu kaszy. — Motor 16 PS lub wydzierzawie. Chmielowska, Poznań, Obornicka 163. Zg 95 335

Młyn
motorowy na gaz ssący przy Poznaniu sprzedam. Konwiński, — Poznań, Strzelecka 2. Zg 95 336

Szczęście
przynośza obrączki ślubne od Chmielowskiego, św. Marcin 40. Para złote od 12—100 zł. Zg 95 670

Skład
kolonialny sprzedam. Wskazę Kurjer Poznański zg 95 665

Salon
reprezentacyjny (rococo) okazjnie sprzedam od 14—16. Matejki 60, m. 3. Zg 95 705

Maszyna
damska 75.— Staszka 12 — 6. Zg 95 561

Radjo
zmienny, 5 lampowy, 2 obwodowy bardzo selektywny, efektywny, nowe lampy, doskonały głośnik, 240 zł. Pierackiego 10 — 4. Zg 95 553

Lodówka
2 drzwi. Komis, Półwiejska 38. Zg 95 548

Maszyna
Adler do pisania tania. Komis, Półwiejska 38 c. Zg 95 547

Skład
kolonialny, magiel, zaprowadzony zaraz sprzedam. Rybaki 28. Zg 95 543

Wyszynk
probiernie koncesja, istniejąca od 30 lat jednych rekach, okolicy Starego Rynku, sprzedam lub wydzierżawie. Do objęcia potrzeba 4—5 tys. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zg 95 526

Motory
ssaco-gazowe 75.50 koni kompletne poleca Krzyżanowski, Poznań Marcin 39. Zg 95 381

Rzeźba
antyczne lustro, włoska praca z gruszy sprzedam. Płowicka 12, m. 2, tramwaj Ostroga. Zg 95 384

Lodówka
Grudnia 1. zdg 95 309

Zakład
mieszkaniami. Adres Kurjer Poznański zdg 95 377

Likwidacja
mieszkania: męski, jadalnia, salka, kuchnia, waga precyzyjna, laboratoryjna i do badania skropliwisk. „Skodawerke” i in. sprzęt sprzedam. Płowicka 2. m. 2. tramwaj Ostroroga. zdg 95 385

Skład
owoców, nabiału baranek, proszku, cukru, sery. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 388

Wille
16 ubikacji, ogród. — Tomczak, Zawady 17. zdg 95 316

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane. Najwyższy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. Skóra i Sian. Poznań. Aleje Marcinkowskiego 23. ngr 8303

Na
półny rachunek oddam sprzedaż hotelowa i tytoń. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 051

Młyn
wodnego urządzenia: koło wodne, wałki, transmisje, łożyska, elektrowyprawy, perłak, urządzenie do kamieni, tarce żelazne i drewniane, magnety itd. Zgłoszenia pisemnie do Kurjera Poznański zdg 95 282

Powóz
Lądau eleganci na gumach tano na sprzedaż. — Michałowicz, Syperska 14/15. Telefon 28-82. zdg 95 300

Sypialnie
polewane okazjnie sprzedaje. Bocheński, Dąbrowskiego 79. zdg 95 444

Kolonjalka
dobre prosperująca, bezkonkurencyjna, centrum tano sprzedam. Długa 22. zdg 95 614

Wózek
dwukółowy piekarski na resorach tano. Szamarzewskiego 31. m. 1.

Lodówkę
długo sprzedam. Sw. Marcin 63. Elektrometalia. zdg 95 498

Ubranie
tano. Waly Jagiello 22 — 3. zdg 95 514

Wózek
długo. Golebia 4 a. m. 5. zdg 95 567

Meble ogrodowe
stalowe! Łezaki — Bujanki

Nowość:
Sprzet domowy
Sw. Marcin 9/10. ngr 10 981

Urządzenia
składowe każdej branży, gablotki tano. Dąbrowskiego 94. zdg 95 646

Fotograficzny
aparatus Zeiss-Ikon 6.5x11 filmowy, futerał, huśtawka, dziecięca, lampy elektryczne, abażur, sprzedam tano. Słowackiego 29. m. 7. godz. 10—16 zdg 95 645

Urządzenie okna
wystawowego, części niklowe, spręż, stojaki, lampy, reflektory, lustra.

Aparat fotograficzny
10 x 15 tano. Długa 3. mieszkanie 7. zdg 95 554

Pianino
zagranczne, krzyżowe tano. — Strzelecka 26 — 3. zdg 95 470

Maszynka
do cięcia trawy. Kuźnia, Rataje zdg 95 507

Wózek
okazyjnie. Mostowa 24 m. 23. zdg 95 624

Maszyna
Singer. Górna Wilda 82. podwórko. m. 11. zdg 95 677

Rolwage
dobra lekka 180 złotych. Informacji telefon 4748. zdg 95 676

Maszynę
do szycia damską Singera okragle, cokolwiek tano sprzedam. Poznań, Syperska 3. m. 3. zdg 95 606

Motor
samochodu Ford sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 455

Kolonjalkę
mieszkaniami, maczem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 95 481

Pianino
sprzedam. 3 Maja 3 a — 13. partier. zdg 95 475

Meble
półna naitanie.

K. Bako, Stary Rynek 51
zd 93 772/3

Skład
cukierek dobre zaprowadzony, koki i kuchnia spowodu chętniej korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 95 845/4

Meble
najtaniej polec

Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Kapelusze
damskie, męskie, nowości wiosenne.

Bieliznę - Krawaty

Pończochy - Rekawiczki
polecia najkorzystniej

Svenda - Drnek
Poznań, Stary Rynek 65 dzg 3251/2

Rzeźnictwo
całkowitem urzadzeniem, najruchliwsza ulica sprzedam. N. dzewicz, Kościeln. ng 11 496/7

Za promocje
najpiękniejszym podarkiem, rasowy rower.

10. MAJĄTKI

Majątek
do 600 morg warunek dobra ziemia kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 2825

11. KUPNA

Srebro
złoto, brylanty, kupuje Szulc, Wolności 5. Pg 4234-23.35

Srebro,
złoto, brylanty, kryształy porcelanę kupuje „Lamus” Strzelecka 1. zdg 93 788

Kupię
gospodarstwo 50 do 100 morg za gotówkę w południowej części Wielkopolski. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego dzg 2765

Wentylator
używany na prad zmienny kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 345

Wannę
piec węglowy kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 402

Tokarnię
używaną 2 1/2-3 mtr. łoczenia kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 314

Ekspress
kawowy 6-8 litr. kupie gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 293

Poszukuje
się ciężarówka od jednej do półtorej tonny, w dobrym stanie. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 564

Szafę
żelazna, małą kupie Wroniecka 17. m. 4. zdg 95 478

Kupię
zegar wodomierz. Małeckiego 29. zdg 95 620

Czołno
używane kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 603

Rower
damski używany kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 604

Młyńskie
koła koniczne 2 pary na jeden do dwóch, model 11 kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 669

Pianino
krzyżowe kupie spiesznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 708

Perski dywan
duży i mały kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 521

Srebro
złoto kupuje, placc najwyższe ceny. F-a S. Szczepański, Poznań, Plac Wolności 11 (pod filarami). dzg 2831

12. DO WYNAJĘCIA

Pięćpokojowe
I piętro zremontowane, wolne. Długa 3. (Zielone Ogródki). dzg 2827

7, 6, 5, 4 i 3
pokojowe mieszkania, biura, składowe w każdej dzielnicy, wskaże „Domus” Plac Wolności 14 a. Informacje bezpłatne. zdg 92 925

Dwupokojowe
Spokojna 18. gospodarz, wejście furtka. zdg 95 349

Wynajmę
2 lub 3 pokoje próżne Polwiejska Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 311

Czteropokojowe
komfort, front, centrum Focha, czynsz zgrzy. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 240

Dwupokojowe
(duże) mieszkanie opuszczam, sprzedaje część mebli. Koszki, go 25. m. 16. zdg 95 328

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia, pokój służący, wygodami, zgoda gospodarza, zwrot kosztów Syperska 3 — 13. zdg 95 445

3
pokojowe odnowe, słoneczne, czynsz zgrzy od gospodarza. — Wiewiółka Garbary 33. zdg 95 457

Trzypokojowe
do wynajęcia, zwrot remontu. — Wskaże Kurjer Poznański zdg 95 443

Sołacz
zaraz 2 próżne pokoje bez kuchni. Oferty Kurjer Poznański zdg 2 258

Czteropokojowe
Stroma 27. zdg 95 480

3 pokojowe
oddam centrum komf., I. czynsz 95, zwrot remontu 350. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 465

Pokój
na warsztat lub biuro, na pierwszym piętrze. Informacje Stary Rynek 93. skład. zdg 95 610

4
pokojowe drugie piętro Stary Rynek 10 ewentualnie na biura Informacje m. 12. zdg 95 611

5 pokojowe
komfortowe mieszkanie II piętro w Jeżycku pawementu, pianinowy od gospodarza i lipca do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 582

Nasolidniejsze biuro
mieszkań „Jur”
Piekary 26.

Trzypokojowe
sześciopięcioro.

Czteropokojowe
osiemdziesiąt pięć.

Pięćpokojowe
stodzieści.

Dwa
pokoje kuchnia meblami Jeżyce 750 zł oddam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 95 679

2 pokoje
kuchnie wygodami. Kowalski, Górna Wilda 71. m. 12. zdg 95 662

Pokój
na biuro osobne wejście tylko poważnemu przedsiębiorstwu. Obejrzyć: Kantaka 1. m. 7. zdg 95 568

2
pokoje, kuchnia, łazienka najchętniej emerytowi. Obejrzyć: Kantaka 1. m. 7. zdg 95 589

3 pokojowe
kuchnia willi rok zgrzy zaraz. Skarbka 41. zdg 95 659

3 pokojowe
Chociszewskiego 15. gospodarz. zdg 95 655

2-3
pokoje słoneczne, balkonem, odnowione, komfortowym domu — lecz tylne wejście, centralnym ogrzewaniem od 1. lipca. Chelmońskiego 21. m. 8. zdg 95 652

1-go
lipca 5-6 pokoi odnowione komfortowe III piętro Chelmońskiego 21. centralnym ogrzewaniem, samodzielnie. zdg 95 638

13. SZUKA MIEZSK

Mieszkania
2-3 pokoi z kuchnią poszukuje pewny płatnik w Poznaniu — przedmieście. — ewtl. z małym ogródkiem, blisko tramwaju (9 lat na jednej posiadzi). Łaskawe oferty pp. właścicieli z podaniem wysokości dzierżawy i opisem do Kurjera Poznańskiego pod zdg 95 494.

Urzednik
kolejowy szuka pokoju kuchnia gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 378

Poszukuje
dobry płatnik 2 pokoi umeblowanych lub próżnych najwyżej II. piętro, tylko frontowe, niekrepujące od 1. 7. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 379

Czteropokojowe
komfortowe, centrum, pewny płatnik od 1 lipca wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 380

Wdowa
z chłopcem szuka stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 382

Trzypokojowego
komfortowego z centr. lub etażowym ogrzewaniem zaraz lub później. Dolne Jeżyce, okolica teatru, Aleje Wielkopolskiej, dwie starsze osoby, pewni płatnicy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 263

Czteropokojowego
mieszkania poszukuje punktualny płatnik ewtl. zamieni na sześciopokojowe, komfort, centrum. Telefon 28-82. zdg 95 301

Mieszkania
taniego 2-3 pokoi poszukuje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 451

Pokoju
od gospodarza, rok zgrzy. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 016

Pokoju
kuchni poszukuje wprost od gospodarza 1/2 roku zgrzy. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 496

Poszukuje
próżnego pokoju suterynie lub parterze, srodmieściu wprost gospodarza dla obuwnika, płaci kwartal zgrzy. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 545

Mieszkania
3 pokojowego z łazienką poszukuje centrum od gospodarza, placc czynsz zgrzy lub przejmie koszt. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 634

14. ZAMIANA MIESZKANIA

3 pokoje
kuchnie zamienie na 1-2. Sw. Marcin 21. m. 11. zdg 95 515

M. POKOJE UMEBL.

Przyjezdny
1.50. Wroclawska 13 — 11. zdg 94 497

Mickiewicza
3. m. 6. jedno lub dwuosobowy komfortowy (ewentl. 2 pokoje). zdg 94 596

Pokoik
solidnemu panu zaraz Fr. Ratajczaka 11a m. 69. zdg 92 533

Pokój
umeblowany (z elektryka, łazienka) słoneczny do wynajęcia od zaraz. Aleje Marcinkowskiego 1. m. 8. (dom narożnikowy). zdg 91 511

Pokój
wszelkie wygody od zaraz. Bukowska 15. m. 7. zdg 94 916

Dwuosobowy
czysty, elektr. pościel pożądana, małżeństwu kuchnia, Szymańskiego 9. m. 8. zdg 95 069

Wesoly
duży, kult., wygody. Śródmieście, solidnemu. Towarowa 20. m. 3. zdg 93 262

Panu
Czesława 17 — 7. zdg 95 341

Pokój
Matejki 57. m. 6. zdg 95 358

2
próżne pokoje, balkonem. Matejki 59 — 7. zdg 95 359

Panu
lub dwom niekrepujący. Marcin 37 — 9. zdg 95 364

Pokój
niekrepujący willi centrum solidnemu. Topolowa 6 — 2. zdg 95 369

Jasna
8 — 4 eleganci, duży, pani. zdg 95 372

Szwajcarska
14 — 4. zdg 95 408

Dwuosobowy
utrzymaniem, 3 Maja 3 a. m. 17. zdg 95 383

Pokój
wynajme 2 panom. Rybaki 19. podwórko, partier. zdg 95 391

Frontowy
miły. Rynek Jeżycki 2 — 4. zdg 95 398

Elegancki
Jasna 5 — 9. zdg 95 400

Frontowy
tano. Kwiatowa 4 — 11. zdg 95 404

Słoneczny
ładny, telefon, łazienka 1-2 osoby z utrzymaniem. Plac Sapieżyński 4 m. 4. zdg 95 289

Śniadeckich
9 — 9. zdg 95 308

2 osobowy
Śniadeckich 3. m. 7. zdg 95 440

Słoneczny
u samotnej. Kramarska 27 — 17. zdg 95 438

Wodna
25. m. 9. dobrze umeblowane. zdg 95 077

10,—
słoneczny. Poznańska 27. m. 9. II. zdg 95 318

Elegancki
słoneczny. Kręta 6. m. 7. zdg 95 141

Kręta
5 — 9. zdg 95 272

Niekrepujący
balkonowy, słoneczny. Kwiatowa 4. m. 8. zdg 95 448

Elegancki
Fredry 4. II. zdg 95 447

Tani
pokój. Ratajczaka 11 a. II wejście, m. 33. zdg 95 446

Pani
Zielona 3 — 9. zdg 95 623

Jedno-
dwuosobowy dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15. m. 3. zdg 95 435

Bez
pościel. Kwiatowa 7. m. 10. zdg 95 410

Łakowa
16 — 5. zdg 95 463

Pokój
umeblowany kuchnia panom, małżeństwu. Grobla 27 a. m. 6. zdg 93 226

Dwuosobowy
Pierackiego 10 — 8. zdg 95 009

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2 — 8. zdg 95 499

Słoneczny
czysty. Polwiejska 22. m. 7. zdg 95 495

Słoneczny
wszelkie wygody, fortepian lub bez willi Orzeszkowej 12. zdg 95 491

Elegancki
odnowiony, obiadam, bez. Wierzbicice 5. mieszkanie 5. 4.30-8. zdg 95 484

Most Teatralny
solidnym. Dąbrowskiego 15 — 3. zdg 95 483

Panu
elektryka. Chwaliszewo 73. zakład fryzjerski. zdg 95 479

Frontowy
Poznańska 27. m. 6. zdg 95 471

Frontowy
niekrepujący od zaraz. Bóżnicza 15. m. 6. zdg 95 466

Niekrepujący
Górna Wilda 15 — 6. zdg 95 463

Plac Wolności
14 a. m. 8. niekrepujący jedno-dwuosobowy, łazienka, utrzymaniem, bez zaraz. zdg 95 462

Umeblowany
pokój kulturalny dom paniom. Działyskich siedem, mieszkanie osiem. zdg 95 508

Dwuosobowy
15. 6. Mostowa 15. m. 12. zdg 95 505

Elegancki
pokój. Marcina 2. m. 6. zdg 95 504

Umeblowany
elektryczność, Syperska 3. m. 11. zdg 95 502

Pokój
ładny, elektryczność 20,— mały 13.— Wielkie Garbary 36 — 18. zdg 95 613

Frontowy
panom. Wielkie Garbary 23 a — m. 10. zdg 95 609

Jedno - dwuosobowy
utrzymanie, Matejki 39. m. 7. zdg 95 606

Mickiewicza
36 — 14. jeden — dwuosobowy, komfort. zdg 95 597

Niekrepujący
frontowy. Strzelecka 26. m. 5. zdg 95 598

Pokoik
20 zł. Skryta 2. n 2. zdg 95 626

Pokój
słoneczny klatki. Wroniecka 13. restauracja. zdg 95 631

Pokoje
inteligentom. Młyńska 2. m. 7. zdg 95 600

Słowackiego
33 — 17. mały 20,— zdg 95 601

Frontowy
niekrepujący zaraz. Młyńska 2. m. 6. partier. zdg 95 602

Centrum
komfortowy 1-2 osobowy. Kręta 5. m. 5. zdg 95 580

Pokoik
Wierzbicice 58 — 17. zdg 95 583

Tanio
Mickiewicza 34. m. 5. zdg 95 684

Podgórna
2 a — 9. utrzymaniem — bez. zdg 95 675

Jedno-
dwuosobowy. Matejki 2 — 2. zdg 95 674

Przyjezdny
Ratajczaka 9 — 8. zdg 95 542

Łakowa
19 — 4. pokoik. zdg 95 538

Dąbrowskiego
46. m. 9. eleganci. zdg 95 530

Polwiejska
7. m. 6. zdg 95 530

Pokój
klatki. Polwiejska 23. m. 13. zdg 95 528

Pokój
utrzymaniem — bez. Kręta 24 — m. 8. zdg 95 525

Słoneczny
Łakowa 13. m. 4. zdg 95 527

Urzędnicze (dwom)
słoneczny tano. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 95 520

Elegancki
niekrepujący jedno-dwuosobowy. Grudnia 10 — 2. zdg 95 518

Fortepianem
Łakowa 16 — 10. zdg 95 516

Niekrepujący
Waly Jagiello 2

Sympatyczny
Wierzbiciele 13, m. 29.
zdg 95 420

Przyjeżdżnym
Ratajczaka 11 a - 26.
zdg 95 418

Próżny
niekrepujący. Wierzbiciele 18.
parter, prawo. zdg 95 417

16. SZUKA POKOJU

Urzędniczy
małżeństwo bezdzietne umeblowanych 2 małych, dużego Jeżyce, lipiec, wygodny, słoneczny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 353

Pokoiku
taniego poszukuje pan. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 368

Pokoiku
taniego Jeżyce poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 393

Małżeństwo
bezdzietne z używaniem kuchni dla 1. 7. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 394

Pokoju
z klątki możliwe Jeżyce poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 283

Szukam
pokoju umeblowanego centrum dla 2 pań z inteligencją, parter, lub 1 piętro, frontowy, słoneczny od 15 b. m. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 286

Pokoiku
poszukuje bez pościeli. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 441

Małżeństwo
używaniem kuchni Łazarz—Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 323

Pokoju
niekrepującego śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 415

Pokoiku
skromnego pani, córka pracująca. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 563

Pokoju
śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 517

17. LOKALE

Skład
wolny ewentualnie z trzypokojowym mieszkaniem. Długa 3.
dg 2826

Ubikacje
fabryczne 300 m² parter, I piętro, podwórze do wydzierżawienia. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 306

Lokal
Przemysłowy 2 ubikacje 30 zł. Ostrówek 10. dozorca.
zdg 95 310

Próżny
lokal frontowy na każdą branżę ul. Wierzbiciele wprost od gospodarza korzystnie do wynajęcia. Zgłoszenia: Kocorowski, Górna Wilda 32. zdg 95 312

TEATRY

Poznań, czwartek, 13. 6.
TEATR POLSKI — Dziś i codziennie: „Muzyka na ulicy”.

TEATR NOWY: — Dziś: „Filip w opalach”.

Piątek, 14. 6. „Filip w opalach”.

Sobota, 15. 6. „Filip w opalach”.

TEATR LETNI W Zoologu: Dziś rewja p. t. „Witajcie nam” o godz. 20.30.

KINA

Poznań, czwartek, 13. 6.
CORSO: „Hrabia Zarow”.

GWIAZDA: Film z uroczystością pilsudzką Marszałka Piłsudskiego.

MOJE: „Wiktorja i jej Huzar”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „Niewidzialny człowiek” oraz „Nafta”.

RENAISSANCE: „Zemsta Mordercy”.

SFINKS: „Czy Lucylna to dziewczyna...?”

SWIT: „Chłopcy z placu Broni”.

TECZA-Łazarz: „Królowa Krystyna”.

TECZA-WILDA: „Prywatne życie Henryka VIII”.

WILSONA: „Hrabia Monte Christo”.

3
lub każdy osobno, na biuro — handel. Poczta 5.
zdg 94 875

Poszukuję
ubikacji na warsztat stolarski — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 556

Poszukuję
składu na pracownię obuwia, najchętniej z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 577

18. DZIERŻAWY

Piekarnię
nowocześnie urządzone, miasto powiatowe, zaraz wydzierżawie, wypiek tygodniowo około 2 400 kg maki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 370

22. ZGUBY

Papuga
przyleciała. Nowa 7 — 9.
zdg 95 375

Unieważniam
zgubiona legitymacja studencka Nr. 19 562 wydana przez Uniw. Pozn. na nazwisko Jarosława Adrijanowicz stud. oddz. farm. wydz. matem.-przyrodniczy. n 8297

Zgubiony
indeks W. S. H. 3128 unieważniam. zdg 95 331

Zgubiono
dowód osobisty i świadectwa pracy. Helena Wołagiewicz. Żorawia 8 — 1. zdg 95 625

23. ROZMAITE

Śwędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain-Age (z kokutkiem). — Nieškodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. n 8297

Któż
pomocze utalentowanej osobie do wybita swego talentu. Chętnie z przyłączeniem do rodziny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 360

Przyjmę
dziecko na wychowanie, troskliwa opieka zapewniona. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 95 405

Pończochy
skarpetki knipisz dobrze i tanio tylko w firmie „Haftopis”. Stary Rynek 6 (wejście Wiankowej). dg 2193

Obrazy oprawa obrazów
gustownie tania Witold Lewowski, tylko Wrocławska 36.
dg 24745

24. NAUKA

Kroje
z wszelkich istniejących żurnali i rysunków wykonuje na miarę

Tomaszewski
Poczta 1, telef. 31-83 dg 1828

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowska 111, Nowy kurs 1 lipca
zdg 95 461

Dla gimnazjastów
pokój blisko trzech gimnazjów, troskliwa opieka, pomoc naukach. Długa 3, mieszkanie 7.
zdg 95 585

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Francuzka
paryżanka, starsza przyjmie posadę na czas wakacji na wsi od 1 lipca. Warunki skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 608

Wyřęczyielka
domu, samodzielna, lat 32, ostatnio 12 lat u lekarza szuka od 1. 7. posady. Wymagania skromne, zna się na gotowaniu, praniu, prasowaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 974

Posady
z gotowaniem do wszystkiego do samotnej osoby za 15 zł zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 052

Doświadczona
nauczycielka Niemka katolicka szuka posady lekcje Poznaniu albo na wyjazd do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 94 873

Poszukuję
posady magazyniera, inkasenta lub woźnego, dysponuje większą kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 347

Posługi
przedpołudniem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 348

Posługi
praniem, gotowaniem poszukuje młoda meżatka. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 357

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 361

Uczciwa
dobrem gotowaniem, zaprawę, świadectwami szuka posady. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 362

Dziewczyna
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 367

Posługi
poszukuje zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 371

FOTO APARATY KODAKA NA RATY BEZ ZALICZKI
PO 12 ZŁ. MIES.
Grimm SURC. i Kamieński
27 Grudnia 14, tel. 57-27
Pg 4 409-24.5

Bednarz
poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 95 403

Kto
pomocze utalentowanej inteligentnej osobie do wykorzystania zdolności i osiągnięcia posady, chętnie z przyłączeniem do rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 94 939

Panienska
lat 17 z prowincji, uczciwych rodziców, przyjmie naukę w jakiegokolwiek branży. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 281

Ślusarz - sofer
egzaminowany kawaler uczciwy, szuka posady. Wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 95 288

Dziewczyna
do dzieci i lekkich prac domowych szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 292

Dziewczyna
samodzielna szuka posady zaraz lub od 15. 7. do 2 państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 295

Ceramik
specjalista w zakresie wyrobów ceglarskich, zwłaszcza cienkościennych i klinierki pierwszorzędna siła, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod zdg 95 458 do administracji Kurjera Pozn.

Pani
z towarzystwa szuka pracy do pomocy pani domu na wyjazd z dziećmi ewtl. pilnowanie mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 322

Wychowawczyni
frankanka z dobrem świadectwem, z praktyką, zna cośkolwiek szycie i robotki, poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 452

Mistrz piekarski
kawaler, wiek średni, znajomość cukiernictwa, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 424

Dziewczyna
do wszystkiego bez gotowania lub do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 412

Posługi
cały dzień bez spania gotowaniem praniem do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 409

Czeladnik
piekarski dobry fachowiec, znający w szczególności cukiernictwo z dłuższą samodzielną praktyką kawaler, poszukuje posady ewtl. zoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 354/5

Sierota
22 lata, z ukończoną szkołą wydziałowa, 3 l. bez pracy, poszukuje praktyki w biurze. Zoży gwarancję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 681/2

Inteligentna
sierota poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 493

Przychodnia
z dobrymi świadectwami poszukuje pracy lub sprzątania biur. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 492

Poszukuję
posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 486

Skromna
kochająca dzieci poszukuje do dzieci z szyciem, pomocy składzie, lub do krawcowej poleconej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 482

Rzadca
kawaler lat 40, dobrze polecony poszukuje posady od 1. 7. 35. — Zgłoszenia do „Par” Poznań pod 55.46. Pg 4417-55.46

Młoda
dziewczyna znająca się dobrze na gospodarstwie domowym poszukuje do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 660

Szukam
posady z gotowaniem do wszystkiego 15. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 373

Dziewczyna
starsza, uczciwa z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 399

Panienska
do kasy, biurowości, ekspedycji, dobre referencje, gwarancją — szuka pracy lub zastępstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 401

Szukam
posługi na Jeźycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 699

Robotnik
silny rowerem i mniejszą kaucją szuka pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 550

Krawcowa
samodzielna szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 539

Dziewczyna
młodsza poszukuje posługi od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 95 537

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 522

Młodsza
dziewczyna z dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 658

Dziewczyna
uczciwa, czysta, zdrowa, pracownia poszukuje posady od 15. najchętniej pensjonat Gdynia — Hel. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 694

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, 7 lat praktyki, wszechstronnie obezpany, poszukuje posady zaraz lub od 1. 7. 1935. Łaskawe zgł. do Kurjera Pozn. zdg 95 639

Dla
mego pupila nie biednego szukam miejsca w zawodzie szewskim. — Hegenbandt, Małeckiego 24 a — m. 4. zdg 94 886

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 94 683

Urzędnik gospodarczy
20-letnia praktyka wzorowych majatkach, poszukuje posady zaraz lub od 1. 7. 35. J. Zuchowski, Gasawa, pow. Żnin. zdg 95 640

27 WOLNE MIEJSCA

Potrzebny
od zaraz podwórzowy, śpichrzowy obezpany z wszystkimi gałkami gospodarstwa podwórzowego. Oferty z odpisami świadectw i podaniem warunków uprasza się przesyłać do Maj. Dobiesławice, p. Inowrocław. zdg 95 181

Obuwnik
potrzebny zaraz wszelką pracę. Kraszewskiego 24. zdg 95 346

Uczeń
fryzjerski. Wjazdowa 8. zdg 95 350

Pokojówki
czystej, silnej poszukuje od 15. Adres Kurjer Pozn. zdg 95 363

Śluząca
Grobla 28, m. 4. zdg 95 407

Marszantki
samodzielne potrzebne. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 374

Fryzjerka
stała. Marsz. Focha 167. zdg 95 876

Złotnik
do prac kościelnych na wyjazd. Zgłoszenia z odpisem świadectw proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 95 386

Kucharka
dobrem gotowaniem potrzebna. Poczta 30, Restauracja. zdg 95 389

Modelka
wysoka pełna figura. Zgłoszenia z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdg 95 395

Bufołowa
uczciwa z dobrem świadectwem do restauracji dworcowej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 95 396

Dziewczyna
praniem. Przemysłowa 34 — 10.

Dziewczyna
młodsza zaraz potrzebna. Wielkie Garbary 9 — 24. Zgłoszenia od 19. zdg 95 653

Śluząca
do wszystkiego potrzebna. Domańska, Marsz. Focha 153. zdg 95 633

Fryzjer
Masztalarska 7 a. zdg 95 635

Poszukuję
uczciwego ucznia, który już był w praktyce. J. Chmielewski, drogerja, Szopienice, G. S. zdg 95 456

Fryzjerka
potrzebna. Wodna 7. zdg 95 442

Fryzjer - Fryzjerka
na stałą posadę potrzebni. — W. Konieczny, Gostyń. ng 11 504

Która
z pań samotnych gotówka od 500 przystąpi do rentującego interesu jako kierowniczką. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 437

Dziewczyna
kochająca dzieci, dobre gotowanie. Ratajczaka 11 a — 79. godz. 6—7.30. zdg 95 430

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem na prowincję do restauracji potrzebna. — Marynarska 7, m. 2. zdg 95 419

Dziewczynie
do wszelkiej pracy domowej z gotowaniem przyjmie. Jakubowska, Dąbrowskiego 129. zdg 95 413

Uczennica
do składu rzemieślniczo. Górski, Wroniecka 18. zdg 95 489

Fryzjer
dzielny stała posada. Mokra 4. zdg 95 477

Zdolny
krawiec na poprawki potrzebny od zaraz. Fr. Ratajczaka 39. zdg 95 476

Dziewczynie
wiejska smacznie gotująca, do breml świadectwami przyjmie. Glydowa, św. Marcina 88, m. 4. zdg 95 474

Przychodnia
skromna, uczciwa. Zgłoszenia godz. 16—17. Gen. Umińskiego 15, m. 1. zdg 95 472

Fryzjerka
na letnisko. Zgłoszenia Marcina 14. zdg 95 510

Ekspedjentka
do samodzielnego prowadzenia piekarni — cukierni potrzebna zaraz. Zabezpieczenie 300.— zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 95 509

Fryzjerka
tygodniowo 30.— Oferty Kurjer Poznański zdg 95 501

Praktykantki ogrodniczej
z inteligencją, bez wzajemnego wynagrodzenia, na praktykę półroczną lub dłuższą poszukuje zaraz Maj. Niechanowo pod Gnieznem. dg 2829

Dziewczeta
do pakowania proszków zaraz. „Aja”, Dąbrowskiego 94. zdg 95 615

Fryzjerka
stała. Wierzbiciele 7. zdg 95 673

Fryzjerka
stała. Libelta 12. zdg 95 672

Robotnik
rolny, żonaty, polecony przez pracodawcę potrzebny. Zyciors, odpis świadectw Kurjer Poznański zdg 95 667

Fryzjer
stała. Żydowska 31. zdg 95 571

Humor zagraniczny

Namięty narciarz.
(Domenica — Medjolan). S. F.

28. ROZRYWKA

Hrabia
Monte Christo wg. Aleksandra Dumasa. Kino Wilsona. zdg 95 315



Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata
na miesiąc czerwiec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęconej danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w dni przedświąteczne do godz. 22-u stróża do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstaje wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.
P. K. G. Poznań nr. 200 149